Wyrok za zabójstwo Katarzyny str. 3

Prokurator: to zwykła egzekucja str. 7

„VIP-y" w szpitalu str. 9

Dyscyplinarka za godność str. 13

Dziś „TS" z kalendarzem!

Nr 50 (1951)
cena **3,20 zł**
(w tym 8% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

11-17.12.2019

Kilkaset osób przeszukało 3 tys. hektarów. Bez skutku.

Co się stało z Elżbietą?

Sokołowska policja ciągle szuka zaginionej Elżbiety Zawadzkiej ze wsi Skibniew-Kurcze.

Kobieta wyszła z domu rankiem 22 listopada. Do dziś nie wróciła i nie nawiązała kontaktu z rodziną. – Plotki? Oczywiście, że są. Tysiące wersji – mówi jej sąsiad.

Wiek 39 lat, wzrost 168 cm, szczupła, włosy krótkie ciemne, niefarbowane, oczy koloru piwnego, uzębienie pełne, nos prosty. Ten rysopis od prawie trzech tygodni powtarzają media i internet.

Andrzej Rytel, sołtys wsi Skibniew-Kurcze (gm. Sokołów Podlaski), inaczej pamięta panią Elżbietę.

– To moja sąsiadka. Znam ją praktycznie od urodzenia, bo jest młodsza ode mnie 11 lat. Wyszła za mąż, ma kilkunastoletniego syna. Jaka to kobieta? Spokojna, nigdy nie słyszałem, żeby kłóciła się z mężem albo krzyczała na dziecko – opowiada, choć trudno mu opanować łamiący się głos.

Pan Andrzej przypomina sobie, że miesiąc temu Elżbieta zaczęła pracować w zakładach mięsnych w Sokołowie. 22 listopada po piątej rano wyszła do pracy, jak wiele razy wcześniej. Tego dnia wyjątkowo nie jechała jednak z kolegą ze wsi, bo był na urlopie. Poszła więc na piechotę na przystanek w Skibniewie, ale do pracy nie dojechała.

Ta informacja dość szybko dotarła do męża pani Elżbiety. Jeszcze tego samego dnia zgłosił na policji zaginięcie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nie zatrzymał się do kontroli, uciekał.

Policjant strzelił

Prokuratura wyjaśnia okoliczności, w jakich policjant zranił uciekającego 25-letniego mężczyznę.

CZYTAJ STR. 2

Razem wyprzedzali

fot.: A. Król

W Nowym Opolu na ul. Lipowej zderzyły się ciężarówka z osobówką. Z ustaleń policji wynika, że kierujący ciężarówką volvo 22-letni mężczyzna, mieszkaniec Sokołowa Podlaskiego, chciał ominąć stojącego na poboczu busa. Kiedy rozpoczął manewr omijania, okazało się, że w tym samym czasie wyprzedza go volvo s 60, którym kierował 22-letni mieszkaniec gm. Mokobody. Ciężarówka zahaczyła osobowe auto, które uderzyło w drzewo i wjechało do rowu. Kierowca i pasażer (28-letni mieszkaniec gm. Mokobody) zostali przewiezieni z obrażeniami ciała do szpitala. (**ak**)

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl b0f5a0632a

Dlaczego policjant z Sokołowa Podlaskiego strzelił do uciekającego 25-latka?

Prokuratura wyjaśnia

Policjant z Sokołowa Podlaskiego postrzelił uciekającego 25-letniego mężczyznę. Ten ma poważnie uszkodzone kolano. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Prokuratura będzie sprawdzać, czy policjant nie przekroczył uprawnień.

W niedzielę, 8 grudnia, około godz. 13.30 policjanci z Sokołowa Podlaskiego patrolowali teren w Rozbitym Kamieniu (gm. Bielany). Chcieli zatrzymać 25-latka jadącego samochodem osobowym. Ten, mimo wezwań policjantów, nie zatrzymał się. Policjanci ruszyli za nim w pościg. Mężczyzna nie reagował na sygnały dźwiękowe i świetlne. W trakcie pościgu policjant strzelił w koło samochodu uciekającego mężczyzny. Opona została uszkodzona, ale auto nadal jechało, na feldze. W końcu samochód się zatrzymał. Wtedy 25-latek zaczął uciekać pieszo przez pola. Policjant ruszył za nim. I prawdopodobnie wtedy padł kolejny strzał. 25-latek został trafiony w kolano. Upadł na ziemię. Policjant udzielił mu pomocy przedmedycznej. Na miejsce wezwano karetkę, która zawiozła postrzelonego do siedleckiego szpitala. Tutaj przeszedł operację.

– Policjanci zostali zmuszeni do oddania strzału – mówiła nam w niedzielny wieczór rzecznik prasowa Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu **Katarzyna Kucharska**.

Wydział kontroli wszczął wewnętrzne postępowanie. Wiadomo, że funkcjonariusz, który oddał strzał, był w służbie od około 15 lat.

Postępowanie prowadzi również Prokuratura Rejonowa w Sokołowie Podlaskim.

– Prowadzimy czynności wyjaśniające, ale prawdopodobnie zostanie wszczęte śledztwo w kierunku ewentualnego przekroczenia uprawnień przez policjanta – mówi Prokurator Rejonowy w Sokołowie Podlaskim **Leszek Soczewka**.

Zgodnie z ustawami o policji i środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, policjant może użyć broni jedynie w ściśle określonych przypadkach, m.in. gdy musi odeprzeć bezpośredni i bezprawny atak. Czy w tym przypadku tak było?

– Takie sytuacje należy rozpatrywać całościowo – mówi prokurator Soczewka. – Ten mężczyzna wcześniej stwarzał zagrożenie i uciekał. Policjant ocenił, że była konieczność użycia przez niego broni palnej.

Policjanci podkreślają z kolei, że mężczyzna był poszukiwany przez sąd do odbycia kary zastępczej aresztu. Miał spędzić w więzieniu 165 dni. Był skazany za oszustwo.

Teraz mężczyzna spędzi najbliższe dni, a może nawet tygodnie, w szpitalu. Pilnowany przez policjantów.

JUSTYNA JANUSZ

Co się stało z Elżbietą?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– W kilka dni schudł 10 kilogramów – zdradza sołtys. – Myślę, że z niczego się tak nie chudnie. Człowieka nerwy jedzą. Dlatego staramy się go wspierać. Ja jestem codziennie, ale przychodzą do niego też brat i brat stryjeczny. Rozmawiamy z nim, powtarzamy, żeby się nie załamywał i że musi być dobrze.

A INNI MIESZKAŃCY?

– Myślę, że większość się przejęła. Przecież to żona i matka. Często do mnie dzwonią i wypytują, czy jest jakiś postęp. Kilka osób ze Skibniewa-Kurczy brało też udział w poszukiwaniach. Byłem ja, mój syn, dwaj bracia i kolega ze wsi. Policja przyjechała już w nocy z piątku na sobotę, bo sąsiad zgłosił zaginięcie żony. Potem w sobotę rano przeczesywaliśmy okoliczne lasy – opowiada **Andrzej Rytel**.

O tym, co mieszkańcy sądzą na temat tego zaginięcia, mówi jednak niechętnie.

– Oczywiście, że są plotki. Tysiące wersji. W naszej wsi i sąsiednich ludzie układają przeróżne scenariusze. Ale lepiej nie powtarzać, bo niektóre to okropne bzdury – ucina szybko.

On sam nie ukrywa, że jest zaskoczony, bo nigdy nie zetknął się z czymś tak dramatycznym. Nie wierzy też, że **Elżbieta Zawadzka** z własnej inicjatywy mogłaby porzucić pracę i rodzinę. Po prostu to nie jest osoba, która zostawiłaby męża i dziecko – powtarza kilkakrotnie.

TYSIĄCE HEKTARÓW

Mł. asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy komendy powiatowej, mówi, że w mijającym roku sokołowska policja szukała w sumie 19 osób. Nieodnalezione są tylko dwie z nich, w tym Elżbieta Zawadzka. Jak podkreśla rzecznik, jej poszukiwania trwają nieprzerwanie od chwili wpłynięcia zgłoszenia i są najszerzej zakrojone z dotychczasowych.

Ich apogeum nastąpiło 29 listopada, czyli równo tydzień od zaginięcia. Tego dnia przeszukany został teren kilku okolicznych miejscowości (Kostki, Skibniew, Dybów, Hilarów, Sabnie). Kładziono nacisk na pustostany, pola i lasy. Działania były zakrojone na wielką skalę, bo uczestniczyło w nich: 79 wojskowych z Wojsk Obrony Terytorialnej z Siedlec, 39 strażaków z OSP, 30 policjantów Komend Wojewódzkich w Radomiu i Bydgoszczy, Komendy Głównej oraz Komendy Stołecznej, a także Jednostka Ratownictwa Specjalistycznego s12 z Warszawy i Grupa Ratownicza Stowarzyszenia Pomocy Rodzinom „Nadzieja". Użyte zostały quady wojskowe i policyjne, a nawet śmigłowiec. Pieszo przeszukano 600 hektarów, a na samochodach terenowych i quadach – około 3 tys. hektarów.

– To były bardzo dokładne działania. Niestety nie przyniosły oczekiwanych efektów – podsumowuje Jakub Więsak. I dodaje, że poszukiwania wciąż trwają. – Cały czas szukamy żywego człowieka – podkreśla.

DUŻO WIĘCEJ NIŻ ZWYKLE

A to nie wszystko. Sokołowska policja prowadzi też śledztwo w tej sprawie.

– Badamy wszelkie możliwe tropy, także te zgłoszone przez męża i rodzinę. Rozważamy różne warianty, od porwania po ucieczkę czy załamanie psychiczne. Jest wiele wątków, ale na razie nie trafiliśmy na taki, który pozwoliłby zawęzić poszukiwania i dałby nam jasną odpowiedź. Mogę jednak zdradzić, że do tej pory nie postawiliśmy nikomu zarzutów w tej sprawie – mówi rzecznik.

Dementuje też rozpowszechnianą w internecie plotkę, że policja nie sprawdziła, gdzie logował się telefon pani Elżbiety od chwili zaginięcia.

– Lokalizacja telefonu była pierwszą czynnością, jaką podjęliśmy – stanowczo zaznacza Jakub Więsak. – Niestety, bezskutecznie. Poszukiwania utrudnia nam fakt, że na terenach wiejskich nadajniki operatorów komórkowych nie są tak gęsto rozmieszczone jak w miastach. Przez to nawet jeśli komórka się loguje do danego BTS-a, trudno ustalić, gdzie dokładnie się znajdowała. Ze względu na dobro śledztwa nie mogę jednak zdradzić, jaka była ostatnia lokalizacja telefonu zaginionej.

Jak zaznacza rzecznik komendy, odnalezienie Elżbiety Zawadzkiej to priorytet:

– Myślę, że wykonaliśmy dużo więcej czynności, niż zwykle ma to miejsce w podobnych przypadkach.

JESTEŚ POTRZEBNA

Sokołowska policja zwraca się do wszystkich osób, które posiadają jakiekolwiek informacje na temat miejsca pobytu zaginionej. Proszone są one o kontakt z oficerem dyżurnym sokołowskiej komendy pod nr. tel. 25 787 20 11 lub 112.

Sołtys Skibniewa-Kurczy ma zaś apel do samej pani Elżbiety:

– Wszyscy mieszkańcy twojej wsi czekają. Jeśli słyszysz, to daj jakiś znak. Jesteś potrzebna.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Tygodnik, jak co roku, z kalendarzem

Kiedy trafia do nas kalendarz na następny rok, to znak, że najwyższa pora, by się ogarnąć. Bo nie tylko święta, jak to się mówi, za pasem, ale i koniec dekady widać na horyzoncie. Nadchodzi czas bilansów, podsumowań oraz zdziwienia... że jakoś nadspodziewanie szybko zleciało nam tych ostatnich dwanaście miesięcy. To także czas planów, które już teraz pełni optymizmu możemy wpisywać do nowego kalendarza.

Przed świętami mielibyśmy oczywiście ochotę nieco przyhamować, nasycić się atmosferą, rozejrzeć się, nabrać oddechu i perspektywy... Ale nic z tego. Rzeczywistość nie próżnuje i utrzymuje swój rytm: postrzelenie przez policjanta, zaginięcie, kadrowe zmiany, afery, skandale.

W „Tygodniku Siedleckim" wierni jesteśmy nie tylko naszym regionalnym tematom, lecz także – jak sama nazwa wskazuje – 7-dniowemu rytmowi odnotowywanych wydarzeń: od środy do środy. I tak już od 1951 tygodni.

A za tydzień nasz numer świąteczny, którego nie wolno przegapić. Wiele w nim do poczytania na Boże Narodzenie.

Dariusz Kuziak

Nietypowe podróbki w Łukowie

Zabawki na komendzie

Przed tygodniem w jednym z łukowskich sklepów z zabawkami policjanci i funkcjonariusze Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej odnaleźli górę przedmiotów ze sfałszowanymi markami cenionych producentów. Właściciel sklepu może pójść do więzienia nawet na 2 lata.

– Na sklepowych półkach i w magazynie były klocki, maskotki i inne zabawki z podrobionymi znakami znanych marek – mówi asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy KPP w Łukowie. – Nielegalny towar był oferowany do sprzedaży.

Funkcjonariusze uzyskali wcześniej informację, że w jednym ze sklepów w Łukowie mogą być sprzedawane podróbki zabawek. Teraz trwa szacowanie strat, poniesionych przez firmy, których znaki towarowe zostały bezprawnie wykorzystane. Zważywszy spore obroty przed mikołajkami i Bożym Narodzeniem, straty te mogą być wysokie. (**pgl**)

fot. arch. KPP w Łukowie

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Zamknięty

Prezydent zamknął sekretariat i nawet ja jako radna nie mogę teraz tam wejść – skarży się w „Życiu Siedleckim" radna Anna Sochacka. ***Przez lata pełnienia funkcji zastępcy prezydenta przyjęłam ponad trzy tysiące interesantów, do mojego gabinetu mogli wejść nawet bez zapisywania się na listę przyjmowanych, jeżeli tylko byłam w urzędzie. Bezpieczeństwo jest ważne, ale całkowite zamknięcie nie rozwiązuje problemu***.

Też mam wrażenie, że pan prezydent robi się ostatnio jakby nieco zamknięty.

Pod sejm czy do Brukseli?

Jak pisze „Echo Katolickie", prezydent Siedlec Andrzej Sitnik ***zwracając się do mieszkańców, którzy pojawili się z transparentem przeciwko podwyżkom opłat za odpady, powiedział: – Chciałbym, żebyście państwo pojechali z nim pod sejm***.

Wiceprzewodniczący rady Robert Chojecki miał na transparent inny pomysł: ***– Panie prezydencie, jeśli chce pan zafundować bilet mieszkańcom na ul. Wiejską, to może sfinansować go pan dalej, do Brukseli, bo tam zapada większość obwarowań prawnych dotyczących segregacji, które musimy realizować***.

Z transparentem można sobie pojeździć, ale śmieci to i tak u nas zostaną.

Koniec świata

„Gazeta Wyborcza" w tekście „Koniec świata w Siedlcach" pisze o aferze dopingowej w Pogoni oraz trudnym losie sygnalistki – pielęgniarki, która zgłosiła Polskiej Agencji Antydopingowej POLADA podejrzane kroplówki: ***Prokuratorzy i inspektorka śledcza POLADA kazali jej pozapisywać numery telefonów komórkowych do najważniejszych policjantów w okolicy, tak aby – po pierwsze – miała do kogo zadzwonić, gdyby komuś przyszło do głowy zemścić się za kłopoty popularnej w okolicy drużyny. A po drugie, aby odbierała tylko te telefony, które znała. – Nikomu nie ufałam – mówi i dodaje, że zdarzały się głuche telefony na jej komórkę i do domu. A w pracy od przełożonej usłyszała: „To co, zadowolona jesteś z siebie?"***.

???

Polak z zębem

Felietonistka „Echa Katolickiego" Kinga Ochnio o udaremnionym przez Polaka ataku terrorystycznym w Londynie: ***Pan Łukasz zrobił kłem narwala więcej dla wizerunku naszego kraju w świecie niż Polska Fundacja Narodowa za setki milionów złotych***

Amen.

Okulista Trzeci

Zapadł prawomocny wyrok w najgłośniejszej od lat sprawie o zabójstwo.

Jeden w więzieniu, drugi już wolny

Sąd Apelacyjny w Lublinie wydał wyrok w sprawie zabójstwa 18-letniej uczennicy siedleckiego liceum. Sąd utrzymał w mocy wyrok 25 lat więzienia dla Michała B., zmniejszył natomiast o rok karę dla Kewina M. Ten opuścił już więzienie. Wyrok jest prawomocny.

Do zabójstwa 18-letniej Katarzyny doszło w kwietniu 2017 roku. Dziewczyna mieszkała w gminie Suchożebry. Pod koniec kwietnia wyszła z domu na chwilę, ale gdy nie wróciła na noc, rodzice wszczęli alarm. Kilka dni później jej zmasakrowane ciało znaleziono w lesie kilka kilometrów od domu. Wkrótce zatrzymano dwóch 19-latków, których podejrzewano o zabójstwo: Michała B. i Kewina M. Nie przyznawali się do winy. Każdy twierdził, że był świadkiem zabójstwa, ale Katarzynę S. zabił ten drugi.

W czasie policyjnych przesłuchań opowiadali, jak przyjechali do domu Katarzyny, a ona pojechała z nimi do lasu. Michał B. twierdził, że to Kewin M. wyjął młotek i ją uderzył. Ale Kewin mówił, że zrobił to Michał. Motywem zabójstwa miały być rozliczenia za narkotyki.

W sprawie zeznawało wielu świadków, głównie młodych ludzi, licealistów. Część z nich potwierdzała, że Katarzyna S. chwaliła się, że ma do czynienia z narkotykami.

SĄD SZUKAŁ MOTYWU

Sąd pierwszej instancji wydając wyrok oparł się na tym, że Michał B. miał motyw, by zabić Katarzynę S. Znali się oni od lat, przyjaźnili i mieli wspólne interesy. Zdaniem sądu, dziewczyna uczestniczyła w narkotykowym biznesie i była winna pieniądze. Michał B. miał być w hierarchii wyżej niż ona. W wiadomościach, które miał pisać do kolegi, narzekał, że Katarzyna S. „węszy i coś trzeba z tym zrobić".

– Inicjatywa zabójstwa musiała wyjść od Michała B. – mówił sędzia w ustnym uzasadnieniu wyroku. – Jedynie wiek sprawcy i jego dotychczasowy sposób życia przesądziły o tym, że nie wymierzono kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Mimo że prokurator domagał się dla Kewina M. 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo, sąd I instancji zmienił kwalifikację prawną czynu. Został on skazany za zacieranie śladów przestępstwa i niepowiadomienie o nim organów ścigania. Sąd uznał, że Kewin M. nie miał motywu, by zabić dziewczynę. Znał ją tylko przelotnie, nie załatwiał z nią żadnych spraw, nie prowadził interesów. W dodatku był trzecią osobą, do której zadzwonił Michał B., gdy szukał kogoś, kto podwiezie go wieczorem do Katarzyny. Dwóch kolegów mu odmówiło, zgodził się dopiero Kewin M.

– Na jego miejscu mógł być każdy, kto tego dnia dysponował czasem i samochodem – uzasadniał sędzia Sądu Okręgowego w Siedlcach. – Ci, którzy odmówili, mieli szczęście, że B. nie podwieźli.

Ale zdaniem sądu, Kewin M. nawet jako świadek zbrodni mógł zareagować.

– Pochodził z tzw. normalnej rodziny, więc miał do kogo zwrócić się o pomoc – mówił sędzia w lutym bieżącego roku, gdy zapadł pierwszy wyrok. – Tymczasem uczestniczył w zacieraniu śladów. Nie można też przyjąć, że bał się Michała B. Kara musi mieć jednoznaczny przekaz: są wartości wyższe niż solidarność z kolegą.

Kewin M. zaraz po zbrodni pojechał z Michałem B. do sklepu. Kupili tam rozpałkę do grilla, a potem pojechali na działkę do Igań, gdzie próbowali spalić młotek, którym dokonano zabójstwa.

fot. A. Król

Sąd utrzymał w mocy wyrok 25 lat więzienia dla Michała B.

APELACJA

Apelację od wyroku sądu pierwszej instancji złożyli obrońcy obu oskarżonych, a także prokurator. Ten domagał się wyroku dożywotniego więzienia dla Michała B. i 25 lat pozbawienia wolności dla Kewina M. Chciał, by skazano go za zabójstwo.

Sąd Apelacyjny w Lublinie podtrzymał wyrok ćwierć wieku więzienia dla Michała B. Uzasadniał, że wyrok dożywotniego więzienia nie zostanie wymierzony głównie ze względu na młody wiek sprawcy. Sąd uznał też, że Kewin M. jest winny jedynie zacierania śladów przestępstwa, za co kara powinna wynosić 3 lata więzienia. Mężczyzna od chwili aresztowania spędził w izolacji 2,5 roku. Sąd zdecydował o wypuszczeniu go na wolność.

Michał B. będzie mógł się ubiegać o przedterminowe zwolnienie po odbyciu kary 15 lat pozbawienia wolności. Będzie miał wtedy 34 lata.

JUSTYNA JANUSZ

Po ukończeniu studiów mogą przebierać w ofertach pracy.

Nowe czasy dla pielęgniarek

Kilkadziesiąt pielęgniarek, absolwentek Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkoły Wyższej w Siedlcach, wzięło udział w tradycyjnym „czepkowaniu", czyli przyjmowaniu ich do zawodu. Część z nich już w trakcie uroczystości spieszyła się... do pracy. Każda zaraz po skończeniu studiów dostała ofertę pracy. W tej branży nie ma bezrobotnych.

– Każda pielęgniarka może sobie wybrać miejsce, w którym chce pracować – przyznaje dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach **Ewa Marchel.**

Na siedleckiej uczelni studiuje już kilkadziesiąt osób z Białorusi i Ukrainy. Jest też wielu studentów, dla których jest to kolejny kierunek studiów lub kompletna zmiana branży, w której do tej pory pracowali.

ŚREDNIA WIEKU DOŚĆ WYSOKA

– To mój drugi kierunek studiów – mówi jedna z absolwentek Collegium Mazovia. – Skończyłam pedagogikę, ale ciągle mi czegoś brakowało. Pracowałam jako wolontariuszka i opiekunka medyczna. Czułam, że pielęgniarstwo to jest właśnie to.

Kobieta zaraz po skończeniu studiów dostała cztery oferty pracy.

Średnia wieku pielęgniarek w naszym regionie to 50 lat.

– Za około 4 lata część z nich nabędzie już praw emerytalnych – mówi przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Siedlcach, **Hanna Sposób.** – Braki na rynku pracy są ogromne.

Dominika Oknińska na studiowanie pielęgniarstwa zdecydowała się po pierwszym roku innych studiów.

fot. Piotr Księżopolski

– Leżałam wtedy w szpitalu i patrzyłam na pielęgniarki. Tak mi się spodobał ten zawód, że rzuciłam poprzednie studia i zaczęłam od początku.

Teraz pracuje na oddziale, na którym ją wtedy leczono.

– I nie żałuję tej zmiany. Czasami jest ciężko, ale mam satysfakcję, gdy pacjent wychodzi z oddziału uśmiechnięty.

Studia pielęgniarskie w Collegium Mazovia zapoczątkowano jeszcze za czasów poprzedniego rektora dr. **Leszka Gadomskiego**.

– Pamiętam, jak w 2007 roku razem z ówczesną przewodniczącą Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych przyszłyśmy prosić o utworzenie tego kierunku – mówi dyrektor ds. pielęgniarstwa i organizacji opieki Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, **Anna Garucka**. – Wtedy pomysł wydawał się mało realny, bo Collegium Mazovia była uczelnią ekonomiczną, ale odpowiedziano na naszą prośbę.

ZMIENIAJĄ ZAWÓD

Tylko w tym roku na pierwszy rok pielęgniarstwa w Collegium Mazovia przyjęto około 160 osób (ten kierunek można studiować również na UPH).

– Z roku na rok mamy więcej chętnych – mówi dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu Collegium Mazovia, dr **Ewa Czeczelewska**. – Są tu osoby z tytułami magistra psychologii, pedagogiki czy dietetyki. Dotychczasowa praca nie daje im satysfakcji finansowej lub psychicznej, więc postanawiają zmienić zawód.

Pani dziekan dodaje, że „starsi" studenci są nieco inni niż ich koledzy zaraz po maturze.

– Są dojrzali, świadomi i odpowiedzialni.

Bez wątpienia magnesem są też zarobki, dużo lepsze niż kilka lat temu.

Pielęgniarka, która może się pochwalić odpowiednimi specjalizacjami, zarabia naprawdę dobrze.

W Collegium Mazovia studiuje już prawie 70 osób zza wschodniej granicy.

– Zapraszamy kolejnych chętnych. Pielęgniarstwo to dobry zawód na przyszłość.

JUSTYNA JANUSZ

Za drzwi i... co dalej?

Pięć bezpłatnych wejściówek do NovegoKina w Siedlcach na „Pamiątki Claire Darling" czeka na Czytelników „TS" w kasie kina. Otrzyma je pięć pierwszych osób, które zgłoszą się z najnowszym wydaniem „Tygodnika Siedleckiego".

Film zobaczymy w cyklu „Oczami Kobiet" już **11 grudnia** o godz. 19.00.

Czemu Claire Darling (Catherine Deneuve) wystawia przed dom i wyrzuca na trawnik wszystko to, co przez lata było dla niej ważne? Krzesła, zastawa kuchenna, klejnoty, listy, książki idą na żer pazernych i skąpych znajomych i sąsiadów w dniu, w którym ich właścicielka spodziewa się umrzeć... Warto to zobaczyć. (**Ana**)

R E K L A M A

Mieszkańcy byli zdziwieni, że wzięli kredyt na ponad 40 lat, a nie na 15.

Czemu tak drogo?

Prawie trzy godziny trwało spotkanie lokatorów kilku bloków STBS z prezesem spółki Adamem Zawadzkim i prezydentem Andrzejem Sitnikiem, w związku z podwyżką czynszów, która wchodzi w życie 1 lutego 2020 roku.

Czynsz wzrośnie o ok. 20-30% (w zależności od bloku). Mieszkańcy nie zgadzają się na tak duży wzrost. Prezes tłumaczy, że wynika to jedynie ze względów ekonomicznych, bo w tej chwili koszty utrzymania budynków znacznie przewyższają wpływy z czynszów.

Mieszkańcy domagali się również odpowiedzi na pytanie, dotyczące kredytów zaciąganych na budowę bloków (a spłacanych z czynszach przez lokatorów). Okazało się, że kredyt na jeden z bloków na ul. Niepodległości będzie spłacany do... 2041 roku (a został zaciągnięty w 1998 roku!).

– A nas informowano, że to kredyt na 15 lat – oburzali się mieszkańcy.

Nikt z nich nie poszedł jednak 5 lat temu do zarządu (gdy teoretycznie powinien upłynąć okres spłaty), by zapytać, dlaczego ciągle w rachunkach za czynsz płacą raty kredytu. W dodatku kredyt, zaciągany w latach 90. był oprocentowany na prawie 11%, co oznacza, że po 10 latach mieszkańcy mieli do spłacenia kredyt dwukrotnie wyższy niż w chwili zaciągnięcia.

Adam Zawadzki i Andrzej Sitnik fot. JJ

Mieszkańcy nie potrafią jednak wskazać, od kogo dostali informację, że kredyt został wzięty na 15 lat. Prezes Zawadzki przedstawił umowę kredytową, z której nic takiego nie wynikało. Mieszkańcy zaczęli się domagać konsultacji z prawnikiem, czuli się oszukani.

– Tę umowę przedstawiłem prawnikowi – mówi prezes. – Nie ma tu zapisów, świadczących o oszustwie. Takie były realia kredytów, zaciąganych w latach 90. Dziwię się, że nikt z mieszkańców wcześniej o tym nie wiedział.

Prezes **Adam Zawadzki** zaproponował utworzenie Społecznej Rady Mieszkańców i wyznaczenie po jednej osobie z każdego bloku, która na bieżąco mogłaby się spotykać z prezesem i Radą Nadzorczą STBS.

Spotkania z mieszkańcami kolejnych bloków odbędą się w najbliższym czasie. (**jj**)

Czy siedlczanie cieszyliby się, gdyby w mieście zrezygnowano ze wszystkich imprez?

Oszczędzać, czy nie...

Podczas ostatniej sesji rady miasta **Iwona Orzełowska** zaproponowała, by w ramach oszczędności zrezygnować z miejskich imprez.

Głównym hasłem prezydentury **Andrzeja Sitnika** z pewnością jest oszczędzanie. Prezydent ogląda każdą złotówkę i zdecydowanie łatwiej mu zarzucić skąpstwo niż rozrzutność. Gdy podczas ostatniej sesji zaproponował spory wzrost stawek za odbiór śmieci, radni się nie zgodzili. W efekcie z budżetu miasta trzeba będzie dopłacić do miejskiej gospodarki odpadami około 6,5 mln zł. Gdzie szukać oszczędności?

– Jeśli mamy oszczędzać, to może lepiej zrezygnować z imprez miejskich – zaproponowała radna Iwona Orzełowska.

Radna stwierdziła, że można zrezygnować z miejskiego Sylwestra i fajerwerków, bo jest to wyrzucanie pieniędzy.

– Nie urządzajmy igrzysk – stwierdziła radna.

W ten weekend odbyły się w Siedlcach dwie duże imprezy, organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury. Miasto nie zapłaciło za nie praktycznie nic, bo sponsorowała je firma Selgros. W niedzielę wieczorem zapalono lampki ma miejskiej choince. Iwona Orzełowska stwierdziła, że z tego też można by zrezygnować, bo przecież prąd do tych lampek kosztuje...

Warto przypomnieć, że Dni Siedlec za rządów Andrzeja Sitnika były o prawie połowę tańsze niż za czasów poprzednika Wojciecha Kudelskiego (kosztowały 70 tys. zł, a rok wcześniej 130 tys. zł). A na pewno program nie były mniej bogaty. Miejski Sylwester kosztuje 50 tys. zł. Impreza gromadzi na placu tysiące ludzi.

– Siedlczanie przychodzą z domów, z imprez Sylwestrowych, by trochę ze sobą pobyć – mówi dyrektor MOK **Mariusz Woszczyński**.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

R E K L A M A

Za 6 zł dobrze zjeść się nie da

Więcej za żłobek

Od 1 stycznia wzrośnie opłata za pobyt dzieci w jedynym miejskim żłobku w Siedlcach.

W jedynej publicznej placówce dla maluchów na jedno miejsce czeka nawet 3 chętnych. Do tej pory rodzice płacili tam 160 zł miesięcznie opłaty stałej i maksymalnie 140 zł za wyżywienie (6 zł dziennie, stawka płatna w zależności od liczby dni pobytu dziecka w przedszkolu).

Dwa miesiące temu prezydent Andrzej Sitnik proponował już podwyżkę opłat. Wtedy radni się nie zgodzili, mimo tłumaczeń urzędników, że za 6 zł trudno przygotować trzy pełnowartościowe posiłki dla dzieci. Teraz chyba uznali racjonalne argumenty.

Opłata stała za żłobek będzie wynosiła 7% najniższej pensji krajowej (od 1 stycznia będzie to 182 zł), maksymalna stawka żywieniowa wzrośnie do 170 zł miesięcznie. To i tak korzystne opłaty w porównaniu do żłobków prywatnych w mieście, gdzie płaci się co najmniej 2 razy więcej (jeśli żłobek nie bierze udziału w programie unijnym, pozwalającym matkom na powrót do pracy – trzeba jednak spełnić ścisłe kryteria). Bez wątpienia chętnych do miejskiej placówki nie zabraknie.

JUSTYNA JANUSZ

Głosujcie na zwierzaki!

Oddaliście już ponad 1000 głosów na swoich pupili. Powoli wyłaniają się faworyci, ale jeszcze wszystko może się zmienić, bo różnice w liczbie głosów są naprawdę niewielkie. Jeszcze **do 20 grudnia** możecie wysyłać esemesy na swoje ukochane zwierzątka lub na zdjęcia, które najbardziej Wam się spodobały.

Szczęśliwą dwunastkę z największą liczbą głosów zobaczymy w kalendarzu na 2020 rok. Niezależnie od głosowania, wszystkie zdjęcia zgłoszonych do konkursu zwierzaków zostaną umieszczone na Ściance Pupila, którą opublikujemy w noworocznym numerze „TS".

Wspierajcie swoich faworytów, wysyłając esemesy na numer 7148 treści pupil.nr uczestnika (koszt 1,23 zł z VAT). Na poszczególne zdjęcia można przesłać nieograniczoną liczbę esemesów (na każdej fotografii znajdziecie instrukcję, jak zagłosować). Przypominamy, że galeria z pupilami znajduje się na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com przy artykule „Zaczynamy głosowanie na pupila!".

Rowerzysta jechał wężykiem.

Wjechał pod opla

– W ostatniej chwili zauważyłem rowerzystę, jadącego wężykiem. Był nieoświetlony. Nie miałem szans zahamować – powiedział funkcjonariuszom z Komisariatu Policji ze Stoczka Łukowskiego 28-letni kierowca opla.

Do wypadku doszło 1 grudnia około godz. 21. Kierowca dostrzegł rowerzystę dopiero w świetle reflektorów. Za późno, by zatrzymać samochód. Auto potrąciło rowerzystę. 53-latek doznał poważnych obrażeń. Pierwszej pomocy udzielili mu policjanci, chwilę później dotarła karetka. Po wstępnych badaniach ratownicy zdecydowali przetransportować poszkodowanego do szpitala.

– Cyklista jechał nieoświetlonym rowerem. Był też pod wpływem alkoholu – mówi asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej KPP. – W miejscu wypadku nie było latarni. Rowerzysta powinien poruszać się w odblaskowej kamizelce. Nie miał jej.

Kierowca opla był trzeźwy. Trwa dochodzenie, którego efektem ma być ustalenie, kto ponosi odpowiedzialność za spowodowanie wypadku. (**pgl**)

Sonda „TS"

Czy prezes NIK Marian Banaś powinien podać się do dymisji?

Oddano głosów: 319

W tym tygodniu pytamy:

Czy robiąc zakupy starasz się wybierać polskie, zwłaszcza lokalne, produkty?

- tak
- nie

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

Czy w siedleckiej radzie miasta jest cicha koalicja PiS-PO?

Była groźba, czy nie?...

Czy słowa Krzysztofa Chaberskiego (PO) zapowiadają otwartą wojnę radnych z prezydentem Siedlec, Andrzejem Sitnikiem?

collage: AK, MS

Dlaczego radni PiS i PO głosują ręka w rękę? (Maciej Nowak i Krzysztof Chaberski)

– Pokazujemy panu, gdzie pana miejsce. Im wcześniej pan to zrozumie, tym mniej będzie bolało – stwierdził radny na ostatniej sesji.

Głosowanie potwierdziło jego słowa. Radni PO i PiS głosowali przeciw prezydenckim propozycjom ramię w ramię. Czy w Siedlcach powstała już kolacja PiS-PO?

Członkowie obu ugrupowań zaprzeczają, ale radni Bezpartyjnych Siedlec są zdania, że istnieje nieformalne porozumienie.

SITNIK TO NIE CZEKOLADA

Prezydentowi **Andrzejowi Sitnikowi** na pewno nie jest łatwo rządzić w sytuacji, gdy opozycyjnie radni mają większość. Na razie to oni rządzą. Prezydenckim propozycjom mówią twardo „nie", nawet, gdy są konieczne.

– Nikogo nie chciałem przestraszyć i nic złego nie miałem na myśli – mówi **Krzysztof Chaberski** o swoich słowach. – Jeśli jest facetem z krwi i kości, to zrozumie, nie będzie się obrażał. Chciałem jedynie uświadomić Andrzejowi Sitnikowi, że nie jest udzielnym księciem i że radni nie będą biegać za nim, prosząc o chwilę rozmowy. Na początku rzeczywiście to my przychodziliśmy, ale prezydent tylko obrósł w piórka. Teraz on powinien z nami rozmawiać.

Radny **Grzegorz Chwedoruk** z PiS uważa, że słowa Chaberskiego były tylko próbą przemówienia prezydentowi do rozsądku.

– Niech w końcu zacznie z nami rozmawiać! Chyba ciągle ma problem „samotnego szeryfa", wydaje mu się, że może sam rządzić miastem, a my będziemy głosować tak, ja on chce.

Z kolei **Maciej Nowak** (PiS) określił słowa Chaberskiego jako... próbę nawiązania dialogu. Czyli przypomnienie, że miastem rządzi nie tylko prezydent, ale również rada miasta. Wypomina przy okazji prezydentowi, że stwierdził, iż radny go nie lubi.

– Andrzej Sitnik to nie czekolada, żeby go lubić – podsumowuje radny Nowak.

JAK TO JEST Z TĄ KOALICJĄ?

Na pytanie o nieformalną koalicję PO-PiS, Krzysztof Chaberski stanowczo zaprzecza.

– Nie jesteśmy potrzebni radnym PiS. Nas jest czterech, a ich dwanaścioro, mają większość w radzie. Mogą wszystko przegłosować bez nas.

Grzegorz Chwedoruk dyplomatycznie komentuje wyjątkową zgodę z radnymi PO:

– W niektórych kwestiach patrzymy w tym samym kierunku.

W takie zapewnienia nie wierzy radny **Roman Ignaciuk** z BS.

– Wygląda, jakby się umówili, bo w wielu kwestiach mówią jednym głosem.

Maciej Nowak ma na to odpowiedź:

– To zasługa prezydenta. Chyba nas połączył.

Lewicowy radny **Maciej Drabio**, też zauważył, że w znacznej większości głosowań radni PO głosują tak jak PiS.

– Trudno nie ulec wrażeniu, że jeżeli nawet nie ma jakiejś formy porozumienia, to jest na pewno bardzo zbliżone postrzeganie wielu spraw przez radnych tych partii. W szczególności ocena działań prezydenta Sitnika.

CHCĄ REFERENDUM?

Gdy prezydent Sitnik nie otrzymał wiosną absolutorium, zaczęto mówić, że to przygotowanie do referendum w sprawie jego odwołania.

– Jeśli się nie podobam, to niech mnie radni odwołają. Słyszałem, że ma być jakieś referendum – komentował wówczas prezydent.

Radny Nowak zauważa, że żaden z radnych nie mówi o referendum. I nie ma się czemu dziwić: gdyby to radni zdecydowali o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania prezydenta, mogliby sami stracić mandaty w sytuacji, gdyby referendum się nie udało (z powodu frekwencji) lub mieszkańcy zagłosowaliby za pozostawieniem prezydenta na stanowisku. Wtedy zostałaby odwołana rada miasta. Takiej groźby nie ma, gdyby referendum zorganizowali sami mieszkańcy.

Zapytaliśmy prezydenta Sitnika, co myśli o słowach Krzysztofa Chaberskiego. Czy odczuł to jako groźbę? Czy przestraszył się? Czy widzi pakt przeciwko sobie, zawiązany przez PiS i PO?

Niestety, prezydent chyba jeszcze myśli, co ma odpowiedzieć... Czekamy dalej.

JUSTYNA JANUSZ

Poetycko, klasycznie i świątecznie

Grupa Piosenki Poetyckiej oraz Kwartet Smyczkowy „Aleksandria" zaprezentują w sali widowiskowej „Podlasie" MOK w Siedlcach piosenki świąteczne, kolędy oraz kompozycje **Macieja Turkowskiego**, zaaranżowane przez **Piotra Grabowicza**.

Koncert ten odbędzie się **15 grudnia o godz. 19.00**. (**Ana**)

Rozbite auta, ofiary w szpitalu

Renaultem w toyotę

Dwoje dorosłych i dwoje dzieci w szpitalu. Dwa rozbite auta. Taki jest bilans wypadku w Siedliskach (gm. Wojcieszków). Policjanci z Komisariatu Policji w Adamowie ustalili, że kierowca renaulta nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kobiecie, kierującej toyotą.

Samochody zderzyły się 28 listopada tuż przed godz. 9. W wypadku ucierpiały małe dzieci z toyoty, dwaj chłopcy: 10-miesięczny oraz 2,5-letni. Obrażenia ciała odniosła również ich matka, 25-letnia mieszkanka gm. Wojcieszków. Całą trójkę karetka pogotowia odwiozła do szpitala. Tam na szczęście lekarze u nikogo nie stwierdzili stanu zagrożenia życia. Do szpitala trafił też 36-letni kierowca renaulta, który pochodzi z gm. Adamów.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że na skrzyżowaniu dróg kierujący renaultem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającej z prawej strony toyocie. To było bezpośrednią przyczyną zderzenia aut. Sprawa najdzie swój finał w sądzie, gdzie 36-letni mężczyzna odpowie za złamanie przepisów ruchu drogowego. (**pgl**)

R E K L A M A

Darmowy kredyt gotówkowy do 4000 zł
www.asf.com.pl
RRSO 0%
Teraz wyższa kwota!

Nieważne, na co potrzebujesz gotówki. Teraz zrealizujesz własne cele **bez ponoszenia dodatkowych kosztów,** bo kredyt gotówkowy dostajesz **za darmo!**

3x0%

Oprocentowanie **0%**
Prowizja **0%**
Pozostałe koszty **0%**

Kredyt **do 4000 zł**
Okres kredytowania **do 10 miesięcy**

ASF
ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Chcesz wiedzieć więcej? **Zapraszamy!**

08-110 Siedlce | ul. Armii Krajowej 18, tel. 504 459 375, 506 031 197
08-110 Siedlce | ul. Starowiejska 12, tel. 512 660 960, 509 506 306, 512 362 060
21-400 Łuków | ul Dmocha 21 A, tel. 502 441 211, 669 502 312

Adamczuk Serwis Finansowy działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Pocztowy S.A. ,Santander Bank Polska SA. Sprzedaż produktów bankowych i pożyczkowych odbywa się również, za pośrednictwem operatorów: Helikon, Dom Finansowy QS, W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Adamczuk Serwis Finansowy jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 10 kwietnia 2019 r.

R E K L A M A

wołowina na kiełbasy peklowana 14,98 zł/kg
mięso wieprzowe chude 11.98 zł/kg
podgardle surowe 8,98 zł/kg
jelita do kiełbas 20mb 19,98 /szt.

Promocja obowiązuje od 11.12-17.12.2019 lub do wyczerpania zapasów

MOIM ZDANIEM...

Czy wysokość mandatów powinna być uzależniona od dochodów kierowców?

KAROL RYCHLIK, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przewoźników Drogowych „Podlasie”, kierowca rajdowy, Nowe Opole

– Taki pomysł to próba łatania budżetu. Jego efektem będzie napiętnowanie tych, którzy zarabiają więcej, a ochrona tych, którzy zarabiają mniej. A co z osobami, które nie mają żadnych dochodów i żadnego majątku, a jadąc pożyczonym samochodem złamią przepisy drogowe? Czy pozostaną bezkarne? To angażowanie kolejnych instytucji państwowych w inwigilację obywateli, a nie sposób na podniesienie bezpieczeństwa na drodze. Jeśli chcemy o to zadbać, to nie na zasadzie kar, tylko szkoleń. O bezpieczeństwo może zadbać chociażby GDDKiA budując obiekty treningowe, na których kierowcy mogliby ćwiczyć umiejętności, a ci bardziej temperamentni wyładować testosteron. W Niemczech się to sprawdza.

DARIUSZ NAPIÓRKOWSKI dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Siedlcach

– Wysokość mandatów nie jest czynnikiem odstraszającym od popełniania wykroczeń i przestępstw drogowych. Kierowcy bardziej boją się punktów karnych i w perspektywie zatrzymania prawa jazdy na jakiś czas niż mandatów. Uzależnienie wysokości mandatów od dochodów kierowcy może by się sprawdziło, ale obawiam się, że część osób mogłaby ukryć dochody. O ile łatwo sprawdzić tych, którzy pracują na etacie, to trudniej skontrolować tych, którzy prowadzą własną działalność lub pracują na umowy cywilne. Może należałoby uzależnić wysokość mandatów od wartości samochodu, który prowadzi dany kierowca? W WORD mamy sporo kierowców, którzy trafiają na ponowny egzamin z powodu przekroczenia dopuszczalnej liczby punktów karnych. Najczęściej są to młodzi ludzie.

MAREK MYSZKIEWICZ naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Siedlcach

– Taki system obowiązywał już wiele lat temu. Policjanci pytali zatrzymanego, gdzie pracuje i ile zarabia, i na tej podstawie wymierzali wysokość mandatu. Teraz obowiązują widełki za każde przekroczenie przepisów. Jeśli chcemy poprawić bezpieczeństwo na drodze, to mandaty muszą być odpowiednio wysokie i bez możliwości regulacji. Przestępcom drogowym musimy mówić stanowcze „nie”. Tak jak w przypadku zatrzymywania prawa jazdy osobom, które w terenie zabudowanym przekraczają prędkość o 50 km/h. Jeśli kierowca przekroczy prędkość, to nie może negocjować długości zatrzymania prawa jazdy. Początkowo kierowcy nie zdawali sobie z tego sprawy, ale teraz już doskonale wiedzą.

MARCIN WYSOKIŃSKI łukowianin, przedsiębiorca

– Według mnie to niezgodne z Konstytucją. Każdy wobec prawa powinien być równy. Nie może być tak, że za to samo przewinienie są różne kary (w tym przypadku wysokość mandatów). Czy za to samo przestępstwo bogaty dostanie dożywocie, a biedny karę w zawieszeniu lub pouczenie? Mandaty powinny być wyższe, ale równe dla wszystkich. Zgadzam się jednak z pomysłem zabierania auta za najgroźniejsze przestępstwa drogowe, jak np. wielokrotna recydywa, albo spowodowanie śmiertelnego wypadku po alkoholu. To mogłoby uratować wiele istnień ludzkich. Samochód w rękach pijanego to śmiertelna broń. Mam nadzieję, że PiS nie wprowadzi tego pomysłu. Szukają kasy na siłę, trzeba przecież przekupywać nieświadomy elektorat rozdawnictwem społecznym typu 500 plus, trzynastki i inne nowe pomysły. A na to wszystko składamy się my wszyscy. Nie tędy droga. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: **„Co może być miarą człowieczeństwa?”**. Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książki: **„Księga ludzi” Adama Rutherforda** i **„Wieczni tułacze” Haliny Hila Marcinkowskiej**. Na odpowiedzi czekamy **do 20 grudnia.** PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Prószyński i S-ka — Tygodnik SIEDLECKI

imię, nazwisko: .....
adres do korespondencji .....
telefon .....
Co może być miarą człowieczeństwa?
.....
.....

PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Do rozlosowania mamy 2 egzemplarze dzięki uprzejmości Wydawnictwa Prószyński i S-ka!

„Wieczni tułacze” to książka, która oddaje głos ludziom, którzy w różnym czasie i różnych okolicznościach opuścili Polskę. Opowiada o ich dramatycznych losach i przedstawia żydowską emigrację w zupełnie nowym świetle. Emigracja, wygnanie, wyjazdy dobrowolne, wymuszone, upragnione, albo niechciane, legalnie, albo nielegalne, wyjazdy bez powrotu - to los niemal dwustu tysięcy Żydów, którzy po wojnie opuścili Polskę. Emigracja to jedno z najtrudniejszych doświadczeń, jakie mogą spotkać człowieka.

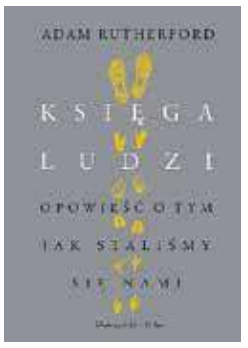

W „Księdze ludzi” Adam Rutherford bada cechy, które uznawano niegdyś za wyłącznie ludzkie, wykazując, że wcale takimi nie są. Nie jesteśmy jedynym gatunkiem, który się porozumiewa, wytwarza narzędzia, korzysta z ognia albo uprawia seks wyłącznie dla przyjemności, i do tego niekoniecznie seks heteroseksualny. Jedynie nasza kultura przewyższa wszystko, co można obserwować w przyrodzie. „Księga ludzi” zawiera opowieść o tym, jak staliśmy się istotami, którymi dziś jesteśmy.

■■■

„Anna Jagiellonka” Magdaleny Niedźwiedzkiej wędrują do **Konrada Chwedczuka** z Siedlec i **Szymona Strzały** z Sokołowa Podlaskiego. Piszcie, wysyłajcie kupony, wygrywajcie!

Miłego czytania! (**MZ**)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób wygrywających.

R E K L A M A

Wszechstronny crossover SX4 S-CROSS czy stylowy, elegancki SUV Vitara? Oba modele Suzuki oferują niezawodny napęd na cztery koła Allgrip Select, doskonałą przyczepność na każdej nawierzchni, dynamiczne silniki i nowoczesne systemy bezpieczeństwa. Wybierz model, który pasuje do ciebie najbardziej i ciesz się zimą.

PIELECH Salon Samochodowy
ul. Brzeska 161, 08-110 Siedlce
pielech.suzuki.pl
tel.: +48 25 644 07 21

Prokurator twierdzi, że Łukasz W. dokonał egzekucji.

Mówi, że bił, ale nie zabił

Dwudziestu pięciu lat więzienia zażądał prokurator dla 25-letniego Łukasza W., oskarżonego o zabójstwo 35-letniego siedlczanina. Mężczyzna nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że się tylko bronił. Prosił sąd o uniewinnienie.

Właśnie minął rok od tych tragicznych zdarzeń. Marcin K. miał 35 lat, był trzy tygodnie po ślubie i oczekiwał przyjścia na świat swojego pierwszego dziecka. Wyszedł z domu po godzinie 18. Dwie godziny później jego zwłoki znaleziono w bramie niedaleko domu. Miał liczne obrażenia głowy.

Zwłoki znajdowały się kilka metrów od sklepu, w którym godzinę wcześniej robił zakupy. Gdy śledczy przejrzeli nagrania z monitoringu, okazało się, że siedlczanin dyskutował z jakimś mężczyzną przed sklepem. Potem obaj zniknęli z pola widzenia kamery. Przez kilka dni ustalano tożsamość nieznajomego. Okazało się, że jest to Łukasz W., 24-letni mieszkaniec Nowego Sącza. Mężczyzna wyjechał z Siedlec, podróżował najpierw po Polsce, a potem po Europie. Był we Francji i Holandii. Został zatrzymany dopiero, gdy wydano za nim europejski nakaz aresztowania. Po kilku tygodniach pobytu w holenderskim areszcie sprowadzono go do Polski.

PRZYSTANEK NA TRASIE

W tym czasie wychodziły na jaw nowe fakty. Okazało się, że Siedlce były przypadkowym miejscem pobytu Łukasza W. Wcześniej, przez kilka lat, przebywał w Szkocji. Miał tam wyroki za agresywne zachowanie wobec swojej dziewczyny. Jego matka i siostra zauważyły jego dziwne zachowanie. Podczas pierwszej rozprawy matka zeznawała, że Łukasz W. miał omamy. Bała się o niego, szukała pomocy. Mężczyzna postanowił wrócić do Polski. Tutaj był na wizycie u psychiatry w swoim rodzinnym mieście. Nie miał się tam jednak gdzie podziać, więc ruszył w Polskę. Chciał się dostać do Rosji, ale nie został wpuszczony na Białoruś. Z Terespola przyjechał do Siedlec. Nie miał pieniędzy ani miejsca do spania. Kradł w sklepach.

NIE PASUJE?

Feralnego dnia na jego drodze stanął Marcin K. Mężczyzna w obszernych wyjaśnieniach twierdził, że w sklepie zaczepił go 35-latek. Miał pytać: „Nie pasuje ci coś”? Gdy wyszli przed sklep, siedlczanin miał go jednak przeprosić i opowiadać o kłopotach w życiu osobistym. Pili razem alkohol, nieco ponad pół litra wódki (badania wykazały, że Marcin K. miał we krwi ponad 5 promili alkoholu). Oskarżony twierdził, że w pewnym momencie Marcin K. zaatakował go nożem, więc się bronił. Dokładnie opisywał mechanizm zadawania ciosów. Przez lata uprawiał boks i sztuki walki. Doskonale wiedział, gdzie i jak uderzać.

Czy Marcin K. miał nóż? Jego żona zeznawała, że kilka tygodni przed śmiercią został pobity przez nieznanego sprawcę. Miał wybite zęby. Od tego czasu nie wychodził z domu bez noża.

Łukasz W. mówił, że gdy zostawiał Marcina K. w bramie, ten żył. Wziął ze sobą jego kartę bankomatową, bo, jak twierdził, sam mu ją wcześniej dał, żeby poszedł kupić alkohol. Jednak materiał genetyczny Łukasza W. znaleziono w tylnej kieszeni spodni ofiary. A to, zdaniem prokuratora Arkadiusza Szewczaka, jednoznacznie świadczy to o tym, że Łukasz W. przeszukiwał kieszenie siedlczanina po tym, jak go zabił.

ŻYCIE I ŚMIERĆ NA DWÓCH ROZPRAWACH

Postępowanie sądowe było wyjątkowo krótkie. Odbyły się zaledwie dwie rozprawy, przesłuchano kilku świadków. Wyrok zostanie ogłoszony w połowie grudnia.

Podczas ostatniej rozprawy prokurator i obrońca wygłosili mowy końcowe. Prokurator chce, by Łukasz W. spędził w więzieniu 25 lat i zapłacił 200 tys. zł zadośćuczynienia na rzecz żony poszkodowanego. Podczas mowy końcowej prokurator mówił, że Marcin K. miał uszkodzoną lewą rękę podczas wypadku w pracy (a był leworęczny).

– Po co miałby atakować nieznaną osobę, jeśli wiedział, że nie mógłby się obronić? Ślady biologiczne i rozbryzgi krwi świadczą o tym, że do ataku doszło, gdy pokrzywdzony leżał lub był na czworakach. Intencją sprawcy nie była obrona przed wyimaginowanym atakiem, tylko zwykła egzekucja.

Jako motyw prokurator wskazał kradzież kary bankomatowej. Dowodził, że Łukasz W. płacił tą kartą, a gdy niedługo po zabójstwie wsiadł do pociągu do Warszawy, wyrzucił kartę, by nie zostać namierzonym.

NIEPOCZYTALNOŚĆ, OBRONA KONIECZNA

Obrońca Łukasza W. próbował dowieść z kolei, że był on niepoczytalny w chwili czynu. Opinia biegłych psychiatrów wykluczyła jednak taką możliwość. Adwokat uznał, że opinia jest za krótka i niepełna.

– Nie wzięto pod uwagę życia oskarżonego, który w wieku 15 lat został praktycznie porzucony, gdyż matka wjechała do pracy za granicę, a ojciec znalazł sobie nową rodzinę.

Obrońca wskazywał również, że od chwili spotkania mężczyzn do czasu odnalezienia zwłok Marcina K. minęła godzina.

– Nie wiemy, co w tym czasie działo się z pokrzywdzonym. Miejsce, w którym go znaleziono, znajduje się w centrum miasta. Mało prawdopodobnej jest, żeby przez godzinę nikt nie zauważył ciała leżącego w bramie.

Obrońca sugerował, że w tym czasie pokrzywdzony mógł się spotkać jeszcze z kimś. Być może z osobą, która napadła na niego dwa tygodnie wcześniej. Dodawał również, że obrażenia Marcina K. były tak poważne, że nie da się ich zadać ręką lub nogą, jak wynikało z sekcji zwłok.

– A gdyby mój klient dokonał ich ręką, to na pewno miałby obrażenia, a przecież był widziany później przez sprzedawczynie w sklepie i żadna z nich nie widziała obrażeń ani krwi

Adwokat wnosił o uniewinnienie Łukasza W. lub przyjęcie, że działał on w granicach obrony koniecznej, ewentualnie, że ją też przekroczył.

– Jestem niewinny. Broniłem się tylko przed Marcinem. Nigdy bym nie okradł człowieka. Już wolałbym kraść w sklepie.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

Podążam w stronę koloru

W Galerii Kultura w Siedlcach przez najbliższe tygodnie można podziwiać wystawę grafik cyfrowych **Katarzyny Wieczorek** „Surrealne Alter Ego". Ekspozycja ta została zrealizowana w ramach stypendium Prezydenta Miasta Siedlce.

Katarzyna Wieczorek fot. Ana

Autorka prezentowanych prac (grafiki cyfrowe na certyfikowanym papierze, z dołączonym certyfikatem, w ramie aluminiowej z antyrefleksyjną pleksą) jest siedlczanką, absolwentką pedagogiki z plastyką na dzisiejszym Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Mieszka w Siedlcach.

– Jestem mamą trójki dzieci, 14-letniego syna oraz córek w wieku 12 lat i 4 lata, a zajmuję się tworzeniem grafik cyfrowych – mówi o sobie skromnie Katarzyna Wieczorek.

I przyznaje, że dzięki wczesnemu macierzyństwu trochę się wycofała z życia towarzyskiego i zakotwiczyła w domu, ale nie zrezygnowała z rozwoju osobistego. Swoje prace zamieszcza m.in. w internecie.

– Działam nie tylko w Polsce, dlatego przyzwyczaiłam się, że podpisuję moje prace po angielsku – wyjaśnia.

Wszystkie prezentowane na wystawie prace mają nić przewodnią i opowiadają jakąś historię.

To pierwsza indywidualna wystawa prac Katarzyny Wieczorek. W Galerii Kultura (ul. 3 Maja 44/2) będzie można je oglądać przez najbliższe tygodnie. Później zostaną zaprezentowane w Mazowieckim Instytucie Kultury. (**Ana**)

Dwanaście kobiet po mastektomii stanęło przed obiektywem Agi Król.

Piękne, odważne, dające nadzieję...

Wystawa przyciągnęła tłumy. Padł wręcz rekord frekwencji. A bohaterki wystawy, kobiety z RakOut, nie kryły wzruszenia. Kiedyś nawet by nie pomyślały, że po mastektomii będą modelkami...

Zdjęcia robiła nasza fotoreporterka **Agnieszka Król**, dziewczyna petarda i znakomita portrecistka. To przed nią dzielne amazonki odsłoniły blizny. To mocny przekaz, ale też pełen nadziei. Fotografie pokazują, że choroba to nie koniec świata i kobiecości.

– Zdjęcie się piękne – komentował prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. – Pokazują też, jaką siłę i odwagę mają kobiety, które stanęły przed obiektywem.

Efektem sesji zdjęciowej jest też kalendarz. Każda z pań to inny miesiąc. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na działalność Stowarzyszenia RakOut i wspieranie kobiet, które walczą z nowotworem. Wszystkie członkinie stowarzyszenia przyszły na wystawę w różowych szpilkach, to był ich znak rozpoznawczy (różowy kolor symbolizuje walkę z rakiem piersi).

W trakcie uroczystości panie dziękowały w szczególny sposób osobom, które przyczyniły się do powstania kalendarza: członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janinie Ewie Orzełowskiej**, prezesowi Lokalnej Grupy Działania **Hubertowi Pasiakowi**, **Agnieszce Król, Lenie Skarus** i **Weronice Siwoni**.

Stowarzyszenie RakOut powstało zaledwie kilka miesięcy temu. Jego prezesem jest **Justyna Siwonia-Chibowska**. Zaczęło się od towarzyskich spotkań chorych kobiet, a przerodziło w prężną działalność.

JUSTYNA JANUSZ

Kalendarz (w cenie 49,99 zł) ciągle można kupić. Gdzie? W Stowarzyszeniu. Wystarczy znaleźć na facebooku stronę RakOut. Można również zadzwonić do Anety Lewandowskiej (nr 504 090 369), która pomoże w jego zdobyciu.

fot. Adam Krasuski

R E K L A M A

Koncert wyjątkowy, bo choć Poetki nie ma z nami już ponad 20 lat – słuchacz ma wrażenie, że ona TU jest. Że prowadzi swój własny koncert, że nigdy od nas nie odeszła... A to wszystko za sprawą fragmentów wywiadów z Agnieszką Osiecką, które są prezentowane pomiędzy utworami. Budują one niesamowity klimat koncertu i są łącznikiem pomiędzy piosenkami – tymi znanymi, ale odmienionymi poprzez aranżacje jak i tymi, które są prawie nieznane, bo zostały znalezione przez Janusza Strobla w zakamarkach radiowych archiwów. To koncert dla tych, którzy lubią nucić przeboje Poetki, ale także dla tych, którzy są ciekawi nowych, jazzowych interpretacji, nierzadko zaskakujących.

Kilkanaście utworów, miniaturowych opowieści w nieprzypadkowej kolejności. I Agnieszka Osiecka obecna w słowie, w muzyce, w obrazie i na fotografii. To więcej niż koncert...

Artykuł drugiej potrzeby

Polska to właśnie takie Siedlce

Zaczęło się od wpisu na twitterze. Korespondent zachodniej prasy Christian Davies (obywatelstwo brytyjskie i polskie) zakomunikował światu, że pięć jego ulubionych polskich miast to Bydgoszcz, Łódź, Katowice, Białystok i Siedlce.

„Jak bardzo trollowałeś w skali 1 do 10?" – zapytał ktoś. Wyrażano też głęboką troskę o zdrowie, również psychiczne, dziennikarza. Christian Davies musiał się ze swoich upodobań wytłumaczyć.

„Siedlce były może małą prowokacją" – przyznał w magazynie świątecznym „Wyborczej" (30 listopada - 1 grudnia 2019). „Wiem, że mnóstwo Polaków chciałoby wmówić obcokrajowcom, że cały ich kraj wygląda jak Kazimierz Dolny, ale przeciętny Polak znacznie częściej mieszka w miejscu, które wygląda jak Siedlce – zresztą właśnie to miasto wykorzystują często firmy badające rynek, żeby dowiedzieć się, co myśli przeciętny polski konsument. Nie ma więc sensu mówić: >Kocham Polskę, ale nie znoszę takich miejsc jak Siedlce<, bo Polska to właśnie takie Siedlce. Lubię, rzecz jasna, chodzić po krakowskich Plantach, ale robiłem to już setki razy. I naprawdę lubię spacerować po Siedlcach, zwiedzać kościoły, zaglądać do sklepów, podziwiać straszny pomnik Lecha Kaczyńskiego i pobliskie nagrobki".

„Polska to właśnie takie Siedlce" – dobrze, że ktoś to wreszcie przyznał. Szczerze mówiąc, od dawna to podejrzewałem. Tylko nie bardzo wypadało mi to powiedzieć, bo nie mam dystansu, za bardzo od urodzenia siedlecki jestem.

Być może nie mylą się specjaliści od badań konsumenckich i Siedlce są reprezentatywną Polską w pigułce. Mielibyśmy ku temu historyczne analogie. Kiedy w minionych wiekach Polska zaczynała się ścieśniać, jej historia nie hula już po kresach, a przenosi się w nasze okolice – pod Maciejowice w 1794, pod Dębe Wielkie, Stoczek Łukowski i Iganie w 1831, do Węgrowa i Sokołowa Podlaskiego w powstaniu styczniowym, na przedpola Warszawy w 1920 i pod Kock (a właściwie pod Wolę Gułowską, Adamów i Krzywdę) w 1939. To wszystko są nasze sprawy, miejscowe i bliskie. Jak lokalny pomnik Rawicza, jak skromny krzyż Pantaleona Potockiego.

„Polska to właśnie takie Siedlce" - to zdanie, wyrażające być może banalność, przeciętność lokalnej egzystencji, obejmuje zapewne także nasze zaśmiecone reklamami ulice, rozdeptane w pośpiechu trawniki, ulice po brzegi zastawione zbyt wielkimi samochodami, weekendowe tłumy w galerii handlowej oraz ludzi, którzy chodzą do kościoła niekoniecznie po to, by zwiedzać zabytkowe wnętrza.

A gdyby zebrać to razem? Spojrzeć na miasto z boku, krytycznie, ale bez złej woli i uprzedzeń? Dobre to czy złe miasto, te Siedlce, jak się tu żyje, jak mieszka? Siedlecka szklanka jest do połowy pusta czy do połowy pełna? Sam chciałbym to wiedzieć... Dlatego doceniam, gdy ktoś, jak Christian Davies, poświęci nam chwilę i spojrzy na nas z dystansu. Miał przecież do wyboru wiele innych pospolitych polskich miast.

DARIUSZ KUZIAK

Bo pić to trzeba umieć, czyli…

VIP-y w szpitalu

Mówią na nich VIP-y, bo wymagają specjalnego traktowania: mycia, łóżka do spania, doglądania co kilka minut. Na odział trafiają, bo są pijani. Kilkanaście dni temu VIP zniszczył drzwi na siedleckim SOR.

fot. A. Król

– Kilku przed nim próbowało i poległo, a on dał radę – wzdycha jeden z pracowników. Drzwi, które miały wytrzymać wiele, kopniaków pacjenta z trzema promilami nie wytrzymały.

Codziennie na siedlecki SOR trafia od 3 do 5 pijanych. Czasem jest ich nawet dziesięciu.

– Więcej zimą niż latem, bo wtedy ludzie są bardziej wrażliwi i częściej dzwonią po karetkę pogotowia – przyznaje ordynator SOR w Siedlcach, **Robert Sowiński**.

Trafiają tu pacjenci z ulicy, przywożeni przez karetki. Nigdy nie wiadomo, czy są tylko pijani, czy też ich stan jest wynikiem innych jeszcze dolegliwości.

– Najczęściej mają też otarcia na głowie czy na nosie – dodaje zastępca dyrektora ds. medycznych szpitala wojewódzkiego i lekarz anestezjolog pracujący na SOR, **Mariusz Mioduski.**

Każdego trzeba więc zbadać. Jeśli ktoś nie jest w stanie samodzielnie ustać na nogach, to też wymaga obserwacji, czy nie ujawnią się współistniejące choroby. Na przykład zawał.

– A jeśli po diagnostyce okaże się, że wszystko jest w porządku, to i tak nie mamy gdzie odesłać takich osób, bo w Siedlcach nie ma izby wytrzeźwień – mówi Mariusz Mioduski. – Trzeźwieją więc u nas.

SZWENDACZ NA ODDZIALE

Każdego przywiezionego trzeba zbadać, umyć (zwykle nie są w stanie ustać sami pod prysznicem, więc potrzeba dwóch ratowników medycznych) i, jeśli nie wymaga dalszych badań, położyć do łóżka.

– Długość pobytu zależy od stopnia upojenia pacjenta – mówi doktor Sowiński. – Jedni wychodzą po kilku godzinach, inni spędzają tu dobę. Oceniamy, czy pacjent ma świadomość tego, gdzie jest, i co się z nim dzieje. I czy jest w stanie podjąć świadomą decyzję.

Rekordzista na siedleckim SOR miał 8 promili alkoholu. Ci, którzy pijają dużo i często, nawet po takiej dawce są w stanie chodzić. Ci, którzy piją okazjonalnie, przy 3-4 promilach nie są w stanie ruszyć ręką ani nogą.

Pijani pacjenci awanturują się. Codziennie. Jeśli stwarzają zagrożenie dla siebie i innych, personel wzywa ochronę. Inni są tylko wesołkowaci, albo włącza im się szwendacz. Chodzą wtedy wszędzie, zaczepiają personel i pacjentów. Pozostali pacjenci zaczynają się wtedy skarżyć. Są też tacy, szczególnie zimą, którzy traktują SOR jak noclegownię.

– Jeden z pacjentów przyszedł kiedyś i wprost powiedział: Panie doktorze, ja się tylko umyję, prześpię i rano wychodzę.

Doktor Sowiński pamięta pacjenta, który przepuszczał wszystkich pacjentów w kolejce. Nie chciał porady lekarskiej, tylko tego, żeby jak najdłużej pobyć w ciepłym pomieszczeniu.

TO NIE JEST TANIE IMPREZA

VIP-y, niestety, powodują również straty. Naprawa zniszczonych drzwi będzie kosztowała kilka lub kilkanaście tysięcy złotych. Zapłaci za nią krewki pacjent. Szpital zgłosił sprawę na policji i, jeśli nie uda się porozumieć ze sprawcą, będzie dochodził swoich roszczeń w sądzie. Ale na co dzień straty są mniejsze.

– W części SOR, gdzie umieszczamy pijanych pacjentów, zamontowaliśmy metalowe umywalki i zlewy – mówi dyrektor Mioduski. – Ceramicznych nie nadążalibyśmy wymieniać. Pacjenci wyrywają ze ścian oświetlenie i inne elementy wyposażenia. Czy przepraszają? Zdarza się, ale najczęściej nie pamiętają, co robili lub kompletnie się tym nie przejmują.

Straty materialne to jedno, a drugie to koszty leczenia i diagnostyki. Szacuje się, że to około 1 tys. złotych na pacjenta. Tyle kosztuje opieka: lekarza, pielęgniarki, ratowników, rejestratorki, laborantki, która robi badania krwi czy osoby, która ocenia badane tomograficzne. Po każdym takim pacjencie trzeba też posprzątać.

– Jeśli doliczymy do tego koszt wezwanej karetki, to dojdziemy pewnie do 2 tys. zł – oblicza doktor Sowiński.

Ponieważ wielu tym pacjentom wykonuje się badanie tomograficzne, znaleźli się i tacy, którzy postanowili obejść system, upijając się i mówiąc, że uderzyli się w głowę. Bo dzięki temu tomografię będą mieli zrobioną od razu, a nie po kilku tygodniach. Doktor Sowiński przestrzega jednak.

– Nie tędy droga. Badanie tomograficzne często wymaga podania kontrastu, ale to zlecane na SOR tego nie wymaga. Nie przyda się więc takiemu pacjentowi. Będzie musiał zrobić tomografię jeszcze raz. A każda tomografia powoduje zwiększone ryzyko zachorowania na nowotwór mózgu lub białaczkę.

Jakie przestrogi mają lekarze dla przyszłych pacjentów?

– Pić z głową – mówi doktor Sowiński.

– A do władz miasta apelujemy o utworzenie izby wytrzeźwień – mówi Mariusz Mioduski. – To naprawdę ułatwiłoby życie nam i pozostałym pacjentom.

JUSTYNA JANUSZ

TEKST PŁATNY

Akcje, które ratują życie

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Siedlcach w 2019 roku prowadził wiele akcji i projektów, promujących bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Największy nacisk jest kładziony na wypracowanie odpowiednich nawyków wśród najmłodszych, którzy są najbardziej narażeni na niebezpieczeństwa w drodze do szkoły. Już od kilku lat siedlecki WORD uczestniczy w akcji, organizowanej przez Samorząd Województwa Mazowieckiego „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny". W tym roku akcja dotarła do 12 szkół, a 1680 uczniów otrzymało zestawy odblaskowe. Były to szkoły z powiatu siedleckiego w: Dziewulach, Stoku Lackim, Pruszynie, Golicach, Paprotni, Przesmykach, Niwiskach, Łysowie i Wiśniewie oraz Woli Rębkowskiej (powiat garwoliński), Miedznie (powiat węgrowski) i Szkole Podstawowej nr 5 w Mińsku Mazowieckim.

Spotkania były prowadzone w atrakcyjnej formie, łączącej naukę z zabawą i ćwiczeniami. W ramach kampanii, przy wsparciu policji i strażaków, uczniowie nauczyli się także zasad udzielania pierwszej pomocy i w praktyce ćwiczyli je na fantomach. Stałym elementem była też projekcja filmu „Tak, chcę być bezpieczny", który obejmuje pięć bloków tematycznych: droga, obcy, pies, fajerwerki oraz dopalacze. Po jego obejrzeniu policjanci omawiali poszczególne zagrożenia i informowali, jak się przed nimi chronić. Uczniowie mogli także sprawdzić swoje umiejętności na sprawnościowym torze rowerowym, przygotowanym przez WORD.

Z kolei w ramach akcji „Bezpieczny przedszkolak i pierwszoklasista" wyposażano przedszkolaków w odblaskowe maskotki i odblaskowe węże spacerowe, a uczniów pierwszych klas w specjalne zestawy odblaskowe. Dzięki „Magicznej Tubie" dzieci mogły zobaczyć, jak w praktyce działają odblaski.

– W 2019 roku odwiedziliśmy 103 szkoły i przedszkola, przekazując ponad 2000 odblaskowych maskotek i 90 węży odblaskowych oraz prawie 5800 zestawów odblaskowych dla pierwszoklasistów – informują w siedleckim WORD.

– Bez zaangażowania rodziców działania, związane z poprawą bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, nie przyniosą takiego efektu, jaki byśmy chcieli – mówi członek Zarządu Województwa Mazowieckiego, **Ewa Orzełowska**. – Dlatego tak ważne jest, aby zachęcali oni swoje pociechy do noszenia odblasków, żeby ten nawyk stał się modny.

W tym roku Samorząd Województwa Mazowieckiego wraz z Wojewódzkimi Ośrodkami Ruchu Drogowego i Mazowieckim Centrum Polityki Społecznej wprowadził pilotażowo szkolenia, podnoszące umiejętności kierowania pojazdami. Odbywały się one na torze doskonalenia techniki jazdy w Modlinie. Uczestniczyli w nich kierowcy z dwóch grup wiekowych, które według statystyk policyjnych, najczęściej powodują wypadki drogowe. Pierwsza grupa to młodzi kierowcy w wieku 18-24 lata, a druga to kierowcy powyżej 55. roku życia.

W tym roku przeszkolono 54 młodych kierowców i 70 w wieku powyżej 55 lat. Szkolenie obejmowało zajęcia teoretyczne z neuropsychologiem i praktyczne pod okiem doświadczonych instruktorów, często kierowców rajdowych. Uczestnicy zapoznawali się ze sposobami radzenia sobie ze stresem i trudnymi sytuacjami na drodze. W zajęciach praktycznych kierowcy sprawdzali, jak prędkość wpływa na drogę hamowania na różnych nawierzchniach, jak rozmowa przez telefon wpływa na koncentrację podczas jazdy. Ćwiczyli też umiejętności radzenia sobie z podsterownością i nadsterownością pojazdu.

– Te szkolenia powinien przejść każdy z nas, co jakiś czas. Chodzi o pokazanie kierowcom, jak zachowywać się w sytuacjach nietypowych i w trudnych warunkach pogodowych. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak ważna jest odległość między pojazdami i prędkość, z jaką się poruszamy. Kilka kilometrów różnicy w prędkości często może decydować o ludzkim życiu – mówi dyrektor WORD w Siedlcach **Dariusz Napiórkowski**.

– Każda forma poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest bardzo ważna, poczynając od edukacji, poprzez nawyk noszenia elementów i kamizelek odblaskowych, bezpieczną prędkość i właściwe zachowanie się na drodze wszystkich uczestników ruchu. Na te elementy, decydujące o bezpieczeństwie, wpływ ma każdy z nas. To my w znacznym stopniu decydujemy o bezpieczeństwie własnym, naszych bliskich i innych uczestników ruchu – mówi kierownik Wydziału Szkoleń i Bezpieczeństwa Drogowego WORD **Dariusz Stopa**.

W kolejnym roku Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego i Samorząd Województwa Mazowieckiego planuje dalsze działania edukacyjne i profilaktyczne w zakresie poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. (**Zet**)

eprasa.pl

Do walki o zlecenie stanął syn dyrektora zarządu dróg, ale ojciec poprosił, aby się wycofał. Gdy zrobił się szum.

Zemsta czy wybór najlepszego?

Na zimowe utrzymanie dróg w powiecie łosickim usługi zaoferowały cztery firmy. Trzy na rejon sarnacki (Sarnaki, Platerów i Stara Kornica) i jedna na rejon łosicki (Łosice, Huszlew, Olszanka). Pełnomocnik firmy, która nie została wybrana do tego zadania, nie krył oburzenia, że o kontrakt walczył syn dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łosicach, czyli zleceniodawcy.

– Od lat zajmowaliśmy się zimowym utrzymaniem dróg w rejonie sarnackim – mówi **Czesław Wawryniuk**, reprezentujący firmę swojej córki. – Teraz zapytanie ofertowe tak skonstruowano, by nas wyeliminować. Naszym zdaniem dlatego, że dyrektor chciał, aby tę usługę wykonywał jego syn. Gdyby nie to, że narobiliśmy szumu, to pewnie by tak było.

Istotnie, firma syna dyrektora ZDP złożyła ofertę na utrzymanie dróg w rejonie sarnackim. I to jako samodzielna firma, a także jako podwykonawca drugiej firmy, należącej do pana T. Obaj panowie zaproponowali taką samą cenę, niższą o 2 zł od oferty córki Czesława Wawryniuka.

Czesław Wawryniuk uważa, że kryje się w tym drugie dno.

– Oficjalnie nie wiadomo, kiedy otwarto oferty, na pewno nie w wyznaczonym terminie. Po około tygodniu wielokrotnych zapytań otrzymaliśmy pismo, iż na rejon sarnacki zgłosiły się trzy firmy: my, syn dyrektora ZDP oraz pan T., u którego syn dyrektora był też podwykonawcą. Dodam tylko, że wszystkie ceny były bardzo zbliżone do naszych. Czy ktoś wcześniej zapoznał się z ofertami, a potem padła niższa propozycja? – pyta pan Czesław. – Napisałem skargę do starosty, domagając się unieważnienia zapytania ofertowego na zimowe utrzymanie dróg. Nie tylko ze względu na dziwne zbieżności ceny, ale też na specyfikację zamówienia, która odbiegała od ogólnie przyjętych standardów. Nie było konieczności przedstawienia referencji firm, ani wpłacenia wadium. Pojawił się za to wymóg posiadania nośnika samochodowego o masie 20 ton, chociaż zarząd dróg ma piaskarkę o ładowności 6 ton. To absurdalny wymóg, nijak ma się do piaskarki o tak małej pojemności. Według mnie, to celowe działanie, by nas wyeliminować z gry.

OFICJALNIE WSZYSTKO GRA

Starosta **Katarzyna Klimiuk** odpowiedziała na skargę po miesiącu. Wyjaśniła, że zgodnie z przepisami, przy ogłaszaniu zamówienia ofertowego nie stosuje się prawa zamówień publicznych, więc nie było potrzeby okazania referencji i wnoszenia wadium. Kwestię większego samochodu wyjaśniła potrzebą ładowania większej masy mieszanki piaskowo-solnej. Starosta wykluczyła też zmowę cenową, uważając, że zarząd dróg nie miał wpływu na to, jaką ofertę złożą firmy. Uznała, że nie ma podstaw do unieważnienia zapytania ofertowego.

W protokole z wyboru ofert napisano, że firmę syna dyrektora zarządu dróg wykluczono. Do realizacji zadania wybrano dwie najkorzystniejsze oferty: na rejon sarnacki firmę pana T., a na łosicki firmę pana W. Zdaniem Czesława Wawryniuka, ładnie to wygląda tylko na papierze.

Adam Wawryniuk: Powiedziałem synowi, żeby się wycofał

– Gdy syna dyrektora wykluczono z przetargu, pan T. podpisał umowę o podwykonawstwo z panem W., oddając mu rejon sarnacki. A przecież pan W. złożył ofertę jedynie na rejon łosicki . Czyli pan T., składając ofertę, nie miał zamiaru zajmować się zimowym utrzymaniem dróg? Chodziło od początku, aby umieścić syna dyrektora, choćby jako podwykonawcę?

POWIEDZIAŁEM, ŻEBY SIĘ WYCOFAŁ...

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Łosicach **Adam Wawryniuk** nie zaprzecza, że syn miał być podwykonawcą firmy pana T., a nawet chciał podpisać taką umowę z firmą pana W.

– Syn nie podpisał umowy z panem T., bo powiedziałem mu, by się wycofał. Wiem, że syn rozmawiał też z panem W., ale ostatecznie umowy nie podpisali. Z tego co wiem, pan W. przejmie teraz zobowiązania pana T. – mówi Adam Wawryniuk.

Po co więc pan T. składał ofertę, choć i tak jego firma postanowiła dać podwykonastwo panu W.?

– Na razie z niczego się nie wycofałem – mówi pan T. – Była tylko rozmowa z panem W., ale umowy nie podpisaliśmy. To wyjście alternatywne, gdybym nie wyrabiał się z robotą albo nie miał ludzi lub samochodu. Wtedy swoje zadania dam podwykonawcy. To chyba normalne, a nie przestępstwo. Pan Czesław, widzę, szuka na siłę sensacji.

Dyrektor **Adam Wawryniuk** zdania nie zmienia.

– Pan T. współpracował wiele lat z zarządem dróg. A tym razem chce wziąć podwykonawcę. Starosta nie unieważniła zapytania ofertowego, więc pan Czesław jest rozgoryczony i poszedł do gazety. A jego oferta była po prostu najwyższa, nie spełniała wymogów specyfikacji. Nie załapał się, koniec, kropka. Wypada z gry i nie ma co dyskutować – komentuje. – A wiemy, jak firma córki pana Czesława pracowała. Ich samochód nie wyrabiał się na górkach w Serpelicach. Nie byłem wtedy dyrektorem, ale byłem mieszkańcem gminy Sarnaki i obserwowałem jego robotę. Ich sprzęt nie nadaje się do tego.

– To, co mówi dyrektor, to bezpodstawne insynuacje. Musi coś mówić, aby się bronić. Przez 15 lat pracy nasze usługi były wykonane należycie. Poświadczeniem są protokoły, referencje oraz zapłacone faktury – ripostuje Czesław Wawryniuk.

Starosta Katarzyna Klimiuk twierdzi, że nic nie wie o umowach podwykonawczych między panami T. i W. Z pytaniami o to odsyła do wicestarosty Stefana Iwanowskiego, który ma pieczę nad łosickim Zarządem Dróg Powiatowych.

– Znam sprawę. Dzięki temu, że mamy nowego dyrektora, ZDP zaoszczędził 180 tys. zł. Kupimy ciągnik, kosiarkę i samochód ciężarowy, by sypać sól. I to się nie podoba panu Czesławowi, więc bruździ – mówi Stefan Iwanowski.

A kto z kim ma teraz podpisane umowy? Czy ostatecznie zimowym utrzymaniem dróg zajmie się jedna firma, pana W.?

– Ja dokładnie spawy nie znam. Skoro jeden zrezygnował, to zrezygnował. Syn dyrektora się wycofał. Panu Czesławowi się wszystko nie podoba, bo do tej pory był królem i carem. Robił, co chciał, a my szukamy oszczędności – mówi Stefan Iwanowski.

Kto ostatecznie zajmie się zimowym utrzymaniem dróg?

– Wyjadą piaskarki na ulicę, to wszystko się wyjaśni. Bo na to, byśmy zobaczyli papiery, nie ma szans. Tu nie chodzi o to, że ja jestem rozgoryczony. Na zimowym utrzymaniu dróg nie zarabia się milionów. Chodzi o zasady. A te pan dyrektor mocno naciągnął. Skoro pan T. złożył ofertę, a rezygnuje z zimowego utrzymania dróg, to my byliśmy drudzy, więc powinniśmy to robić, a nie jakiś podwykonawca.

MILENA CELIŃSKA

To barwna postać związana z naszym regionem

Rzymianin z urodzenia Polak z wyboru

Często mówi się o nim, że to Rzymianin z urodzenia, a Polak z wyboru. I jest w tym wiele racji, bowiem Jan Filip Carossi urodził się w Rzymie, ale losy zawiodły go do Polski. Jest też związany z naszym regionem.

Zmarł w Woli Wodyńskiej, w dobrach swojego przyjaciela, a jego grób znajduje się na cmentarzu w Wodyniach. Portret Jana Filipa Carossiego znajduje się w Muzeum Diecezjalnym w Siedlcach. Mało kto wie, że Carossi wybudował hutę żelaza w Rudzie Wolińskiej w pobliżu Wodyń.

Powiązania z naszym regionem sprawiły, że z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wodyńskiej obchodzono Rok Jana Filipa Carossiego, postaci zasłużonej dla rozwoju polskich nauk geologicznych. Ich ukoronowaniem była konferencja „Rzymianin z urodzenia – Polak z wyboru" w świetlicy w Trzcińcu. Mówiono na niej nie tylko o Carossim, ale także z zmianach klimatu oraz ozdobnych minerałach i skałach, występujących na terenie kraju. Zaprezentowano także wystawę, poświęconą Carossiemu i jego potomkom. Wykład wygłosiła dr **Roksana Maćkowska** z Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk.

W przerwie między prelekcjami podawano specjały kuchni włoskiej. Zaprezentowano także krótki pokaz wytopu żelaza z rudy darniowej. Na zakończenie odbył się koncert zespołu Śpiewającej Rodziny Kaczmarek.

Z kolei w Gminnym Ośrodku Kultury w Wodyniach otwarto wystawę „Z Ziemi Włoskiej do Polski". Uczestnicy spotkania mieli też okazję obejrzenia transmisji z nadania imienia Jana Carossiego głazowi narzutowemu w miejscowości Młynki. Patronat honorowy nad konferencją objęli między innymi dyrektor Włoskiego Instytutu Kultury w Warszawie Roberto Cincotta oraz Główny Geolog Kraju, **Piotr Dziadzio**.

– Złożyliśmy także wieńce na grobie Jana Filipa Carossiego w Wodyniach – informują organizatorzy konferencji. – Ta postać jest coraz bardziej znana, ale głównie w naszym regionie. Uczniowie szkół w gminie Wodynie uczą się o Carossim na lekcjach. Takie konferencje przybliżają postać żyjącego w XVIII wieku górnika i geologa, który został zaproszony do Polski przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Carossi był pierwszym profesjonalnym badaczem regionu świętokrzyskiego. Także jako pierwszy opisał wody mineralne w Busku-Zdroju. Opublikował trzy prace z mineralogii i geologii Polski, które do dziś są cytowane przez geologów.

Carossi kierował też szybem poszukiwawczym soli kamiennej oraz prowadził badania terenowe, które miały rozpoznać możliwości wydobycia rud metali i soli kamiennej. Dochody, uzyskane z pozyskania tych surowców miały rozwiązać problemy Rzeczpospolitej. Dokonania Carossiego dla krajowego górnictwa zyskały uznanie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, który mianował go nadzorcą gabinetu historii naturalnej.

– Carossi to bardzo barwna postać polskiego oświecenia – przypominają członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wodyńskiej. – Był też autorem pism politycznych, które rozbudzały nadzieje na odrodzenie Rzeczpospolitej. Uzyskał Polskie szlachectwo i herb – z rąk samego prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego. Pod koniec życia kupił dobra w Sosnowem w powiecie siedleckim. Związki z naszym regionem są silne. I choćby dlatego nie powinniśmy zapominać o tym, który urodził się w Rzymie, ale został Polakiem.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Taniec, czyli pasja i życie

Niespełna 13-letnia **Nina Jarkowska** – tancerka Caro Dance Company – zaprezentuje **17 grudnia o godz. 17.00** na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce program „Taniec to moja pasja i życie od klasyki do nowoczesności". Pokaz zrealizowała w ramach Stypendium Prezydenta Miasta Siedlce.

Wielokrotna mistrzyni Polski i świata, specjalizująca się w tańcu współczesnym, dała się poznać publiczności jako „Mała Gigantka". W 2017 r. wystąpiła w III edycji tego programu. Była w drużynie Agustina Egurroli. Jej duet z Kasią Borkowską jako dwóch śnieżynek oczarował wszystkich. (**Ana**)

Gitariada

„Gitariada", czyli muzyczna podróż od lat 60. XX w. do współczesności, rozpocznie się **14 grudnia o godz. 18.00** w sali widowiskowej „Podlasie" MOK w Siedlcach.

Wystąpią 4 zespoły: „Reymonts", „Wolni jak Motyle& Iwona Kobylińska", „Fatum" oraz „Projekt 2010". (**Ana**)

„Te biomagnetyczne wkładki, w zaledwie 4 tygodnie, raz na zawsze uwolniły mnie od 10 lat cierpienia i przenikliwego bólu!" – Pan Zbigniew

Przeżył katastrofę w kopalni, ale to problemy z kręgosłupem prawie doprowadziły go do kalectwa

Pan Zbigniew (65l.) z Bytomia przepracował 30 lat jako górnik. Wyczerpująca praca fizyczna, a także wieloletnie **ignorowanie dolegliwości bólowych układu mięśniowo - szkieletowego doprowadziły do poważnego schorzenia kręgosłupa.** 10 lat temu po niebezpiecznym wydarzeniu w kopalni, p. Zbigniew musiał przejść na wcześniejszą emeryturę. Przez dekadę **przewlekły ból uniemożliwiał mu wykonywanie najprostszych codziennych czynności** takich jak: zawiązywanie butów, podnoszenie przedmiotów z ziemi, pójście do sklepu. Dzięki przełomowej technologii, dziś p. Zbigniew nie pamięta już co to chroniczny ból pleców, zesztywnienie stawów czy dokuczliwe skurcze mięśni.

Z p. Zbigniewem rozmawiała Agata Backiewicz – stażystka odbywająca praktyki w Klinice Leczenia Chorób Przewlekłych w Warszawie. Wywiad publikujemy dzięki uprzejmości ośrodka.

Zbigniew: 30 lat przepracowałem w kopalni jako górnik „na przodku" - przy bezpośrednim wydobyciu. Każdy wie, że to bardzo ciężka praca fizyczna w wymagających warunkach: wysoka temperatura, pył, wielogodzinny wysiłek, często w niewygodnej pozycji dla ciała. Przez wiele lat bagatelizowałem schorzenia. Po tąpnięciu w kopalni, gdzie ledwo uszedłem z życiem, mój organizm był już w tragicznym stanie, a ja musiałem udać się na emeryturę. Dyskopatia, przeciążenie mięśni przykręgosłupowych, RZS - kolejni specjaliści diagnozowali nowe schorzenia, wieszcząc nawet kalectwo! Miałem już dość tych wszystkich chemicznych tabletek, które działały tylko na chwilę…

Agata Backiewicz: Próbował Pan alternatywnych metod leczenia, skoro farmaceutyki nie przynosiły długotrwałej ulgi w bólu?

Z: Oczywiście! Drogie opaski, plastry, leczenie ciepłem i zimnem…Zainwestowałem nawet w pakiet masaży u fizjoterapeuty, ale żeby moje stawy wróciły do formy, musiałbym do niego chodzić do końca życia! Byłem w tragicznej sytuacji. Nie mogłem nawet zawiązać butów, bo przy pochylaniu strzykanie w kręgosłupie było nie do wytrzymania. Przejście kilku metrów powodowało dokuczliwe skurcze łydek i trzaskanie w kolanach, nie mówiąc już o wejściu po schodach, które najczęściej wymagało ode mnie użycia kuli. Długo szukałem skutecznego sposobu, który błyskawicznie uśmierzy mój ból i zwalczy schorzenia raz na zawsze. Po 10 latach, w końcu mi się udało!

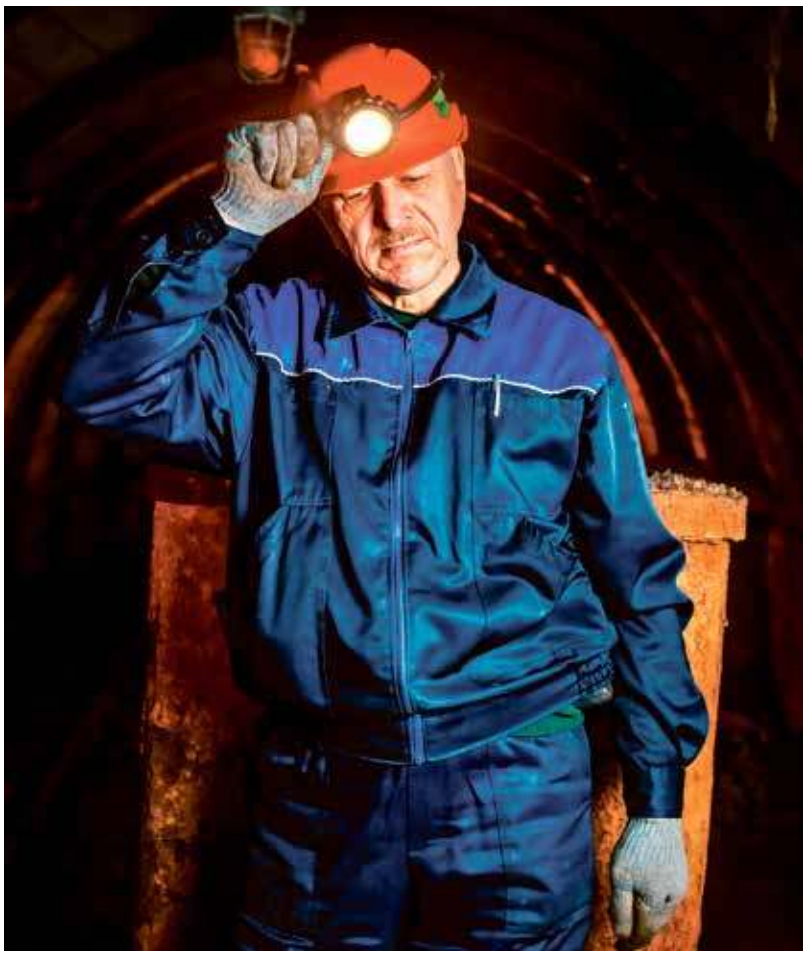

Zbigniew Tychowski (fot. 2008)

Czy wiesz, że...

Akupresura została odkryta 5000 lat temu

Ta naturalna metoda leczenia była stosowana już w starożytnej Azji przez Chińczyków. To oni jako pierwsi zaobserwowali, że uciskanie konkretnych punktów na stopie, wysyła lecznicze impulsy do poszczególnych narządów, eliminując różnorodne dolegliwości, a także wpływa na ich długowieczność. Efektywność dalekowschodniej metody została ponadto potwierdzona przez **Światową Organizację Zdrowia.**

Przeciwdziała 41 rodzajom dolegliwości

Wbudowane w biomagnetyczne wkładki magnesy, precyzyjnie i szybko trafiają w źródło bólu. Skutecznie zwalczają schorzenia m.in. **głowy** (wzrok, mózg, słuch), **układu oddechowego** (nos, gardło, płuca), **jamy brzusznej** (nerki, żołądek, wątroba) i **ukł. szkieletowego** (kręgosłup, staw kolanowy i biodrowy).

AB: Jaka wyjątkowa technologia pozwoliła Panu zwalczyć wieloletnie zwyrodnienia i osiągnąć tak spektakularne rezultaty? Na naszą rozmowę przyjechał Pan rowerem, a przecież nie tak poruszają się osoby, które przez wiele lat zmagały się z przewlekłymi schorzeniami…

Z: Powrót do zdrowia zawdzięczam biomagnetycznym wkładkom. Dostałem je od mojego syna z Holandii. Na początku nie wierzyłem, że coś zdziałają, ale rezultaty przeszły moje najśmielsze oczekiwania! Pierwsze efekty poczułem już po 3 dniach - zauważyłem, że mogę sięgnąć do najniższej szafki w kuchni, bez zgrzytów w kolanach! Po 7 dniach, paraliżujące skurcze mięśni zniknęły, a po 4 tyg. kuracji sztywność kręgosłupa całkowicie ustąpiła i pierwszy raz od wielu lat mogłem sam, bez niczyjej pomocy, wnieść zakupy do domu. Czuję, że moje ciało jeszcze nigdy nie było tak sprawne!

AB: Czy wkładki zadziałały tylko na schorzenia reumatoidalne?

Z: Zauważyłem, że odkąd zacząłem nosić wkładki, ustały moje duszności i uciążliwy kaszel. Zapomniałem już co to ostre zapalenie oskrzeli, na które cały czas chorowałem. Od kilku miesięcy noszę wkładki profilaktycznie, pożyczam je też bratu – dzięki wkładkom jego gwałtowne skoki ciśnienia ustąpiły, a częstotliwość napadów migreny znacznie się zmniejszyła. Jestem pewien, że to zasługa tego wyjątkowego produktu.

AB: Czy to właśnie szybkie efekty i trwała odbudowa organizmu przekonały Pana do wypróbowania tej innowacyjnej metody leczenia?

Z: Tak, w porównaniu do farmaceutyków, tłustych maści, specjalnych zabiegów, noszenie wkładek nie jest uciążliwe, a w moim odczuciu nawet przyjemne. Wypustki znajdujące się na jej wierzchniej stronie, zapewniają akupresyjny masaż stóp, który pobudza mikrokrążenie krwi i przynosi natychmiastową ulgę w dolegliwościach. Na początku obawiałem się, że wkładki będą mnie uwierały, ale dzięki odpowiedniemu wyprofilowaniu, pasują do każdego rodzaju obuwia, co daje ogromny komfort.

Aby zgłębić sekret działania biomagnetycznych wkładek, poprosiliśmy o komentarz fizjoterapeutę M. Bakowskiego

„Od wielu lat proponowałem moim pacjentom masaże z uwzględnieniem dalekowschodniej metody akupresury. Nie wierzyłem, że specjalnie stworzone wkładki, mogą trwale wyeliminować nawet najbardziej przewlekłe schorzenia…Dopóki sam ich nie wypróbowałem. Na czym zatem polega ich fenomen?

Pole magnetyczne wytwarzane przez biomagnesy usprawnia przekaźnictwo nerwowe, zmieniając funkcję biologiczną tkanek. Impulsy bólu zostają zahamowane 15x szybciej od innych środków przeciwbólowych, a jony gromadzące się w błonach komórkowych przyspieszają procesy metaboliczne o 76,3%. Technologia stopniowo i bezinwazyjnie zwalcza nie tylko objawy, ale także przyczyny dolegliwości, stymulując naturalną umiejętność organizmu do autoregeneracji".

Prof. E. Mawiński - współautor wielu zagranicznych publikacji medycznych, zgodził się podzielić z nami najnowszymi odkryciami nt. tej wyjątkowej formy leczenia

„Belgijski Ośrodek Zdrowia w Antwerpii opublikował niedawno przełomowy raport dot. skuteczności najpopularniejszych metod walki z bólem. W badaniu wzięło udział 13 tys. pacjentów, a rezultaty przeprowadzonej analizy okazały się zadziwiające. Dla 85% uczestników najefektywniejszą metodą leczenia uciążliwych dolegliwości było noszenie neorefleksyjnych wkładek.

Dzięki temu patentowi, po 3 dniach, 92/100 pacjentów zauważyło zahamowanie najsilniejszych schorzeń, a po miesięcznej kuracji 94,8% uczestników, pozbyło się jakichkolwiek dolegliwości. Co najważniejsze, osiągnięcie takich rezultatów było możliwe u osób w każdym wieku, niezależnie od rodzaju i stadium choroby".

AB: Przeprowadzenie kuracji wiązało się z jakimiś niedogodnościami bądź skutkami ubocznymi?

Z: Sam byłem tego ciekawy, dlatego poprosiłem syna o przetłumaczenie ulotki. Wyczytałem w niej, że produkt jest w 100% bezpieczny i zachowuje swoje lecznicze właściwości nawet 50 lat! Można go zatem używać przez długi czas, na różne schorzenia, bo produkt ten przeciwdziała 41 rodzajom dolegliwości - blokując każdy rodzaj bólu. Ta autonomiczna metoda, pozwala na wyeliminowanie kilkudziesięciu przypadłości w tym samym czasie, czego sam jestem przykładem.

Tak jak p. Zbigniew i ponad 178 tys. osób, ty też możesz raz na zawsze pozbyć się każdego rodzaju bólu, dzięki biomagnetycznym wkładkom. Pierwsze 80 osób, które zadzwonią do 18 grudnia 2019 r., otrzyma 70% zniżki. Zamów neorefleksyjne wkładki w promocyjnej cenie 97 zł i zaoszczędź 220 zł.

81 300 32 43

Fundacja Rodzić po Ludzku interweniuje w łukowskim szpitalu, czyli co rodzące mówią o łukowskim szpitalu....

Sporo do naprawy

Fundacja Rodzić po Ludzku zwróciła się do Szpitala im. Św. Tadeusza w Łukowie z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli na oddziale położniczo-ginekologicznym i neonatologicznym.

Kilkadziesiąt pacjentek, w anonimowej ankiecie wskazało na nieprawidłowości: brak wsparcia laktacyjnego po porodzie i niewybredne komentarze. Władze szpitala zapewnią, że sprawdzają wszystkie sygnały. Powołano komisję, która ma zbadać wyniki ankiet.

– To anonimowe ankiety, ale nikt z nas nie da sobie głowy uciąć, że do takich sytuacji nie dochodziło – mówi pielęgniarka naczelna szpitala **Maria Posiadała**.

Szpital nie ucieka od odpowiedzi na trudne pytania i nie dosyła mediów bez komentarza.

- Raporty Fundacji przekazaliśmy ordynatorom i personelowi oddziałów neonatologicznego i ginekologiczno-położniczego, by się z nim zapoznali i odnieśli do uwag. Pracuje również komisja.

NIE WYTYKAĆ - NAPRAWIAĆ

Fundacja Rodzić po Ludzku jest organizacją pozarządową, która od 30 lat monitoruje opiekę nad kobietami ciężarnymi i rodzącymi w polskich szpitalach. Za jej przyczyną w wielu placówkach doszło do poważnych zmian.

W Łukowie ankiety wypełniło 88 kobiet, które rodziły w latach 2017–2019. Nieco ponad 30% zdeklarowało, że nie wybrałoby tej placówki ponownie. Maria Posiadała przyznaje, że była zaskoczona tak niepochlebnymi opiniami.

- Od wielu lat robimy ankiety na własne potrzeby i na potrzeby NFZ. Nie było w nich mowy o złym traktowaniu. Kobiety zwracały uwagę np. na niewygodne materace, więc staramy się je sukcesywnie wymieniać.

Z ankiet fundacji wynika, że personel się nie przedstawia (58%), nikt nie pytał o zgodę na: dokarmianie noworodka (32%), podawanie leków (27%), kąpiel noworodka (44%), wywołanie porodu (44%). Aż połowa ankietowanych stwierdziła, że nie pytano ich o zgodę na badanie wewnętrzne, a u jednej trzeciej dokonano nacięcia krocza bez ich zgody.

Jeszcze gorzej wypadły pytania o traktowanie w szpitalu. Jedna piąta ankietowanych stwierdziła, że personel podnosił głos lub krzyczał na nie, aż 30% poskarżyła się na niestosowne komentarze pod ich adresem. Jedna czwarta rodzących uznała, że personel wywyższał się, a do jednej piątej zwracał się w trzeciej osobie (niech się położy, niech się rozbierze). Piętnaście procent stwierdziło, że personel wyśmiewał ich, a 10% czuło się obrażanych i tyle samo stwierdziło, że personel używał niezrozumiałego języka.

Prawie 35% kobiet potwierdziło, że w szpitalu nie uszanowano ich intymności. Najczęściej poprzez fakt, że inne kobiety słyszały rozmowę z lekarzem podczas obchodu lub też zbyt dużo osób uczestniczyło w badaniu.

JAK JEST Z TĄ LAKTACJĄ?

Ponad połowa kobiet pisała o braku wsparcia w karmieniu piersią, a prawie 70% noworodków miało podane mleko modyfikowane.

- Od pewnego czasu bardzo rygorystycznie podchodzimy do podawania mleka noworodkom. Może się to dziać wyłącznie ze wskazań medycznych na polecenie lekarza. Mamy edukatorów laktacyjnych i prowadzimy poradnię laktacyjną.

Kobiety wskazywały również na niezachowanie standardu w opiece położniczej, zgodnie z którym matka i dziecko mają prawo do nieprzerwanego dwugodzinnego kontaktu „skóra do skóry" po porodzie. Tymczasem aż 59% kobiet uznało, że kontakt był krótszy niż 2 godziny (u 27% trwał zaledwie kilka minut).

- Nasi pracownicy twierdzą, że ten czas nie jest zachowany tylko w sytuacjach wyjątkowych, gdy ze wskazań medycznych dziecko musiało zostać zbadane od razu - zapewnia szpital.

KRZYK ZA KANAPKĘ

Kobiety mówiły o złym traktowaniu w szpitalu.

- Gdy chciałam, żeby dziecko zostało nakarmione mlekiem modyfikowanym, położone krzyczały na mnie, co ze mnie za matka, skoro nie umiem nakarmić własnego dziecka.

- Oberwało mi się za kanapkę, którą wzięłam na salę porodową za zgodą położnej. Zmieniła zdanie, gdy przyszedł lekarz i zobaczył kanapkę. Wtedy krzyczała, że przecież nie kazała i wyśmiewała mnie.

- Jest pani gruba i przez to muszę się męczyć, żeby panią znieczulić (anestezjolog).

fot. A. Król

- Śmiała się, że płaczę z bólu.

- W trakcie badania ginekologicznego lekarz dotknął mnie zimnymi rękami, na co odruchowo drgnęłam. On na to: przed mężem też się tam pani wzdrygała?

- Na zabawę był już czas, teraz czas na konsekwencję.

- Pielęgniarka na pytanie o wynik badana ktg: to, że ktg wyszło dobrze, nie znaczy, że wynik jest w porządku.

- Położna po pytaniu, czy to boli, poszła do pokoju i z innymi wyśmiewała się, że młoda przyjechała i się pyta, czy boli: jak się nogi rozkładało, to niech teraz boli.

Kilka ankietowanych stwierdziło również, że personel komentował ich wygląd zaraz po porodzie:

- A co, pani dziecko z brzucha zapomnieli wyjąć?

- Ma pani taki duży brzuch, może jeszcze jedno dziecko tam siedzi.

SZPITAL REAGUJE

Maria Posiadała mówi, że w wewnętrznych ankietach pacjentki nie pisały o takim zachowaniu.

- W przyszłym roku personel oddziałów przejdzie szkolenie z zakresu komunikacji z pacjentami. Niestety, ciągle borykamy się z brakami personelu. Położne i lekarze są przemęczeni, chociaż to nie tłumaczy słów, jakie mogliby wypowiedzieć w kierunku pacjentek.

Maria Posiadała dodaje również, że szpital uruchomił gabinet psychologiczny w Poradni „K". Kobieta w ciąży lub po porodzie może skorzystać z darmowej porady psychologa.

- Jest to szczególnie ważne dla tych pań, które zmagają się z depresją w ciąży lub po porodzie i ze spadkami nastrojów. Naprawdę robimy wiele, by nasze pacjentki traktować jak najlepiej.

JUSTYNA JANUSZ

Wędkarze nie będą już musieli wnosić dodatkowych opłat.

Jest porozumienie

Przez dwa minione lata siedleccy wędkarze musieli wnosić dodatkowe opłaty, aby móc korzystać z łowisk na terenie Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego Biała Podlaska. Wynikało to z faktu, że siedleckiemu Zarządowi Okręgu PZW nie udało się doprowadzić do podpisana porozumienia o wzajemnym bezpłatnym korzystaniu z rzek i zbiorników wodnych.

Siedleccy wędkarze nie tylko narzekali na brak takiego porozumienia (które w jeszcze wcześniejszych latach obowiązywało), ale starali się unikać dodatkowych opłat. Ta „optymalizacja wydatków" polegała na tym, że część z nich przepisywała się choćby do Okręgu PZW w Białymstoku, który miał podpisane porozumienie zarówno z okręgami w Siedlcach, jak i w Białej Podlaskiej. Wymagało to jednak pewnego zachodu, choćby konieczności opłacenia karty wędkarskiej na terenie województwa Podlaskiego. Na szczęście te korowody już się skończą. Zarząd Okręgu PZW w Siedlcach podpisał niedawno porozumienie z ZO PZW w Białej Podlaskiej o wzajemnym bezpłatnym korzystaniu z łowisk. Będzie ono obowiązywało w 2020 roku. Oby już także w kolejnych latach.

- Zawarcie porozumienia było jednym z naszych priorytetów - mówi dyrektor Biura ZO PZW w Siedlcach **Rafał Kuczborski**. - Wielu naszych wędkarzy korzysta z atrakcyjnych łowisk na terenie okręgu z Białej Podlaskiej. Teraz nie muszą za to dopłacać ani złotówki.

Istotnie, na terenie okręgu Biała Podlaska jest dużo blisko położonych i atrakcyjnych łowisk. Chodzi przede wszystkim o rzekę Bug, w tym o jej graniczny odcinek. Łowiska w rejonie Pratulina czy Nepli należą do bardzo popularnych. Jeszcze więcej siedleckich wędkarzy wędkuje w Mierzwicach czy Serpelicach, choćby ze względu na to, że są to popularne miejsca spędzania urlopów czy weekendów. Od przyszłego roku za możliwość „pomoczenia robaka" na tym odcinku Bugu nie będą już musieli dodatkowo płacić. To samo dotyczy bardzo rybnych zbiorników retencyjnych w rejonie Białej Podlaskiej czy choćby rzeki Krzna lub mniej znanej Zielawy.

Na tym nie koniec dobrych wiadomości. Podobne porozumienia o wzajemnym korzystaniu z łowisk bez konieczności wnoszenia dodatkowych opłat siedlecki zarząd podpisał także z okręgami w: Białymstoku, Lublinie, Chełmie, Zamościu, Tarnobrzegu, Sieradzu, Częstochowie i Ciechanowie (na terenie którego można wędkować choćby na bardzo atrakcyjnej rzece Wkra). Siedlecki okręg zawarł też porozumienia o zmniejszeniu wzajemnych opłat z takimi okręgami, jak: Skierniewice, Legnica, Piotrków Trybunalski, Wałbrzych, Kalisz i Radom. Szczególnie ten ostatni interesuje wędkarzy z regionu siedleckiego, głównie ze względu na Wisłę. Aby korzystać z radomskiego odcinka tej rzeki, muszą dopłacić jedynie 30 złotych rocznie.

- Prowadzimy jeszcze rozmowy z innymi okręgami – dodaje Rafał Kuczborski. - Liczymy, że uda się zawrzeć kolejne porozumienia.

Wędkarze cieszą się z tego, co udało się wynegocjować. I marzą o czasach, kiedy w całej Polsce obowiązywała jedna karta wędkarska, a wniesienie jednej opłaty uprawniało do wędkowania na terenie całego kraju. Było i znacznie taniej, i znacznie prościej.

W środowisku wędkarskim co jakiś czas pojawiają się petycje w sprawie wprowadzenia jednej opłaty za wędkowanie na wszystkich wodach PZW w Polsce. W jednej z nich, skierowanej do Zarządu Głównego PZW, czytamy między innymi: „Taka zmiana przyczyni się do poprawy sytuacji turystyki wędkarskiej w Polsce. Dzięki jednej opłacie wędkarze zaczną poznawać łowiska również poza okręgiem, do którego są zapisani. Taka zmiana zapobiegnie też odchodzeniu wędkarzy od Polskiego Związku Wędkarskiego".

Nic jednak nie wskazuje na to, aby te rozwiązania, tak chwalone i postulowane przez wędkarzy, jeszcze wróciły. W całej Polsce utworzono wiele okręgów, które prowadzą własną politykę finansową. Same zarządzają wodami, zarybiają je i chronią. A to wszystko oczywiście kosztuje. Tak więc, jak zwykle, chodzi o pieniądze.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Bukiet zmierzchów

16 grudnia o godz. 18.00 w Sali Białej MOK będzie można usłyszeć wiersze Danuty Waliszewskiej z Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż".

„Moje wiersze są proste, takie jak ja" - napisała we wstępie do tomiku swoich wierszy pani Danuta. Podczas spotkania, zatytułowanego „Bukiet zmierzchów…" wiersze poetki zaprezentują jej przyjaciele z „Witraża" (**Agnieszka Zdanowska, Barbara Maksymiuk, Aleksandra Dmowska**) oraz sama autorka. Oprawę muzyczną spotkania zapewni **Anna Michalak**. Spotkanie to odbędzie się w ramach stypendium Prezydenta Miasta Siedlce. Wstęp bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. **(Ana)**

Sięgnął po nowe inspiracje

W Galerii Teatralnej Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach **do 31 grudnia** można podziwiać prace **Zygmunta Białousa** na wystawie „Sięgnąć po nowe inspiracje".

Ich autor – artysta plastyk – namalował je w ramach stypendium Prezydenta Miasta Siedlce. Zygmunt Białous urodził się w 1946 r. w Godlewie - Miernikach w powiecie ostrowskim. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików. **(Ana)**

Czy więzienny psycholog może być jednocześnie klawiszem?

Dyscyplinarka za godność

Psycholog z siedleckiego więzienia odmówił pracy jako tymczasowy klawisz, bo uznał, że kłóci się to z etyką jego pracy. Dostał za to karę dyscyplinarną. Odwołał się od niej do Sądu Pracy. Pierwsza rozprawa już się odbyła.

Sebastian Matulaniec pracuje w siedleckim Zakładzie Karnym w dziale penitencjarnym od dwóch lat. Do jego zadań należy opieka psychologiczna nad osadzonymi oraz współpraca z wychowawcami w procesie resocjalizacji osadzonych.

- Od początku nie byłem psychologiem siedzącym za biurkiem. Lubię swoją pracę i przykładałem się do niej. Nawiązałem więź z wieloma osadzonymi, co pomogło w ich leczeniu psychologicznym i resocjalizacji. Mogli mi zaufać, zwierzyć się z problemów – mówi Sebastian Matulaniec.

JUTRO BĘDZIESZ KLAWISZEM

Pewnego dnia otrzymał ustne polecenie od kierownika oddziału penitencjarnego, że nazajutrz ma pełnić obowiązki strażnika. Było to już pod koniec godzin pracy.

- Zapytałem, jak mam wykonywać pracę, która nie jest w zakresie moich obowiązków, i jednocześnie być efektywnym psychologiem. Usłyszałem: „No wiem, ale wszyscy musimy pracować w dziale ochrony". I dodał, że taki jest odgórny przykaz.

Psycholog przychodzi do pracy w cywilnym ubraniu. Strażnik musi zakładać mundur. Osadzeni często popadają w konflikty z klawiszami, bo ci ich kontrolują i wnioskują o kary.

- Jako strażnik musiałbym odprowadzać osadzonych np. do łaźni lub na widzenie z adwokatem, z rodziną. Po takim widzeniu trzeba przeprowadzić kontrolę osobistą, łącznie z przeszukaniem odbytu osadzonego. Być może musiałbym przeprowadzić taką kontrolę osadzonego, z którym prowadzę rozmowy psychologiczne. Dlatego odmówiłem wykonania wydanego polecenia – wyjaśnia psycholog.

Kierownik odesłał go do dyrektora. Pan Sebastian spieszył się wtedy do domu, do małego dziecka. Do dyrektora poszedł kolejnego dnia rano.

- Rozmowa z dyrektorem odbyła się na stopie przyjacielskiej. Miałem wrażenie, że dyrektor zrozumiał, o co mi chodzi, że praca w ochronie kłóci się z pracą psychologa. Powiedział, żebym dał mu kilka dni na rozstrzygnięcie sprawy. Wróciłem do swoich obowiązków. Nie sporządziłem notatki z tego spotkania, nie zrobił też tego dyrektor. Kilka dni później wszczęto przeciwko mnie postępowanie dyscyplinarne, bo według dyrekcji, nie wykonałem rozkazu. Psycholog skierował sprawę do Sądu Pracy.

BO JEST ETYKA PRACY

Jak zeznał na pierwszej rozprawie Sebastian Matulaniec, w zakładzie karnym brakuje po prostu kadry.

- Ale taka sytuacja panuje od 4 lat. Raz poproszono mnie, bym pracował w ochronie jako pilnujący osadzonych, gdy sadzili drzewka. Byłem w stroju cywilnym, osadzeni pytali, co tu robię. Żartowałem, że patrzę, czy dobrze sadzą drzewka. Stwierdzili: „Pan stąd idzie, to nie pana robota". Osadzeni z pogardą wyrażają się o wychowawcach, którzy pracują w ochronie. Mówią wtedy o nich, że są to „ch... do szczania", „frajerzy", „ch... pociągowe" – mówił w sądzie.

Przyznał, że gdyby został zaatakowany, nie wiedziałby, jak się zachować. Poza tym, praca w ochronie jest poniżej jego kwalifikacji.

- Mam wyższe wykształcenie, studia podyplomowe i i obowiązuje mnie kodeks towarzystwa psychologicznego. Praca w ochronie to upadek autorytetu psychologa.

Dodał też, że z powodu braków kadrowych, do pracy w ochronie byli nie raz wysyłani wychowawcy osadzonych.

BRAKI KADROWE

Kierownik działu penitencjarnego zeznał, że na polecenie dyrektora ZK każda osoba z działu penitencjarnego dwa razy w miesiącu pracowała w ochronie. Powód? Braki kadrowe. Tylko psycholog odmówił wykonania polecenia.

- Przełożeni wiedzieli o tym, że dział ochrony jest wspomagany przez inne działy - mówił kierownik.

Dodał, że psycholog też wiedział, że taka praktyka istnieje.

O brakach kadrowych mówiła także kadrowa. Zauważyła ona, że nie tylko wychowawców i psychologów kierowano do pracy w ochronie. Dotyczyło to także działu ewidencji i kadr.

- Taka sytuacja jest od wielu lat - przyznała. - Zatrudnienie większej liczby pracowników ochrony nie zależy od nas, tylko od Ministerstwa Sprawiedliwości, które łoży na zakład pieniądze.

ROZMAWIASZ, A POTEM GRZEBIESZ W TYŁKU

Na rozprawie zeznawali także wychowawcy. O tym, że będą pracować jako klawisze, dowiadywali się rano, na początku pracy.

- Odprowadzało się osadzonych na spacer, do łaźni, na widzenia, do lekarza lub na siłownię - relacjonowali. - Przeprowadzaliśmy kontrole, w tym osobiste. To było problematyczne, bo dotyczyło osadzonych, z którymi przeprowadzało się rozmowy wychowawcze. To absurd, że osoba, która przeprowadza takie rozmowy, musi, za przeproszeniem, grzebać im w tyłkach. Praca w ochronie miażdży pracę wychowawców.

fot. PYT

Wychowawcy zgłaszali zastrzeżenia do kierownictwa, ale bez efektu. Nikt ostatecznie nie odmawiał wykonywania pracy strażników.

- Dlaczego się nie sprzeciwiłem? Sam zadaję sobie to pytanie - zastanawiał się jeden z nich. - Ze strachu? Wiem, jak wygląda hierarchia w zakładzie, i co się dzieje z niesubordynowanymi pracownikami. Strach mnie paraliżował, by się przeciwstawić.

- Mam 10 lat pracy w służbie, nie chcę się narażać. Mam kredyt. Postępowanie, gdy nie wykonana się polecenia, wiąże się z obniżeniem pensji – mówił kolejny.

Wszyscy też byli zdania, że praca wychowawców w ochronie podważa ich autorytet u osadzonych. Jeden z wychowawców zeznał, że wydano nawet zakaz przeszukiwania osadzonych przez wychowawców. Nie ukrywali też, że w stanie zagrożenia nie potrafiliby obronić się przed więźniami. To samo zeznała psycholog, pracująca od trzech lat w siedleckim ZK. Musiała raz odprowadzić 15 osadzonych do ambulatorium. Pojedynczo.

- A gdyby któryś z nich panią zaatakował? – zapytał ją obrońca pana Sebastiana.

- Nie wiem - przyznała. - Ratowałabym się pewnie tym, co byłoby pod ręką.

Sebastian Matulaniec czeka na kolejną rozprawę. Zaznacza, że odwołał się od dyscyplinarki nie z powodu pieniędzy.

- To utrata 20 zł z pensji miesięcznie. Chodzi o to, by sąd odpowiedział na ważne pytanie: czy psycholog pracujący w więzieniu jest traktowany jako funkcjonariusz i musi wykonać każdy rozkaz, nawet ten stojący w sprzeczności z etyką pracy psychologa? Czy też psycholog ma wykonywać swoją pracę zgodną z zakresem obowiązków i etyką zawodu?

MILENA CELIŃSKA

Starostwo zmienia dyrektorów w muzeum w Woli Okrzejskiej.

Ludzie twardo za dyrektorem

Gdy okazało się, że Maciej Cybulski nie będzie już kierował Muzeum Henryka Sienkiewicza, ludzie stanęli za nim murem. Starosta Dariusz Szustek chce powierzyć to stanowisko Beacie Skwarek.

Maciej Cybulski zrobił wiele, aby rozsławić muzeum. Im większą sławą się cieszyło, tym łatwiej okolicznym mieszkańcom było realizować małe przedsięwzięcia (bary, agroturystyka, sklepy, obiady, zdrowa żywność i produkty lokalne dla turystów odwiedzających muzeum). Wszyscy byli dumni, że o ich wsi mówią i piszą w mediach. Że ściągają tu organizatorzy różnych imprez.

– Po zmianie na stanowisku dyrektorskim i powierzeniu jego obowiązków pani Beacie Skwarek, o takiej działalności muzeum będzie można zapomnieć. My tę panią dobrze znamy – powiedziały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, które wraz z innymi złożyły w poniedziałkowy ranek wizytę staroście. – Wcześniej była urzędniczką w Krzywdzie, z wykształcenia jest zootechnikiem. Nie ma pojęcia o organizowaniu pracy muzealnej. Gotowa zniszczyć to, co mamy. Bronimy muzeum i pana Macieja. A pani Beata Skwarek jest osobą niemile widzianą we wsi.

Staroście wręczono listy poparcia dla dotychczasowego dyrektora. Podpisy w jego obronie nadal są zbierane. Złość ludzi potęguje świadomość, że zmiany są efektem politycznych układów. Beata Skwarek (PiS) startowała w minionych wyborach samorządowych na wójta gminy Krzywda. Przegrała. Wcześniej odeszła z urzędu i po wyborach została bez pracy. Przyjęto ją do muzeum w zastępstwie innej pracownicy. Od lipca pełniła już obowiązki zastępcy dyrektora. Od nowego roku, gdy wygaśnie kontrakt dotychczasowemu dyrektorowi, ma placówką kierować.

Fot. PGL

Przedstawiciele władz powiatu łukowskiego tłumaczą osobom popierającym Macieja Cybulskiego, dlaczego nie chcą go już w Woli Okrzejskiej jako dyrektora Muzeum Henryka Sienkiewicza.

Zarząd Powiatu nie chce przedłużyć umowy z Maciejem Cybulskim. Stawia mu wiele zarzutów dotyczących przekraczania dyscypliny finansowej i braku dbałości o dokumentację muzealną. Starosta Dariusz Szustek użył nawet słowa „malwersacje".

Czy zarzuty te są prawdziwe? Jak rozwinie się konflikt z mieszkańcami wsi popierającymi dotychczasowego dyrektora? I czy w takim klimacie słynna w kraju placówka będzie mogła nadal normalnie pracować? O tym wszystkim napiszemy w jednym z najbliższych numerów „TS". (**PGL**)

W Mińsku Mazowieckim i jego okolicach jak w Krakowie

Piwnica, ołtarz i góry

Radio RMF FM odkrywało miasto Jana Himilsbacha, a emitowany w rozgłośniach katolickich program „Siódma 9" polecał atrakcje powiatu mińskiego.

30 listopada żółto-niebieski wóz satelitarny RMF FM zaparkował przez pałacem Dernałowiczów i przez pół dnia prowadził transmisję na żywo. Krakowska stacja odwiedziła Mińsk w ramach akcji „Twoje Miasto". Polega ona na tym, że słuchacze zgłaszają swoje miejscowości, a tę, która wygra w głosowaniu internetowym, odwiedza w weekend ekipa radiowa. Mińsk Mazowiecki zdobył 35,71 proc. głosów słuchaczy.

KAPELUSZ Z PIÓRKIEM I WODA KOLOŃSKA

W trakcie relacji na żywo reporter **Michał Dobrołowicz** rozmawiał między innymi z przewodniczącą Mińskiej Rady Seniorów. **Wanda Rombel** przekonywała, że do Mińska powinni przyjeżdżać seniorzy z całej Polski. Dlaczego? - Bo bez względu na to, skąd przyjadą, u nas mają komunikację miejską za darmo – odpowiedziała pani Wanda. I obiecała: - A jeśli dodatkowo zadzwonią na infolinię Rady Seniorów, to jeszcze ich oprowadzimy po mieście.

Reporter RMF FM przespacerował się Aleją Gwiazd Literatury, a dyrektor biblioteki **Elżbieta Sieradzińska** poleciła dobre książki na jesienny wieczór. Po spacerze gość z Krakowa usiadł na ławeczce Jana Himilsbacha. Ten urodzony w Mińsku Mazowieckim kamieniarz i aktor obchodziłby w tym roku 88. urodziny. **Leszek Celej**, dyrektor Muzeum Ziemi Mińskiej, już miał przygotowaną anegdotę o Himilsbachu, którą opowiedział słuchaczom.

Potem radio zajrzało do pokoju Piotra Skrzyneckiego, który znajduje się w pałacu Dernałowiczów. - Niby jesteśmy w Mińsku, ale atmosfera jak 300 km stąd, w Krakowie - zauważył reporter RMF FM. To wszystko dzięki wystrojowi, przypominającemu Piwnicę pod Baranami i pamiątkom po Skrzyneckim. - Te najbardziej cenne, słynny kapelusz z piórkiem i buteleczkę ulubionej wody kolońskiej pana Piotra, przekazał nam jego brat - opowiadała **Agnieszka Boruta** z MDK.

30 listopada park w Mińsku Maz. fot. arch.

Potem przyszedł czas na sport. Jedną z najpopularniejszych dyscyplin w Mińsku Mazowieckim jest rugby. I to nie tylko wśród dorosłych, ale też wśród dzieci. W Mińsku prawie każdy gra lub grał w rugby. Nawet dyrektor MOSiR-u **Robert Smuga** ma za sobą taki epizod. - Grałem w wieku 13, 15 lat - zdradził reporterowi krakowskiej stacji. O zasadach gry i mińskiej amatorskiej drużynie rugby RC Mazovia opowiadał jej trener **Leszek Kopczyński**. Wprawdzie to II-ligowcy, ale ich ambicje sięgają dalej. - Niedawno wróciliśmy z Pucharu Świata w Japonii - poinformował trener.

GÓRY ŁAŃCUCHOWE I OŁTARZ LAZARUSA

RMF FM nie jest jedyną stacją radiową, która w ostatnich tygodniach polecała atrakcje ziemi mińskiej. O walorach turystycznych - tym razem całego powiatu mińskiego - można było się dowiedzieć z audycji „Siódma 9", emitowanej w 5 rozgłośniach katolickich. Jej gościem była **Mariola Kowalska**. Wywiadu z szefową Lokalnej Organizacji Turystycznej wysłuchali mieszkańcy m.in.: Warszawy, Płocka, Łomży, Zamościa i Częstochowy.

Pani Mariola polecała odwiedzenie miejsc związanych z historią i obiektów sakralnych. - Np. w kościele parafialnym w Cegłowie znajdziemy ołtarz Lazarusa, ucznia Wita Stwosza. Kolejnym obiektem jest zespół poklasztorny w Siennicy. Tam, gdzie wcześniej mieszkali zakonnicy, był przez wiele lat internat. W tej chwili ten budynek niestety świeci pustkami, ale lokalni miłośnicy historii chcą przywrócić temu miejscu dawną świetność - mówiła w poranku „Siódma 9". W rozmowie z **Karolem Gacem** opowiedziała też o walorach turystycznych mińskich okolic. Są tu połacie lasów, pomniki przyrody, od najstarszej sosny po 500-letnie dęby, jest też sporo rezerwatów przyrody.

- Wśród wielu ciekawostek dotyczących ziemi mińskiej są nasze góry, o których bardzo niewiele osób wie - mówiła Mariola Kowalska. - To Góry Łańcuchowe, które ciągną się na długości ok. 3 km. Można po nich spacerować albo zorganizować tu wyprawę rowerową. Najwyższy szczyt ma ok. 175 m.

TOMASZ MARKIEWICZ

Łochów: Ponad dwa tysiące podpisów pod listem otwartym do ministrów.

Murem za burmistrzem

Choć Prokuratura Rejonowa w Węgrowie postawiła niedawno burmistrzowi Łochowa **Robertowi Gołaszewskiemu** zarzut niedopełnienia obowiązków, przekroczenia uprawnień (związany z wydaniem przez burmistrza 2 sierpnia 2017 r. pozytywnej opinii na temat koncepcji budowy wiaduktu nad torami), burmistrz nie traci społecznego uznania. Mieszkańcy gminy (i nie tylko) głośno wyrażają swoje poparcie dla Robert Gołaszewskiego. Nie szczędzą krytyki jego adwersarzom, w tym pani prokurator z Węgrowa.

Ostatnio w gminie Łochów i na portalach społecznościowych jest kolportowany list otwarty w obronie burmistrza. Adresatami pisma są minister sprawiedliwości **Zbigniew Ziobro** i minister infrastruktury **Andrzej Adamczyk**. Nie wiadomo, kto jest autorem listu. Podobno to inicjatywa społeczna. Jednak ludzie masowo podpisują petycję. W ciągu dwóch tygodni zabrano 2,2 tys. podpisów.

OSKARŻENIE BEZPODSTAWNE

Autorzy zaznaczają, że list i sprawa burmistrza mają związek z wydarzeniami związanymi z planowaną budową skrzyżowania dwupoziomowego drogi krajowej nr 62 i linii kolejowej Warszawa-Białystok, modernizowaną w ramach projektu Rail Baltica (na początku miał być tu tunel, potem okazało się, że będzie budowany wiadukt).

Od jakiegoś czasu kilkanaście osób zamieszkujących teren w pobliżu planowanej inwestycji, wszczyna bezpardonowe protesty przeciwko Robertowi Gołaszewskiemu – Burmistrzowi Łochowa, który – kierując się dobrem ogółu mieszkańców i wszystkich użytkowników DK-62 – wydał wyłącznie techniczną opinię do przedstawionej przez inwestora PKP PLK koncepcji budowy wiaduktu – informują autorzy listu. I dodają: *Podpisując ten list, uważamy, że Burmistrz postąpił słusznie i chcemy jak najszybszej realizacji budowy wiaduktu, który w dużej mierze rozwiąże problemy komunikacyjne, jakie obecnie powoduje jednopoziomowe skrzyżowanie drogi i torów*.

W liście jest i akapit poświęcony zarzutowi postawionemu burmistrzowi przez prokuraturę. – *Naszym zdaniem oskarżenie jest bezpodstawne, jednak postępowanie prokuratorskie zostało wszczęte i jakby tego było mało, pani prokurator Sylwia Kiersnowska postawiła Burmistrzowi zarzut przekroczenia uprawnień. Szarganie opinii na wskroś uczciwego człowieka, będącego do dyspozycji mieszkańców naszej Gminy cały czas, jest nieprzyzwoite, a przede wszystkim niesprawiedliwe* – czytamy w liście.

Na koniec autorzy pisma proszą ministrów o *wsparcie działań Burmistrza*, zaś protestujących przeciwko wiaduktowi o *zaprzestanie tych haniebnych działań*.

POPIERAMY I POTĘPIAMY

Sprawa była poruszana na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łochowie.

– Dziękuję za te wyrazy wsparcia. One mnie cieszą. Są bowiem w życiu momenty trudne – mówił burmistrz Robert Gołaszewski.

Radny **Sławomir Łojek** poinformował radę, że Ostrówek popiera działania burmistrza. Podobną deklarację złożył sołtys z Łopianki.

- Zbieraliśmy podpisy pod listem otwartym do ministra infrastruktury i ministra sprawiedliwości w tej sprawie. Tylko w dwóch domach ludzie odmówili podpisu – zameldował sołtys. Dodał, że w sprawie budowy wiaduktu dają burmistrzowi zielone światło.

Przy okazji oberwało się nieco adwersarzom Roberta Gołaszewskiego. Jedna z kobiet pytała, jak to się dzieje, że osoba (chodziło jej o Agatę Dąmbską z think tanku Forum Od-Nowa wspierającą mieszkańców przeciwnych budowie wiaduktu), która nie jest zameldowana w gminie Łochów, próbuje powstrzymać tu wszelkie inwestycje. Radna **Zofia Jarząbek** stwierdziła, że osoby, przez które burmistrz ma kłopoty, powinny się wstydzić za to, że wbiły mu „nóż w plecy". Zaapelowała też do obecnych: - Nie czytajcie tych obrzydliwych gazet piszących na temat burmistrza, nie czytajcie Internetu, bo szkoda nerwów.

Wszystkie wystąpienia osób popierających burmistrza były nagradzane oklaskami.

DLACZEGO PODPISZĘ? DLACZEGO NIE PODPISZĘ?

Wśród osób, które deklarują, że podpiszą się pod listem otwartym, jest wicestarosta węgrowski **Marek Renik**. - Nie możemy sobie pozwolić

Robert Gołaszewski fot. sej

na blokowanie tej inwestycji i wykorzystywanie do tego instytucji państwowych. Dziwne, że prokuratura nie interesuje się losem tych, którzy od lat oczekują na inwestycje – mówi Marek Renik. - Popieram działania burmistrza Roberta Gołaszewskiego. To najlepszy samorządowiec, który mógł się tej gminie trafić i który działa w interesie mieszkańców. Tego, co się dzieje w Łochowie, to samorządowcy z innych gmin mogą tylko pozazdrościć – dodaje.

Murem za burmistrzem staje kierownik siedleckiej delegatury mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Anna Kaszuba**, która przed rokiem prowadziła sekretariat burmistrza Łochowa. - Roberta Gołaszowskiego poznałam, zanim jeszcze objął urząd burmistrza. Bardzo go cenię. Jest to jedna z niewielu osób, za którą poszłabym w ogień – mówi Anna Kaszuba.

Listu nie podpisze radna **Urszula Kalinowska**. Dlaczego? - Powinniśmy dać w spokoju pracować organom sprawiedliwości i nie naciskać na nie żadnymi listami – mówi. I dodaje: - Nagonka na panią prokurator jest czymś obrzydliwym. Jak nawet będzie akt oskarżenia, sąd rozstrzygnie, czy zarzuty są słuszne, czy nie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Adwent na Gościńcu

Patronat „TS"

To będzie wyjątkowy okres wyczekiwania na święta Bożego Narodzenia. 14 i 15 grudnia w Chrośli i Dębem Wielkim odbędzie się trzecia edycja „Adwentu na Gościńcu". Gminny Ośrodek Kultury w Dębem Wielkim jak co roku przygotował mnóstwo atrakcji.

14 grudnia o 10.00 w klubie „Dziupla" w Dębem Wielkim odbędą się warsztaty kulinarne, prowadzone przez mieszkańca Rudy Olka Multana, tegorocznego finalisty „MasterChefa Junior". Dodajmy, że kilka dni temu mogliśmy oglądać Olka w popularnym programie „Milionerzy" na antenie TVN.

15 grudnia o godz. 16.00 w Domu Kultury w Chrośli odbędzie się wyjątkowy i klimatyczny koncert. Wystąpi Natalia Niemen w towarzystwie Michała Zatora, przy dźwiękach harfy i... zapachu zielonych drzewek z Plantacji Choinek Wrotnów.

Wcześniej, w godz. 15.00 - 18.00, można będzie odwiedzić kiermasz świąteczny (rękodzieło, świąteczne pierniki i inne słodkości), a o godz. 15.50 wystąpi Zespół Artystyczny Gminnego Ośrodka Kultury w Dębem Wielkim.

- W tym roku chcemy też znowu zagrać na ligawkach – mówi **Anna Piotrkowicz**, dyrektor GOK w Dębem Wielkim. - To właśnie wschodnie Mazowsze z powiatem mińskim oraz zachodnie Podlasie jest kolebką gry na tym instrumencie. W zeszłym roku dzięki wsparciu finansowemu powiatu mińskiego i współpracy z Mińskim Towarzystwem Muzycznym, na warsztatach prowadzonych w naszej gminie gminie powstały piękne i wyjątkowe ligawki, które zabrzmiały w kilku miejscowościach. **(T.MARK)**

Medale od prezydenta

fot. arch. MUW w Warszawie

31 działaczy politycznych i społecznych, którzy przyczynili się do odzyskania lub umacniania suwerenności Polski, zostało uhonorowanych Medalami Stulecia Odzyskania Niepodległości, przyznanymi im przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Wśród odznaczonych jest 16 osób z regionu siedleckiego.

Uroczystość odbyła się 6 grudnia w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. W imieniu prezydenta medale wręczył wicewojewoda mazowiecki **Artur Standowicz**.

Z naszego regionu odznaczeni zostali: **Andrzej Adamczyk, Adam Bobryk, Witold Bobryk, Jadwiga Filus, Lech Filus, Elżbieta Jędrzejuk, Kazimierz Kacprzak, Jerzy Maciej Kublikowski, Grażyna Olewińska, Teresa Olko, Tomasz Olko, Stanisław Perka, Ryszard Piekart, Maciej Zdanowski** (wszyscy z Siedlec) oraz **Mieczysław Łaba** (Sokołów Podlaski) i **Jerzy Ryczkowski** (Węgrów).

Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości to odznaczenie pamiątkowe, nadawane obywatelom polskim w okresie trwania Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2018-2021. Odznaczenie otrzymują osoby, które prowadziły działalność: na rzecz przemian demokratycznych, walki o niepodległość, budowania wspólnoty obywatelskiej Polaków i poczucia tożsamości narodowej, rozwoju nauki, rozsławiania dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej poprzez kulturę i sztukę, rozwoju społecznego i umacniania więzi z Polakami za granicą oraz budowania dobrobytu gospodarczego RP. (**sej**)

XXII Targi Rękodzieła Artystycznego

Było lokalnie i światowo

Patronat „TS”

Już po raz 22. w Siedlcach odbyły się Targi Rękodzieła Artystycznego. Przez dwa dni przez stoiska imprezowe przewinęły się setki ludzi, bo też i stoisk było dużo. Wystawiali się zarówno lokalni producenci z Polski, jak i goście z Ukrainy i Białorusi. Można było się zaopatrzyć w produkty żywnościowe (pyszne wędliny i ciasta), jak i w prezenty pod choinkę, a także kupić serwetki, ozdoby choinkowe, ręcznie malowane kubki czy szyte zabawki.

Targi już na stałe wpisały się w przedświąteczną atmosferę Siedlec. (**jj**)

fot. Piotr Księżopolski

Uzdolniona łukowianka

Emilia Szczęśniak z Łukowa, uczestniczka zajęć wokalnych prowadzonych w Łukowskim Ośrodku Kultury, wystąpiła na Zamku Królewskim w Warszawie podczas Ogólnopolskiego Koncertu Pieśni Patriotycznej. 30 listopada uzdolnioną młodziutką wokalistkę oklaskiwano podczas Festiwalu „Klucz do sukcesu”, zorganizowanego w Iłowie w powiecie sochaczewskim.

Podczas koncertu w Warszawie, któremu patronował prezydent RP, Andrzej Duda, Emilia zaśpiewała dwa utwory - „Gołębi song” i „Powrócisz tu”.

Fot. Arch. ŁOK

Emilia Szczęśniak

Kolejnym występem łukowianki był start w konkursie wokalnym nazywanym „Festiwalem Talentów”. Mogły w nim wziąć udział osoby, które w 2019 r. były laureatami konkursów piosenki na szczeblu ogólnopolskim.

W Iłowie uczestnicy walczyli o Złote, Srebrne albo Brązowe Klucze do Sukcesu. Wykonawcom przyznawano też nagrody rzeczowe. Dodatkową nagrodę przyznawał dyrektor festiwalu. Była to nominacja do udziału w festiwalu międzynarodowym.

Emilii Szczęśniak udało się wyśpiewać Brązowy Klucz. (**pgl**)

Realny problem czy medialne bicie piany? (cd.)

Szkolny kłopot w Jeruzalu

– Jestem zaskoczona, że temat został podjęty na sesji bez naszego udziału. To niedopuszczalne – mówi **Marzena Cyranka**, matka niepełnosprawnego dziecka.

– Kuratorium przeprowadziło kontrolę w szkole w Jeruzalu, która nie stwierdziła żadnych uchybień. To zamyka sprawę – odpowiada burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk**.

O sporze w sprawie Szkoły Podstawowej w Jeruzalu pisaliśmy przed dwoma tygodniami. Przypomnijmy: do placówki chodzi 4 uczniów, którzy mają orzeczenie o niepełnosprawności. Powinni mieć zapewnioną pomoc psychologiczno-pedagogiczną i dodatkowe zajęcia specjalistyczne, zalecane przez lekarza. „Tymczasem w bieżącym roku szkolnym dużej części takich zajęć zabrakło” – skarżyli się rodzice.

TŁUMACZENIA NA SESJI

Szkolny problem opisali w liście, odczytanym na sesji Rady Miasta i Gminy Mrozy 8 listopada. Dyrektor szkoły w Jeruzalu, **Ewa Reda**, mówiła wtedy, że od początku roku szkolnego starała się zatrudnić specjalistów, ale po prostu ich brakuje. Zaznaczyła, że nie wszystkie wymienione w liście rodziców zajęcia muszą być prowadzone w szkole.

To odpowiedź na fragment listu: „My, rodzice, mamy kontakt ze specjalistami, którzy pracowali w ubiegłym roku, i wiemy, że Pani Dyrektor się z nimi nie kontaktowała w sprawie pracy. Lub kontaktowała się bardzo późno”.

Na sesji także burmistrz Dariusz Jaszczuk mówił o braku specjalistów. Ocenił też, że wsparcie dla dzieci niepełnosprawnych jest w szkole prowadzone prawidłowo. Dodał, że konflikt powinien być rozwiązywany wewnątrz szkoły, a nie na sesji. Dyskusje na ten temat na forum publicznym określił „medialnym biciem piany”.

O NAS BEZ NAS

– Jestem zaskoczona, że temat został podjęty na sesji bez naszego udziału. Do 8 listopada nie dostałam powiadomienia, że pismo będzie odczytane, dlatego nie przyszłyśmy na obrady – mówi **Marzena Ceranka**, matka jednego z dzieci. W takiej sytuacji, jej zdaniem, pismo nie powinno być odczytane. I dodaje: – Jeżeli pan przewodniczący nie był pewien, czy powiadomienie dojdzie na czas, mógł również zadzwonić, bo w piśmie był podany numer telefonu. Myślę, że to zostało zrobione trochę celowo, aby pan burmistrz mógł nas, a szczególnie mnie, przedstawić w złym świetle.

Dariusz Jaszczuk odpowiada, że list nie był skargą, której tryb rozpatrywania jest uregulowany w statucie, lecz zwykłym pismem do przewodniczącego i rady, więc odczytano je w punkcie „Sprawy różne”. Ewentualne zaproszenie piszących może być rozważane, jeśli rada uzna taką potrzebę. Burmistrz zapewnia, że w tej sprawie zachowano wszelkie procedury.

- Tak. Rzeczywiście mogłem się skontaktować, ale wszystko dzieje się tak szybko i było tyle różnych spraw, że tego nie zrobiłem – przyznaje uczciwie przewodniczący **Marek Rudka**. Jak zaznacza, i z nim można się było skontaktować, numer jego telefonu nie jest tajemnicą. Przewodniczący dodaje, że jako emerytowanemu nauczycielowi, problemy dzieci są mu bardzo bliskie. A dobrem dzieci kierują się też i pani Marzena, i pani dyrektor szkoły. Dlatego ubolewa, że taki problem w ogóle ma miejsce. Jako szef rady będzie starał się go rozwiązać bezkonfliktowo.

KOLEJNY LIST I KONTROLA KURATORIUM

– Ocenianie osób piszących list w taki sposób, jak to zostało zrobione na sesji, jest niedopuszczalne – uważa pani Marzena. Ponieważ rodzice nie mieli możliwości złożenia dodatkowych wyjaśnień, napisała kolejny list do Rady Gminy Mrozy. Marek Rudka zapowiada, że zostanie on przeczytany na sesji, 30 grudnia.

W liście pani Marzena komentuje wystąpienie Dariusza Jaszczuka z 8 listopada. – Pan burmistrz w swojej wypowiedzi manewrował między wątkami tak, żeby wszyscy zrozumieli, że osoba, która pisała to pismo, nie ma racji – twierdzi.

Pani Marzenie chodzi m.in. o słowa: „Nie wiem, co się dzieje, nie chcę stawiać diagnozy, ale czy tak przybywa nam tych dzieci z dysfunkcjami, czy poradnie do tego tak podchodzą, że my w zasadzie mamy wysyp różnego rodzaju orzeczeń, opinii. . . .” oraz: „W pewnych sytuacjach wydaje mi się wręcz, że te swoje rozstrzygnięcia wydają tak trochę zbyt lekką ręką (...)”.

Burmistrz tłumaczy, że jego wypowiedzi na sesji są odzwierciedleniem szerokiej dyskusji, jaka toczy się w placówkach oświatowych w tej sprawie.

Kończąc list, pani Marzena dodaje: „Jeżeli zorganizowanie zajęć dla dzieci niepełnosprawnych jest ponad siły szkoły czy gminy, to prosimy o szczerość, aby takie sytuacje nie miały miejsca w przyszłości”.

– Cała ta historia jest próbą przeniesienia konfliktu, który istniał pomiędzy gminą a Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi w Lipinach prowadzącym szkołę niepubliczną. Pani Marzena Cyranka to była pracownica tej szkoły i pierwsza „przyboczna” pani prezes w toczących się sporach i procesach sądowych. Po przegranych sprawach w sądach, próbuje swoje złośliwości przelewać na łamy prasy czy mediów elektronicznych. Szkoda, że angażuje w to swoje dziecko – twierdzi burmistrz. Zaznacza, że Gmina Mrozy zapewnia pieniądze, a prowadzone przez nią placówki uwzględniają wszystkie orzeczenia i opinie poradni. Na koniec podkreśla: – W związku z wniesioną przez Marzenę Cyrankę skargą do Kuratorium Oświaty w Warszawie, w SP w Jeruzalu została przeprowadzona kontrola, która nie stwierdziła żadnych uchybień. W mojej ocenie, to zamyka ostatecznie sprawę i czyni zarzuty pani Cyranki bezpodstawnymi.

TOMASZ MARKIEWICZ

Księżycowa „afera”

Burmistrz Węgrowa Paweł Marchela zaoszczędził na dofinansowanej przez Urząd Marszałkowski budowie odcinka ul. Słonecznej. Żeby nie oddawać pieniędzy, postanowił – za zgodą marszałka – rozszerzyć inwestycję na sąsiednią ulicę Księżycową. I zrobiła się afera...

Radni opozycyjnego klubu PiS uznali, że burmistrz przekroczył swoje uprawnienia.

– Czujemy się tak, jakby ktoś odebrał nam pewne kompetencje, dotyczące zarządzania budżetem. Nie informuje się nas o sytuacji, tylko podejmuje się decyzje jednoosobowo – stwierdziła na sesji 28 listopada przewodnicząca rady **Zofia Paczóska**.

Kilka dni później burmistrz złożył do przewodniczącej wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Odbyła się 5 grudnia. Burmistrz poprosił o przyjęcie stanowiska w sprawie umowy o przebudowie Słonecznej. Ale głosami radnych PiS porządek obrad nie został przyjęty. Wtedy burmistrz **Paweł Marchela** oświadczył, że nie podpisze umowy z wykonawcą i zwróci zaoszczędzone pieniądze. Ale to nie był koniec...

OSZCZĘDZILIŚMY, WYDAJMY

Na przebudowę Słonecznej samorząd przeznaczył 1 mln zł (600 tys. zł to dotacja od marszałka, resztę dokładało miasto). Po rozliczeniu prac zostały pieniądze. Burmistrz zdecydował, że trzeba rozszerzyć projekt o ul. Księżycową, ślepą uliczkę, odchodzącą od Słonecznej. Nie przewidział reakcji opozycji.

Zaczęło się od tego, że na sesji 28 listopada radny **Andrzej Grabek** zapytał burmistrza, dlaczego w sprawozdaniu z pracy nie napisał nic o Księżycowej...

Paweł Marchela wyjaśnił, że gdy zostały pieniądze, zapytał marszałka, czy może rozszerzyć zadanie inwestycyjne. Odpowiedź była pozytywna. Zaczęto się zastanawiać, którą z sąsiednich ulic włączyć do projektu. Wybór padł na Księżycową, bo... – Jedynie remont tej ulicy gwarantował, że zmieścimy się w określonej kwocie – zaznaczył burmistrz.

Na początku listopada ogłoszono przetarg. Firma, którą wybrano, zaoferowała, że za prawie 240 tys. zł wybuduje ulicę o długości 208,6 m i szerokości 5,5 m oraz zjazdy do posesji.

RADNI ZASKOCZENI

Wydawało się, że te wyjaśnienia zamkną dyskusję. Ale... Radny **Jacek Giers** miał pretensje, że o inwestycji na Księżycowej dowiedział się przypadkiem od jednego z mieszkańców, a nie od burmistrza albo z miejskiego BIP.

A Zofia Paczóska podkreśliła: – O ile mnie pamięć nie myli, mieszkańcy w czerwcu prosili pana burmistrza o wykonanie nawierzchni. Wtedy pan im odpowiedział, że nie ma na to pieniędzy. Teraz jako radni dowiedzieliśmy się o przetargu. Gdybyśmy wiedzieli, odpowiedzielibyśmy mieszkańcom, co przeważyło, że jest robiona Księżycowa.

Burmistrz odparł, że inwestycja była uzależniona od decyzji marszałka. – Gdyby można było te pieniądze lokować w innym rejonie miasta, zapytałbym o to państwa radnych. Tu nie było alternatywy – zaznaczył.

– Chyba nie do końca się zrozumieliśmy – odparła Zofia Paczóska. – Decydowanie o budżecie to kompetencja rady. My byśmy pewnie powiedzieli: brawo, róbmy tak. Chodzi o to, że czujemy się, jakby nam ktoś odebrał pewne kompetencje.

Radny **Maciej Robak** dodał: – Mówienie, że to jeden projekt, bo droga jest przyległa, jest wprowadzaniem w błąd. To zupełnie inna droga, a jej remont został rozstrzygnięty w innym przetargu.

Z MIASTEM W GŁOWIE

– Burmistrz miał wybór: oddać pieniądze, które zostały, albo podjąć próbę ich ratowania. Gdyby Księżycowej z boku nie było, a byłaby inna ulica w innej części miasta, nie można byłoby uratować pieniędzy. Czy dobrze zrozumiałem? – upewniał się radny **Jerzy Szczęśniak**.

– W punkt – odparł burmistrz.

– To nie wiem, o czym dyskutujemy – podsumował radny Szczęśniak.

– Bo pan burmistrz nie informując rady miasta podejmuje działania dotyczące prowadzenia inwestycji – powiedział Andrzej Grabek. I podkreślił: – To samowolka. Dodał też, że burmistrz zlekceważył radę miasta.

– Jakbym państwa zlekceważył, to tak jakbym zlekceważył mieszkańców, a tego robić nie zamierzam – odparł Paweł Marchela. – Ja chodzę spać z całym miastem w głowie. O godz. 5 rano, jak dzwoni telefon, że jest pożar i trzeba być na miejscu, to jadę. Proszę więc nie mówić, że kogoś lekceważę!

PROSZĘ NIE BRYLOWAĆ

– Proszę już nie brylować. Nie było z pana strony informacji dla rady, że zamierza pan podjąć taką decyzję – stwierdził Andrzej Grabek zwracając się do burmistrza. I dodał: – Pan zrobił ogromny błąd.

– Nie czuję, że popełniłem błąd, chcąc zachować pieniądze. Nie robię tego, żeby brylować, tylko żeby mieszkańcom żyło się lepiej – odparł Paweł Marchela.

fot. sej

– Nie było zarzutu, że pieniądze zostały uratowane, tylko że decyzję podjął pan jednoosobowo – wyjaśniła Zofia Paczóska.

RADA UMYWA RĘCE

5 grudnia na sesji nadzwyczajnej burmistrz powiedział, że wstrzymał się z podpisaniem umowy w związku wątpliwościami radnych, czy rozszerzając zadanie „budowa ul. Słonecznej” o ul. Księżycową nie wkroczył w ich kompetencje.

– Miałem poczucie, że państwo nie do końca się zgadzają z moją wizją gospodarności – wyjaśnił. I dodał: – Chcę uzyskać państwa akceptację (na budowę Księżycowej – przyp. red.) albo też brak akceptacji.

Ale radni nie chcieli zdecydować. Po prostu nie przyjęli porządku obrad.

– W tej sytuacji nie będę mógł podpisać umowy z wykonawcą. Pozostałą kwotę dofinansowania (ponad 150 tys. zł) będę musiał oddać – stwierdził Paweł Marchela.

POLITYKA I MERYTORYKA

– Uchwałę o ulicy Słonecznej przyjęliśmy już w czerwcu br. wprowadzając do budżetu pieniądze na to zadanie. Dwa razy nie możemy przyjmować tych samych pieniędzy – tłumaczyła Zofia Paczóska.

– Zadanie nazywa się „Przebudowa ulicy Słonecznej”, a pan marszałek, po naszych pismach, zgodził się na włączenie ul. Księżycowej – odparł Paweł Marchela (dokumenty radni otrzymali przed sesją).

– O co tu chodzi? Że będzie inwestycja? – pytał radnych PiS radny **Radosław Łuszczyński**. – Wydawało się, że pieniądze zostaną przeznaczone na słuszną sprawę, a państwo to odrzuciliście. Macie większość w radzie i mogliście czuć się pominięci. Ale trzeba, żebyście zeszli z partykularnego interesu i skłonili się ku dobru mieszkańców.

Na sesji było kilku mieszkańców Księżycowej. – Źle się dzieje, gdy polityka bierze górę nad merytoryką – stwierdził ich przedstawiciel **Ireneusz Królik** (dawny komendant PSP w Węgrowie). I dodał: – Ulica Księżycowa była kiedyś ul. Słoneczną. Gdy ten odcinek zyskał status drogi gminnej, został nazwany ul. Księżycową. Ktoś wtedy powiedział, że to najpiękniejsze miejsce, bo tu, na Ziemi, Księżyc łączy się ze Słońcem.

Po tym wystąpieniu przewodnicząca zamknęła obrady. Dalsza dyskusja toczyła się w kuluarach. A już po sesji burmistrz uzyskał „błogosławieństwo” (wszystkich!) radnych w sprawie ul. Księżycowej... Tego samego dnia podpisał umowę z wykonawcą. Jak dobrze pójdzie, ulica będzie gotowa na święta.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Skradła serca producentów

Na podstawie książki Elżbiety Sieradzińskiej, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mińsku Mazowieckim, powstanie film o Wandzie Rutkiewicz. Prawa filmowe kupiła stacja TVN.

Wanda Rutkiewicz to jedna z najsłynniejszych himalaistek świata. Pierwsza Polka i Europejka na Evereście, pierwsza kobieta, która zdobyła szczyt K2. Powstało o niej kilka książek (m.in. biografia Anny Kamińskiej i część „Ucieczki na szczyt” pióra Bernadette McDonald). Ale to wydana w 2017 r. biografia „Wanda Rutkiewicz. Jeszcze tylko jeden szczyt” autorstwa **Elżbiety Sieradzińskiej** (dyrektor biblioteki w Mińsku Mazowieckim) skradła serca producentów filmowych.

Elżbieta Sieradzińska
fot. A. Król

– To w jej opowieść o Wandzie Rutkiewicz uwierzyli. Z największą radością, jeszcze pod koniec roku, przekazujemy wspaniałą wiadomość: będzie film. Prawa filmowe zostały sprzedane do TVN. Duma... – poinformowało kilka dni temu na Facebooku wydawnictwo „Marginesy”.

Elżbieta Sieradzińska wykonała tytaniczną pracę: przeprowadziła dziesiątki rozmów z alpinistami, sięgnęła do wielu źródeł, także tych nieznanych, jak zachowane fragmenty niewydanych wspomnień matki himalaistki, Marii Błaszkiewicz. Dzięki temu „Jeszcze tylko jeden szczyt” to bogactwo wątków, postaci, kunsztowna narracja.

– Napisałam zdecydowanie za dużo i wydawnictwo załamało nade mną ręce. Kiedy dowiedziano się, że to ponad 800 stron o Wandzie Rutkiewicz, zapadło milczenie, które świadczyło o tym, że najlepiej byłoby, gdybym od razu zabrała się do skracania – mówi autorka.

A przecież o Wandzie Rutkiewicz można pisać opasłe tomy. Bo, jak zauważa w swej książce Elżbieta Sieradzińska, himalaistka budziła skrajne emocje: uwielbienie i nienawiść, podziw i niechęć. Była uparta, ambitna i ekstremalnie wymagająca wobec siebie i innych. Szła konsekwentnie przez życie, które wypełniały na przemian euforia i tragedie, sukcesy i porażki, sława i pomówienia.

Z biografią jest jak z dobrą literaturą: zostawia czytelnikowi wiele pytań. I tak jest z książką „Wanda Rutkiewicz. Jeszcze tylko jeden szczyt”. – Myślę, że każdy z nas powinien się zastanowić nad życiowymi wyborami. Co nas naprawdę do nich popychało? Jaka cenę za to płacimy? I czy warto? – mówi Elżbieta Sieradzińska.

Ten wątek zapewne podejmą też producenci filmowi.

TOMASZ MARKIEWICZ

Łochów

Patronat „TS”

Melodie Bożych Trąb

Kilkudziesięciu legaczy wzięło udział w XVIII Konkursie Gry na Ligawce, który 8 grudnia odbył się w Łochowie. Konkurs zainicjował kolejną edycję Festiwalu Zbliżenia Kultur „Melodie Bożych Trąb”.

Tegoroczny festiwal rozpoczął się mszą w łochowskim kościele parafialnym. Już przed wejściem do świątyni legacze dali próbkę swoich możliwości. A od godz. 14 Bożych Trąb mogło słuchać całe miasto - przed MiGOK rozpoczęły się zmagania konkursowe. Kryteria oceny były proste: najpiękniejsza melodia adwentowa, donośność gry i ogólne wrażenia artystyczne.

W kategorii do 10-20 lat, pierwszą nagrodę zdobył Marcin Radziszewski. Na drugim miejscu uplasowali się: Rafał Radziszewski, Ilona Ignatowska oraz Przemysław Tartaczuk, a na trzecim - Bartosz Koroś, Adam Ignatowski oraz Adrian Bartosiak.

W kategorii 20-60 lat pierwsze miejsce zajęli Teodor Niemyjski oraz Mateusz Zalewski, drugie - Rafał Gałaguz, Tomasz Maliszewski, Jarosław Zalewski oraz Paweł Fiedoruk, a trzecie - Mariusz Gałaguz oraz Izabela Kochanowska. Wśród seniorów (60 i więcej lat) zwyciężył Piotr Bondarczuk. Drugie miejsce: Antoni Wojno oraz Tadeusz Augustyniak, a trzecie - Leonard Madziar oraz Eugeniusz Szymaniak. Specjalne wyróżnienia: Henryk Bojar i Roman Brochocki.

Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne. W kategorii dzieci do 10 lat wszyscy uczestnicy otrzymali takie same dyplomy i nagrody rzeczowe.

Po występach konkursowych odbył się koncert chóru „Łocho Cho” oraz góralskiej kapeli Trebunie Tutki. **(sej)**

Siedlce: Zamiana i już

„Zamiana” to ostatni spektakl konkursowy tegorocznego VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”. Spektakl, wyreżyserowany przez Jerzego Jana Połońskiego, będzie można zobaczyć na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce 13 grudnia o godz. 17.00 i 20.00.

W zwariowanej komedii o wymarzonych wakacjach w hiszpańskiej Marbelli wystąpią m.in. Bartosz Obuchowicz i Zuza Grabowska.

Bartosz Obuchowicz gra w tym spektaklu aż 3 role. Gangsterów. Ale każdy z nich jest inny i... tylko jeden mówi po hiszpańsku. Zuza Grabowska na pewno świetnie wypadnie w roli angielskiej księgowej Susan. **(Ana)**

Siedlce

Byle nie o miłości

19 grudnia o godz. 19.00 poznamy laureatów VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja", który od października gości na deskach Sceny Teatralnej Miasta Siedlce. Galę wręczenia nagród uświetni koncert „Byle nie o miłości - Piosenki Agnieszki Osieckiej" w wykonaniu Nuli Stankiewicz. Podczas koncertu usłyszymy 15 przearanżowanych piosenek, m.in.: „Uciekaj moje serce", "„Ach, panie, panowie", „Oczy tej małej", „Małgośka", „Ja nie chcę spać" oraz tytułową „Byle nie o miłości".

Nie będzie to jedyna niespodzianka. Usłyszymy też bowiem samą Agnieszkę Osiecką. Poetka zmarła w 1997 r., ale... zachowały się filmy z wywiadami, jakich udzielała. Fragmenty tych materiałów zostaną przypomniane podczas koncertu.

Wystąpią: **Nula Stankiewicz** (wcześniej znana jako **Anna Stankiewicz**) – śpiew, **Janusz Strobel** – gitara, aranżacje, **Mariusz „Fazi" Mielczarek** – saksofon, flet, **Paweł Pańta** - kontrabas oraz **Cezary Konrad** – perkusja. **(Ana)**

Nasze nazwiska (337)

Haduch - nie podaje K.Rymut w „Nazwiskach Polaków", od kiedy jest znane. Według pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku" pod red. A. Cieślikowej zostało zapisane po raz pierwszy w 1798 r. na Kresach Południowych (Ukraina). W tym przypadku mogło powstawać od wschodniosłowiańskiego imienia *Chadaj* (Tadeusz), ukraińskiego *had*, wąż lub także ukraińskiego *hadáti*, myśleć. Mogło także powstać od czeskiego *had*, gad (porównaj z danymi liczbowymi o rozmieszczeniu nazwiska na ziemiach polskich) lub od imion na Ad- z wtórnym nagłosem H, tak jak nazwisko Hadam od Adam. Nie jest też wykluczone, że nazwisko powstało na skutek błędnego zapisania miana *Chaduch* - od dawnego chadzać, w gwarze *chadać*. Jak podaje SNWPU, w 1990 r. nazwiskiem Haduch posługiwało się w Polsce 411 osób. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. krośnieńskim - 178, w krakowskim - 46, katowickim - 38 i tarnobrzeskim - 18. W siedleckim - 2 osoby.

Lutostański - W „Nazwiskach Polaków" K. Rymut prawdopodobnie niezbyt precyzyjnie podaje informację, że jest znane od 1545 r. Według pracy „Antroponimia Polski. . ." pojawiło się w źródłach w roku 1578. Jako pierwszy mógł więc zacząć się nim posługiwać Bartłomiej syn Wojciecha z Lutostan herbu Ślepowron. Bartłomiej i jego ojciec byli dziedzicami wsi *Lutostan* w ziemi łomżyńskiej, którą ich poprzednicy założyli w 1416 r. i od swego nazwania nazwali *Lutostan*. Jak pisze K. Rymut w „Nazwach miejscowych Polski" nazwanie *Lutostan* powstało ze złożenia słowa *luto* - od „luty", ostry, mocny i „stan" (por. imiona Lutomir, Lutosław). Stanami na Mazowszu, także północnym, nazywano wówczas naturalne lub sztuczne tymczasowe schronienia, np. szałasy dla bartników, rybaków, drwali. W 1783 r. wieś przyjęła obecną nazwę Lutostań. Lutostańscy herbu Ślepowron należeli do najliczniejszych rodów w ziemi łomżyńskiej. Notowani byli także w woj. bracławskim i wołyńskim (obecnie Ukraina) oraz trockim i nowogródzkim (dawniej Litwa). Część z nich pieczętowała się herbem Korwin. W powiecie siedleckim byli dziedzicami ówczesnych wsi Żebrak, Czuryła i Dąbrówka. Paweł Lutostański był burgrabią liwskim. W 1473 r. część wsi Lutostań kupili Kotowie herbu Pilawa. Pochodzili oni ze wsi Kotki (dawne woj. krakowskie). W XV wieku jedna z gałęzi tego rodu przeniosła się na Mazowsze. Po nabyciu wsi Lutostań przyjęli od niej nazwisko Lutostański. Na ziemi łomżyńskiej założyli wieś Koty (w 1783 r. Koty Lutostańskie), a od wsi Puchały część z nich przyjęła herb Puchała. Byli jeszcze Lutostańscy herbu Jelita, notowani od XVII wieku w dawnym woj. łęczyckim (dziedzice dawnych wsi Nieborzyn, Dobrosławice i Cząstków) oraz Cienin Zaborny w woj. kaliskim. Na Litwie (Żmudź) Lutostańscy herbu Jelita i Ślepowron nosili nazwisko Lutostanskis. G. Błaszczyk w „Herbarzu szlachty żmudzkiej" pisze, że pieczętowali się oni także herbem Jasieńczyk. Według SNWPU, w 1990 roku nazwisko Lutostański nosiło w Polsce 648 osób. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. łomżyńskim – 275. W siedleckim - 5 osób.

Andrzej Karlikowski

CO W KINACH?

GARWOLIN, kino „Wilga"
Kino „Wilga"
13, 16, 17 grudnia godz. 13.00 i 15.30 „Kraina Lodu 2" (USA/b.o.)
godz. 17.50 „Lighthouse" (USA/Kanada/15)
godz. 20.20 „Na noże" (USA/15)
14 i 15 grudnia kino nieczynne
Łosice, Kino za Rogiem
12 grudnia, godz.18.00 „Dotknij nieba" (USA,12)
14 grudnia, godz. 13.00 „Kaczki z gęsiej paczki" (Chiny, USA, 7); godz. 14.45 „Książę Czaruś" (Kanada, USA,7)
17 grudnia, godz. 18.00 „7 uczuć" (Polska, 16)
Kino ŁUKÓW
11-12.12, godz. 13.30: „Basia 3" (Polska, b.o.)
godz. 14.30: „Pettson i Findus - Najlepsza gwiazdka" (Niemcy, b.o.)
godz. 16: „Kraina Lodu II" (USA, b.o.)
godz. 18: „Proceder" (Polska, 12)
godz. 20.30: „Solid Gold" (Polska, 12)
13-14.12, godz. 15, 16.45: „Śnieżna paczka" (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 18.30: „#Jestem M. Misfit" (Polska, 12)
15.12, godz. 13, 14.45: „Śnieżna paczka" (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 16.30: „Dziadek do orzechów" (retransmisja spektaklu baletowego z Teatru Bolszoj w Moskwie, b.o.)
godz. 19: „#Jestem M. Misfit" (Polska, 12)
17.12, godz. 15, 16.45: „Śnieżna paczka" (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 18.30: „#Jestem M. Misfit" (Polska, 12)
18.12, godz. 13, 14.45: „Śnieżna paczka" (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 16.30: „#Jestem M. Misfit" (Polska, 12)
Siedlce, kino „Helios" 11-12 grudnia
POKAZY SPECJALNE:
Kultura Dostępna „Fighter" czw. 13:00, 18:00
PREMIERY:
„Młody renifer Alex" (2D, dubbing) śr. 15:45, 17:15
„Ratujmy Florę" (2D, dubbing) śr. 14:45, 18:00; czw. 10:30, 16:00
„Śnieżna paczka" (2D, dubbing) śr. 17:00, czw .14:45, 17:00
„Śnieżna paczka" (2D, dubbing) śr. 9:15, 10:15,11:30; czw. 9:00
FILMY TYGODNIA:
„#Jestem M. Misfit" (2D) śr. 10:30, czw. 9:30
„1800 gramów" (2D) śr., czw. 21:50
„Jak poślubić milionera" (2D) śr. 12:00, 19:30, 20:00, 21:00, 22:10; czw. 11:45, 19:30, 20:00, 21:00, 22:10
„Jak zostać Świętym Mikołajem" (2D, dubbing) śr. 10:30, czw. 9:00
„Magiczne Święta Ewy" (2D, dubbing) śr. 12:00
„Na noże" (2D, napisy) śr. 13:00, 19:15; czw. 19:15
„Na noże" (2D, napisy) czw. 11:00
„Proceder" (2D) czw. 14:15, 20:30 śr. 14:20, 20:30
DLA DZIECI:
„Kraina Lodu 2" (2D, dubbing) śr. 10:00, 12:30, 13:30, 15:00, 16:00, 17:30, 18:30 czw. 10:00, 10:45, 12:30, 13:30, 15:00, 17:30, 18:30
„Magiczna zima Muminków" (2D, dubbing) śr. 9:00
Siedlce, Novekino 13-19.12
Kino seniora: „1800 gramów" 101' 12:00 (pon.)
Kino sensoryczne: „Kraina Lodu II" 103' 11:00 (sob.)
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie" dubbing 142' 12:00 (czw.) 13:45 (czw.) 15:00 (czw.) 16:30 (czw.) 17:45 (czw.) 19:15 (śr.)
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie" napisy 142' 19:15 (czw.) 20:30 (czw., śr.)
„Dwóch papieży" 125' 13:30, 18:00 (bez śr., czw.)
„Serce do walki" 97' 18:45 (bez ndz., pon.)
„Czarne święta" 100' 18:30, (bez czw.) 20:45
„1800 gramów" 101' 9:15 (pt.) 16:00 (bez czw.) „Kraina Lodu II" 103' 11:30 (bez sob.) 12:45, 14:45, 16:45, 18:45 (ndz., pon.)
„Młody renifer Alex" 84' 11:00 (bez czw.) 12:45 (bez czw.), 14:30 (bez czw.)
„Śnieżna paczka" 93' 11:00 (bez czw.) 12:15 (bez pon.) 14:15
„Jak poślubić milionera" 104' 16:15, 18:30, 20:45
„Na noże" 130' 20:30 (bez śr., czw.)
„Last Christmas" 103' 20:30
„Nadzwyczajni" 114' 16:15 (bez sob.)
Sokołów, kino „Sokół"
11 grudnia, godz. 18.00 - DKF: „Niewidoczne życie sióstr Gusmao"
12-15 grudnia, godz. 15.00 - „Mój przyjaciel Ufik"
12-15 grudnia, godz. 17.00 - „Solid Gold"
12-15 grudnia, godz. 17. 30 - „Irlandczyk"
Kino „Kongres" w Węgrowie
12, 13 i 15 grudnia, godz. 16.00: „Salma w krainie dusz" (Meksyk)
12, 13 i 15 grudnia, godz. 18.00: „1800 gramów" (Polska)
12, 13 i 15 grudnia, godz. 20.00: „Kult" (Pol.)

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 2 do 7 grudnia

Sławomir Szarek, 61 lat
Jan Krawczyk, 89 lat
Janusz Klocek, 71 lat
Janina Kocielnik, 84 lata
Lucjan Piech, 86 lat
Jan Przychocki, 73 lata
Elżbieta Zalech, 62 lata
Stanisław Pietryka, 59 lat
Edward Piekarski, 90 lat
Janina Fudacz, 84 lata

USC w Łosicach
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 2 do 7 grudnia

Janusz Wasyluk, 57 lat
Janina Toczyska, 77 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 2 do 7 grudnia

Hanna Celińska, 65 lat
Mirosław Kachniarz, 44 lata
Marta Szczygielska, 89 lat
Alicja Wysokińska, 86 lat
Tadeusz Kucharski, 67 lat
Barbara Bosek, 77 lat
Stanisław Szczygieł, 86 lat
Jan Szymanek, 82 lata
Tadeusz Waniewski, 71 lat
Jan Rosa, 54 lata
Beata Niedziółka, 48 lat
Zbigniew Świętochowski, 53 lata
Kazimiera Rogoza, 82 lata
Jerzy Szypulski, 83 lata
Zofia Winnik, 78 lat
Henryk Zawiślański, 71 lat
Stanisław Szewczak, 57 lat
Marian Serzyska, 86 lat
Eugeniusz Pyszel, 83 lata
Bogumiła Adamiuk, 76 lat
Jan Ziarek, 73 lata
Józef Jasiński, 56 lat
Alina Turska, 89 lat
Kazimierz Kaczor, 59 lat
Jan Lendzion, 75 lat
Jan Jaszczołt, 73 lata
Henryk Łukasiewicz, 84 lata
Regina Wasak, 85 lat
Elżbieta Jóźwik, 64 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 2 do 7 grudnia

Paweł Borkowski, 52 lata
Janina Szafarska, 87 lat
Honorata Prokurat, 89 lat
Cecylia Matlakowska, 84 lata
Lucjan Filipowicz, 91 lat
Walentyna Rastawicka, 61 lat
Stanisława Waszczuk, 94 lata
Franciszek Świderski, 53 lata
Elżbieta Semeniuk, 79 lat
Andrzej Maciejewski, 69 lat
Elżbieta Czwarnog, 73 lata
Janusz Stefaniuk, 52 lata
Zygmunt Ścibor, 54 lata
Ryszard Długosz, 63 lata
Marek Wiśniewski, 46 lat
Teresa Gierszewska, 69 lat
Jan Dobrowolski, 62 lata
Jadwiga Soszyńska-Krasnodębska, 61 lat
Roman Zasławski, 78 lat
Helena Falkowska, 71 lat
Zbigniew Pawlak, 65 lat
Katarzyna Brzezicka, 53 lata
Lucyna Talacha, 84 lata
Ewa Wasilewska, 59 lat
Janina Adamiak, 98 lat
Włodzimierz Kurpiewski, 59 lat
Bogusława Kuczyńska-Smarzewska, 79 lat
Maria Radzikowska, 69 lat
Jerzy Kuryłek, 74 lata
Eufrozyna Skobelska, 79 lat
Józef Kozioł, 34 lata

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 29 listopada do 5 grudnia

Andrzej Pietruszewski, 54 lata
Antoni Laskowiecki, 64 lata
Czesław Strąk, 87 lat
Witold Kur, 76 lat
Henryk Wiśniewolski, 99 lat

Kol. Ryszardowi Czwarnogowi
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
ŻONY
składają członkowie Siedleckiego Towarzystwa Myśliwych i Przyjaciół

STYPY
• **blisko cmentarza** (300 m)
• **duży parking**
Sala „Olimpia" Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BETANIA
1991
Siedlce
ul. Bpa Świrskiego 53 (obok Katedry) tel. 25 632 45 76
ul. Starowiejska 12 (naprzeciwko szpitala miejskiego) tel. 25 644 81 94
tel. 601 299 390, 697 614 660
www.betania-siedlce.pl
Pamięć o tych, którzy odchodzą, nigdy nie umiera...

HADES TANIE POGRZEBY
Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Obiady po pogrzebie
catering okolicznościowy
„U Anny"
Siedlce, ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90

KRONIKA POLICYJNA

ZŁODZIEJE W HURTOWNI

Nieznani sprawcy włamali się do hurtowni spożywczej w **Garwolinie**. Ukradli stamtąd różne przedmioty, których wartość oszacowano na 2,5 tys. zł.

POPALĄ...

W **Mariańskim Porzeczu** (gm. **Wilga**) nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego. Ukradli papierosy o łącznej wartości 8 tys. zł.

POTRĄCONY NASTOLATEK

W **Garwolinie** na ul. **Mazowieckiej** 26-letnia kobieta kierująca oplem, wyjeżdżając ze sklepowego parkingu, potrąciła 15-latka idącego chodnikiem. Chłopak doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

PIJANY KIEROWCA

5 grudnia tuż po północy w **Łaskarzewie** 23-letni mieszkaniec powiatu radomskiego, kierując fordem, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożny mostek. Kierowca i pasażerka zostali przetransportowani z obrażeniami do szpitala. Okazało się, że młody kierowca w wydychanym powietrzu miał ponad 1,5 promila alkoholu.

JECHALI „ZE WSPOMAGANIEM"

2 grudnia w **Garwolinie** zatrzymano 35-letnią kobietę, która kierowała fiatem, mając w wydychanym powietrzu ponad 2,5 promila alkoholu. Niewiele mniej, bo 2 promile miała kobieta zatrzymana dwa dni później również w Garwolinie. Kobieta prowadziła fiata. Z kolei 7 grudnia w Garwolinie w ręce policjantów wpadł 50-latek kierujący volkswagenem. W wydychanym powietrzu miał 1,5 promil alkoholu. **(jj)**

Czy ekspresówka S17, która miała być zbawieniem dla Garwolina i całego regionu, to bubel?

Kierowcy muszą się przyzwyczaić...

Sprawa stała się głośna nie za sprawą lokalnych władz, a lubelskiej posłanki Koalicji Obywatelskiej Marty Wcisło. Jej zdaniem, część trasy S17 z Lublina do Warszawy została wybudowana w niewłaściwy sposób.

fot. pyt

Nawierzchnia z betonu, wykonana w nowej technologii, jest nierówna. Zdaniem posłanki, zagraża to nie tylko komfortowi jazdy, ale wręcz bezpieczeństwu kierowców. Samochody wpadają bowiem w silne drgania. Chodzi też o to, że na długo oczekiwaną i niezwykle ważną inwestycję wydano grube miliony.

Jak informują niektóre media, posłanka interweniowała w sprawie odcinka drogi (realizowanego przez lubelski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad) od obwodnicy Garwolina do węzła Kołbiel, czyli w kierunku Warszawy. Niedawno został on tymczasowo oddany do ruchu, który odbywa się jednym pasem w obie strony. W związku z tym, prędkość została ograniczona do 60 km/h. Oddanie do użytku całego odcinka (ze wszystkimi pasami ruchu) ma nastąpić do końca tego roku.

INTERPELACJA

Posłanka złożyła interpelację poselską. Została ona skierowana do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka.

Kiedy poprosiliśmy GDDKiA w Warszawie o komentarz na temat stanu ekspresówki, usłyszeliśmy:

- Proszę dotrzeć do treści interpelacji posłanki Wcisło. Wcześniej bardzo chwaliła ona jakość nawierzchni S17 na odcinku od Lublina w kierunku Garwolina...

W interpelacji złożonej 26 listopada czytamy między innymi: „odcinek został udostępniony do ruchu 4 lipca 2019 roku, lecz już stał się przedmiotem licznych skarg użytkowników z uwagi na panujące na nim złe warunki jezdne. Na kluczowy problem wyrasta nie tylko w odniesieniu do tego odcinka, ale także innych odcinków drogi S17 oddanych w 2019 roku".

Posłanka nie precyzuje, o jakie odcinki chodzi, ale niewykluczone, że także o ten w kierunku Kołbieli, który uruchomiono (choć tylko jeden pas) w tym roku. Wyjaśnia natomiast, że owym problemem może być użycie przez wykonawcę betonu cementowego zamiast asfaltowego. Argumentuje fachowo:

Ten rodzaj betonu nie wykazuje się elastycznością, jak beton asfaltowy, w związku z czym wykonawca w obawie przed jego pękaniem już kilka godzin po ułożeniu nawierzchni dokonuje tzw. nacięć dylatacyjnych, które mają bardzo negatywny wpływ na komfort jazdy. Powstałe w konsekwencji tych nacięć szczeliny, pomimo ich wypełnienia przez wykonawcę masą termoplastyczną, pozbawiają nawierzchnię dróg równej powierzchni. W konsekwencji każdy z kierowców poruszających się po S17 odczuwa charakterystyczne drgania kół pojazdu, co nie dość, że rozprasza w trakcie jazdy, to przede wszystkim wywołuje u kierowcy uzasadnione obawy co do stanu technicznego pojazdu, a tym samym swojego bezpieczeństwa.

Posłanka uważa też, że zachodzi uzasadniona obawa, że warunki jazdy na nowych odcinkach S17 jeszcze się pogorszą, kiedy zostaną zniesione obowiązujące obecnie ograniczenia prędkości. Pyta też ministra infrastruktury, czy zastosowanie betonu cementowego zamiast asfaltowego było właściwym rozwiązaniem, i co zdecydowało o wyborze takiej właśnie nawierzchni przy budowie kolejnych odcinków S17. Posłanka chce też wiedzieć, czy na wskazanym przez nią odcinku ekspresówki były wykonywane pomiary równości nawierzchni, a jeśli tak, to jakie były ich wyniki.

- Czy prawdą jest, że na wcześniej oddanych do użytku odcinkach S17, również wykonanych przy użyciu betonu cementowego, przeprowadzono już roboty naprawcze nawierzchni, a jeśli tak, to kto poniósł koszty tych robot? - pyta Marta Wcisło.

Posłanka oczekuje odpowiedzi na pytanie, czy takie roboty są przewidziane na wskazanym przez nią odcinku.

WSZYSTKO KONTROLOWANE

Pytań jest więcej, ale na odpowiedź ministra przyjdzie jeszcze zaczekać. O wyjaśnienie kwestii jakości drogi i użytych na niej technologii poprosiliśmy GDDKiA w Warszawie. Otrzymaliśmy stanowisko dyrektora lubelskiego oddziału GDDKiA **Mirosława Czecha**.

- Każda realizowana na zlecenie GDDKiA droga przechodzi kontrole jakości, zarówno wykorzystanych do budowy materiałów, jak i równości nawierzchni - wyjaśnia dyrektor. - Pomiary równości są wykonywane na koniec budowy, jeszcze przed uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie. Jeśli chodzi o nawierzchnie z betonu cementowego, jakie ostatnio coraz częściej pojawiają się na drogach ekspresowych, to wciąż są one nowością. Do ich specyfiki, choćby nacięć dylatacyjnych, kierowcy muszą się przyzwyczaić.

Dyrektor Czech potwierdził, że nawierzchnia betonowa kilka godzin po jej ułożeniu jest nacinana wzdłuż i w poprzek, co eliminuje lub kontroluje pękanie betonu. Sugeruje jednocześnie, że kierowcy powinni mieć raczej pretensje do stanu swoich pojazdów, a nie nowych nawierzchni dróg.

- Niezależne od naszych działań są subiektywne odczucia kierowców, wynikające ze stanu technicznego pojazdów - uważa dyrektor. - Zużyte lub uszkodzone opony czy też wyeksploatowane zawieszenia i amortyzatory nie tylko utrudniają rzetelną ocenę stanu nawierzchni, ale przede wszystkim stanowią zagrożenie dla użytkowników tych pojazdów i pozostałych uczestników ruchu drogowego.

Dyrektor mówi też o własnych odczuciach z podróży S17.

- Wielokrotnie jeździłem oddanymi już odcinkami S17, jak też czekającym jeszcze na odbiory odcinkiem pomiędzy Kołbielą a obwodnicą Garwolina. Nie odczuwałem przekazanych przez panią poseł obserwacji...

Nie wiemy, jakim samochodem podróżował dyrektor, ale raczej nie 30-letnim złomem sprowadzonym zza zachodniej granicy. A to raczej taki standard panuje na naszych drogach, a nie najnowszej klasy mercedesy.

Zastępca burmistrza Garwolina **Albert Baran** przyznaje, że otrzymywał sygnały o niewłaściwym stanie nawierzchni S17 na odcinku od Garwolina w kierunku Ryk. Sam natomiast testował trasę od Garwolina do Warszawy. I specjalnie nie narzeka.

- Nawet przedwczoraj jechałem tym odcinkiem ekspresówki - mówi Albert Baran. - Tyle że tam jest jeden pas ruchu i regularne korki. Jedzie się powoli, więc trudno mówić o jakichś drganiach samochodu. Ja niczego nie czułem. Może jak się zacznie jeździć szybciej po oddaniu drugiego pasa? Mieli go uruchomić do świąt. Zobaczymy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nocna pomoc medyczna w Garwolinie

Przeniesiona do szpitala

Jeszcze do niedawna z nocnej i świątecznej pomocy medycznej mieszkańcy Garwolina mogli korzystać w Przychodni przy ulicy Staszica. To się jednak zmieniło. Jak poinformowała dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Garwolinie, nocna pomoc lekarska została przeniesiona do Szpitala Powiatowego w Garwolinie przy ul. Lubelskiej 50.

W nowej siedzibie funkcjonuje ona od 2 grudnia. Mieści się na parterze szpitala (wejście główne „B"). Pomoc jest zlokalizowana w gabinetach 2 i 3, a potrzebujący mogą z niej korzystać od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 8.00, natomiast w dni wolne od pracy placówka jest czynna przez całą dobę. **(Z.J.)**

Druhowie z Maciejowic i Pilawy

Kupią drona i motopompę

W ostatnich latach ochotnicze straże pożarne w naszym regionie otrzymują wysokie dofinansowania na zakup sprzętu, remonty strażnic czy zakup samochodów bojowych. Wkrótce na takie wsparcie będą mogli liczyć druhowie z OSP w Maciejowicach oraz Pilawie w powiecie Garwolińskim. O dofinansowaniu obu jednostek zdecydowali radni województwa mazowieckiego, a umowę podpiszą **Elżbieta Lanc** i **Ewa Orzełowska**, członkinie zarządu województwa mazowieckiego.

Strażacy z Maciejowic otrzymali 18 tysięcy złotych na kupno wielozadaniowego drona, dzięki któremu możliwe będzie między innymi wczesne wykrywanie pożarów leśnych. Z kolei druhowie z Pilawy wykorzystają 23 tysiące złotych na kupno motopompy.

W tym roku samorząd województwa mazowieckiego na doposażenie mazowieckich jednostek OSP przeznaczył aż 7,8 miliona złotych. **(Z.J.)**

APTEKI

9-15 grudnia – ul. Kościuszki 49L
16-22 grudnia – ul. Kościuszki 19

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Nowe radiowozy

Fot. Arch. Starostwo w Garwolinie

Garwolińska policja wzbogaciła się o dwa nowe radiowozy. Do ich kupna dołożyło się starostwo, które na ten cel przeznaczyło 85 tys. zł.

Starosta **Mirosław Walicki** i wicestarosta **Iwona Kurowska** oraz poseł **Grzegorz Woźniak** wręczyli już oficjalnie kluczyki do nowych aut. Uroczystość odbyła się przed komendą w Garwolinie. Podczas oficjalnego przekazania samochodów **Sławomir Rek**, komendant garwolińskiej policji, podkreślił, że poprawią one warunki służby funkcjonariuszy i zwiększą skuteczność działań. Komendant podziękował także za wsparcie finansowe, jakie policja otrzymała od starostwa. Przekazane radiowozy poświęcił kapelan garwolińskich policjantów ksiądz prałat **Jerzy Kalinka**. **(mc)**

Łosickie starostwo zaplanowało na remonty dróg ponad 27 mln zł.

Remontowy koncert życzeń

Komisja budżetowa łosickiego starostwa zajmowała się planami remontów dróg.

- To raczej niemożliwe, byśmy dostali dotację na wszystkie drogi – zauważyła radna **Bożena Niedzielak**, gdy okazało się, że starostwo planuje remont ośmiu dróg za 27 mln zł. A na to potrzeba dofinansowania.

Starosta **Katarzyna Klimiuk** powiedziała, że wnioski o dotację już zostały złożone.

- Wymagane środki własne będą dzielone po połowie między starostwem a gminą, w której będzie remontowana droga - stwierdziła starosta. - Myślę, iż jest realna szansa na otrzymanie dofinansowania na cztery z ośmiu wniosków.

Chodzi o drogi w gminach Olszanka, Platerów, Sarnaki, Huszlew oraz Łosice. Gmina Olszanka musiałaby dołożyć prawie 700 tys. zł, Huszlew prawie 400 tys. zł, Łosice i Platerów ponad 300 tys. zł, a Sarnaki niecałe 300 tys. zł.

Bożena Niedzielak

- Wykonanie remontu dwóch czy trzech dróg w naszej gminie to zbyt duży ciężar. Do jednej dalibyśmy radę dołożyć. Myślę, że trzeba podejść do tematu realnie – stwierdził na komisji budżetowej **Grzegorz Pajnowski**, wójt Olszanki.

Na posiedzeniu komisji byli prawie wszyscy wójtowie oprócz **Grzegorza Arasymowicza**, wójta gminy Sarnaki. Wójta Starej Kornicy reprezentowała urzędniczka **Justyna Iwaniuk-Michalik**. Dyskutowano o tym, które drogi należy wyremontować w pierwszej kolejności, a także o potrzebie remontów innych dróg, na których modernizację nie złożono wniosków.

- Droga Zienie-Kobylany jest jedną z najważniejszych i jedną z najgorszych w powiecie. Jej remont nie wymaga dużych nakładów finansowych – powiedział **Stanisław Stefaniuk**, wójt gminy Huszlew. Przypomniał, że gdy remontowano drogę w Juniewiczach, gmina pokryła 100% wkładu własnego. – Nie to, abym domagał się zwrotu 50%, choć nie ukrywam, że były starosta obiecywał rekompensatę. Może by te zaległości jakoś naprawić? Wkład własny przy remoncie drogi powiatowej w Makarówce też pokryliśmy w całości, choć tu od początku było jasne, że przejmujemy to zadanie od powiatu.

Wójt Huszlewa nie doczekał się jednak żadnej deklaracji. Justyna Iwaniuk-Michalik, urzędniczka ze Starej Kornicy, poprosiła, by w przyszłym roku powiat wyremontował aż cztery drogi w gminie.

- Choć wiem, że to pobożne życzenia – skwitowała.

- W każdej gminie są zniszczone drogi. Ten koncert życzeń przekracza kilkakrotnie możliwości budżetowe powiatu – powiedział burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**. Dodał, że drogi powiatowe w Łosicach są najbardziej obciążone, bo tam mieści się cała administracja. – Nie chcę się wychwalać, ale nasz samorząd chyba najwięcej dokładał do remontów dróg powiatowych. Dobrze, że się spotkaliśmy, że jest ta dyskusja. Jednak by się wszystko udało, każdy samorząd musi sam wyciągnąć wnioski i wiedzieć, czy jest w stanie realizować dane inwestycje.

Jerzy Garucki, wójt Platerowa, zaapelował do starosty, by na kolejne spotkanie z przedstawicielami gmin zaprosiła ministra finansów, a nawet samego premiera.

- Trzeba do nich apelować, by wsparli taki powiat, jak nasz. Będą pieniądze unijne na remonty dróg. Ze wszystkiego nie skorzystamy, bo nie udźwigniemy tego finansowo. Trzeba apelować do władz, by odstępowały w przypadku tak biednych gmin, jak nasze od zasady konieczności posiadania środków własnych przy dotacji – oznajmił.

MILENA CELIŃSKA

Grzegorz Pajnowski

Zachęcali do czytania

Czy spektakl może zachęcić młodzież do czytania książek? Można! Dowodem na to jest Powiatowy Konkurs Teatralny „Czytam, bo lubię!", w którym na scenie pojawili się uczniowie łosickich szkół.

- Wystawili spektakle, których przesłaniem było pokazanie wartości z czytania książek – mówi **Łukasz A. Wawryniuk**, kierownik Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Łosicach.

Występy oceniała komisja: **Urszula Gotowicka** (przewodnicząca), **Katarzyna Szczepaniak** i **Dorota Kalinowska**. Pierwsze miejsce w kategorii klas IV-VI otrzymało koło teatralne z SP w Starej Kornicy za „Smok Gutek szuka przyjaciela". Drugie przyznano grupie „Niezależni" z SP nr 1 w Łosicach za „Wolę Kopciuszka", zaś trzecie grupie z OSW w Łosicach za „Bajkowe zamieszanie".

W kategorii klas VII-VIII jury przyznało tylko pierwsze miejsce dla grupy teatralnej z SP nr 1 w Łosicach za „Realny świat". Zwycięzcy otrzymali statuetki i dyplomy oraz nagrody rzeczowe o wartości 2 tys. zł.

Konkurs odbył się w ramach projektu „Ku chwale książki", na który biblioteka i ŁDK zdobyły wsparcie finansowe ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa

Fot. Arch. MGBP w Łosicach

Niech dobro wraca

Czwarta w tym roku akcja pobierania krwi w Łosicach zakończyła się sukcesem. Pozyskano ponad 10 litrów krwi.

- Chęć oddania krwi zadeklarowały 33 osoby, a po przebadaniu przez lekarza krew mogły oddać 24 – mówi **Grażyna Kasprowicz**, prezes łosickiego oddziału PCK.

W tym roku w czterech akcjach PCK krew oddały 124 osoby.

- W sumie pozyskaliśmy 55,80 litrów krwi – dodaje Grażyna Kasprowicz. - W imieniu potrzebujących oraz swoim serdecznie dziękuję wszystkim honorowym krwiodawcom za ten bezcenny dar. Kolejna akcja odbędzie się 25 lutego. Już dzisiaj serdecznie zapraszam. A z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku życzę wszystkim honorowym krwiodawcom oraz ich rodzinom dużo zdrowia, pomyślności we wszystkich dziedzinach życia oraz żeby to dobro, które ofiarowujecie potrzebującym, wróciło do was ze zwielokrotnioną mocą. **(mc)**

Spotkanie z autorką bajek

Znana pisarka **Wioleta Piasecka** spotkała się z dziećmi w Niemojkach i Łosicach. W spotkaniach wzięło udział ponad 300 młodych czytelników.

Wioleta Piasecka jest autorką ponad 40 baśni i bajek dla dzieci, sztuk teatralnych i wielu słuchowisk radiowych. Napisała także biografie, m. in.: Hansa Christiana Andersena, Ignacego Jana Paderewskiego czy Faustyny Morzyckiej.

Autorka opowiadała dzieciom, jak pisze książki, a także o powszednim życiu pisarza. Żeby nie było nudno, zainscenizowała z dziećmi scenkę teatralną na podstawie jednej ze swoich bajek.

Dzieci chętnie zadawały pytania dotyczące życia i pracy twórczej Wioletty Piaseckiej. Na zakończenie autorka rozdawała autografy, można było sobie z nią zrobić zdjęcie oraz kupić jej książki.

Organizatorem spotkań był Łosicki Dom Kultury oraz Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łosicach. **(mc)**

KRONIKA POLICYJNA

ŚMIERTELNE POTRĄCENIE

2 grudnia w **Łosicach** na ul. **Parcele** kierowca BMW potrącił 57-letniego mężczyznę. Ranny pomimo reanimacji zmarł. BMW jechał 21-letni mieszkaniec Łosic. Był trzeźwy. Policja wyjaśnia przyczyny i okoliczności zdarzenia.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

3 grudnia w **Chłopkowie** (gm. **Platerów**) 57-letni mieszkaniec gminy Platerów jechał samochodem, mając ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierującemu zatrzymano prawo jazdy.

SAMOCHÓD SIĘ PRZEWRÓCIŁ

4 grudnia w **Rudce** (gm. **Łosice**) kierujący nissanem 32-letni mieszkaniec gminy Łosice nie dostosował prędkości do warunków drogowych i na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Zjechał na przeciwległy pas ruchu, potem z drogi, aż samochód wywrócił się. Kierowca był trzeźwy, nie odniósł poważnych obrażeń.

TOWARU NIE DOSTAŁA

5 grudnia 24-letnia mieszkanka gminy **Platerów** złożyła na policji w Łosicach zawiadomienie o oszustwie. W lipcu za pośrednictwem portalu internetowego kupiła sprzęt AGD za prawie 570 zł. Pomimo dokonania płatności przelewem, do chwili obecnej nie otrzymała towaru.

998

ZDERZENIE SAMOCHODÓW

4 grudnia na ul. **Moniuszki** w **Łosicach** doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych: toyoty corolli i audi A4. Rannych nie było. W działaniach udział brały zastępy JRG i OSP Łosice. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia była nieostrożna jazda. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 10, 13

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**

Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70**

Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

APTEKI

11- 15 grudnia - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

16 grudnia - ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20

17 grudnia - ul. Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35 23

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

NARKOTYKI NA WOJSKA POLSKIEGO

4 grudnia policjanci łukowskiej KPP zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej sprawdzili otrzymaną informację, że jeden z mieszkańców **Łukowa** posiada narkotyki. Na Al. **Wojska Polskiego** zatrzymano 22-letniego mężczyznę.

ZŁODZIEJ SOBIE ODJECHAŁ

Tego samego dnia dokonano kradzieży roweru na os. **Chęcińskiego** w **Łukowie**. Właściciel oszacował jego wartość na ok. 700 zł.

PODPALENIE?

4 grudnia w **Świderkach** spłonęło doszczętnie około 100 bel słomy składowanej na polu. Ogień został zauważony po godz. 23. Z ogniem walczyło aż 6 zastępów strażackich: 1 z JRG w Łukowie, po 1 z OSP w Wojcieszkowie, Świderkach i Szczygłach Górnych. Z OSP w Woli Bystrzyckiej przyjechały 2 zastępy. Słomę w ciągu kilku godzin ugaszono. Straty oszacowane przez właściciela sięgają 1 tys. zł. Policja ustala przyczyny pojawienia się ognia na składowisku. Najprawdopodobniej doszło tam do podpalenia lub zaprószenia.

WŁAMANIE DO GARAŻU

5 grudnia nieznany sprawca włamał się do garażu na jednej z posesji w **Nurzynie** (gm. **Trzebieszów**), skąd skradł piłę spalinową oraz agregat prądotwórczy. Straty oszacowano na 1500 zł.

ZDERZENIE AUTA Z ROWERZYSTĄ

5 grudnia na ul. **Wyszyńskiego** w **Łukowie** 60-letni kierowca peugeota zderzył się z 56-letnim rowerzystą. Rannego rowerzystę przewieziono do szpitala.

ZAJRZAŁ DO PIWNICY

6 grudnia włamano się do piwnicy w bloku przy ul. **Stasia** i **Nel** w **Łukowie**. Ukradziono z niej elektronarzędzia, zestaw kluczy oraz hantle. Policja zatrzymała podejrzanego o włamanie i kradzież. Jest nim 25-latek z Rudy Śląskiej.

OPEL NA DACHU

9 grudnia na trasie **Krynka Łukowska-Dziewule** dachował opel. Wstępnie ustalono, że 31-latka z gm. Łuków nie dostosowała prędkości do warunków drogowych, straciła panowanie nad samochodem i zjechała nagle na pobocze. Tam samochód wywrócił się na dach. Ranną kobietę przetransportowano do szpitala. **(PGL)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 2, 4, 5, 12, 13, 15

Co z pomysłem przeniesienia zabytkowego kościoła z Zarzecza Łukowskiego?

Niedomówienia i brak pieniędzy

Na przełomie 1917 i 1918 r. na cmentarzu administrowanym wówczas przez Niemców wzniesiono modrzewiowy kościółek. Miał trzy nawy.

W głównej znajdowała się figura Chrystusa Ukrzyżowanego. Na bocznych ścianach, od posadzki aż do sufitu, widniały dane niemieckich żołnierzy poległych w I wojnie światowej. W okresie międzywojennym kościółek służył polskiemu garnizonowi, który stacjonował w pobliskich koszarach. Po II wojnie światowej garnizon zlikwidowano, a cmentarz i kościółek popadał w ruinę. Aż 6 kwietnia 1972 r. doszło do tragedii. Kościółek spłonął doszczętnie. Pożar prawdopodobnie specjalnie wzniecili wagarujący tam uczniowie.

NARODZINY IDEI

Do władz miejskich co pewien czas przychodzili mieszkańcy i postulowali odbudowę kościółka. W 2015 r. ówczesny radny **Andrzej Tomasiak** wystąpił z tym pomysłem na sesji. Ponieważ lokalna historia to hobby **Marcina Mateńki**, ówczesnego zastępcy burmistrza Łukowa, stał się on jakby ojcem chrzestnym tej idei. Nie zrezygnował z niej, gdy odszedł z funkcji w Urzędzie Miasta.

Plany odbudowy porzucono jednak jako zbyt kosztowne. Za to pojawił się pomysł przeniesienia na Cmentarz Wojenny starego drewnianego kościoła z Zarzecza Łukowskiego (gm. Łuków). Zabytkowy obiekt od prawie 20 lat służy za parafialny skład staroci.

Marcin Mateńko rozmawiał wstępnie z **Janem Maraśkiewiczem**, kierownikiem bialskiej Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie oraz z architekt **Wandą Jeleniewicz-Ciechanowską** z Międzyrzeca Podlaskiego. Były zastępca burmistrza twierdzi, że konserwator zabytków jest do pomysłu przenosin nastawiony pozytywnie. Dokumentację techniczną miałaby przygotować architekt z Międzyrzeca. Specjalistka oglądała już nawet kościół w Zarzeczu i zna miejsce, na które miałby być on przeniesiony.

Parafia w Zarzeczu Łukowskim chętnie pozbędzie się obiektu. Oczywiście nie odda go za darmo. Ale na razie delikatnego tematu zapłaty nie poruszano.

PROBOSZCZ NIE CHCE

Ważnym problemem do załatwienia w siedleckiej Kurii Biskupiej pozostawałaby jeszcze kwestia desakralizacji nieczynnej zarzeckiej świątyni, bo na razie żadna parafia nie jest zainteresowana utrzymaniem dodatkowego kościoła. Obszar Cmentarza Wojennego leży na terenie Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. Jej proboszcz, ks. **Andrzej Kieliszek**, stwierdził w mediach, że nie widzi możliwości podzielenia parafian na dwa kościoły - obecnego przy ul. Wyszyńskiego i na cmentarzu. Według proboszcza w przeniesionym kościele msza mogłaby odbywać się raz w roku, w rocznicę bitwy warszawskiej, obchodzonej 15 sierpnia.

Mimo to władze miasta poprzedniej kadencji były pełne optymizmu. Podczas sierpniowych uroczystości na Cmentarzu Wojennym w 2018 r. ówczesny burmistrz **Dariusz Szustek** wyznaczył nawet datę oddania do użytku przeniesionego kościoła, który miałby stać się obiektem świeckim, służącym do koncertów, wystaw i odczytów. Miało się to stać w 2020 r. Były burmistrz roztaczał przed mieszkańcami wizję pozyskania kilkuset tysięcy złotych na ten cel z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz od łukowskich przedsiębiorców. Do końca 2018 r. miała być podpisana umowa z architekt Wandą Jeleniewicz-Ciechanowską na opracowanie dokumentacji technicznej, a po jej przygotowaniu miał być złożony wniosek do konserwatora zabytków o zgodę na przeniesienie obiektu z Zarzecza Łukowskiego. Jednak na jesieni 2018 r. Dariusz Szustek przegrał wybory.

Obraz przedstawiający kościół

BURMISTRZ SIĘ OBAWIA

Nowy burmistrz **Piotr Płudowski** boryka się z problemami finansowymi miasta. Część z nich to efekt polityki państwa (np. kosztownej reformy oświaty, podwyżek cen energii czy obniżenia podatków, a przez to dochodów miasta). Niektóre są efektem decyzji podejmowanych przez poprzednie władze miasta (np. niedopracowane plany modernizacji placu Narutowicza, które poszły na makulaturę, deficyt w Zakładzie Oczyszczania Miasta, przerost zatrudnienia kadr zarządzających w PUIK czy kary ponoszone przez PEC za emisję CO_2).

– Wciąż toczą się dyskusje o przeniesieniu kościoła z Zarzecza Łukowskiego do Łukowa, ale ja mam wiele wątpliwości. Po pierwsze, to poważna inwestycja, na którą miasta obecnie absolutnie nie stać – mówi Piotr Płudowski. – Pieniądze zewnętrzne z ministerstw? Ja chciałbym, żeby z budżetu państwa Łuków otrzymał tyle, ile trzeba na funkcjonowanie oświaty. Na ostatnie 4 miesiące roku na same wynagrodzenia nauczycieli potrzeba ok. 750 tys. zł, a w subwencji oświatowej państwo przekazało nam tylko 500 tys. zł. Po drugie, wciąż brakuje odpowiedzi na pytanie: przenosimy i co dalej? Parafie nie są zainteresowane utrzymywaniem świątyni. Podjęto rozmowy o jej desakralizacji, ale żadne decyzje nie zapadły. Rozmawiałem z dyrektorem Łukowskiego Ośrodka Kultury na temat urządzenia w przeniesionym zabytku muzeum. ŁOK ani nawet miasto finansowo tego nie udźwigną. Gdyby zrzuciły się nawet samorządy: gminy, miasta i powiatu, to też nie udałoby się znaleźć pieniędzy na sensowne rozwiązanie. Przecież przeniesienie zabytku to wzięcie za niego pełnej odpowiedzialności. Taki obiekt nie mógłby przez większą część roku stać samotnie na pustkowiu w okolicach ul. Strzelniczej. Po wypadku z lat 70. wiemy, co może się stać. Jestem otwarty na pomysły. Ale takie, które gwarantują sfinansowanie planowanych przedsięwzięć.

PIOTR GICZELA

W Radoryskim LO na wojskową modłę

Ślubowanie kadetów

Okazją do złożenia ślubowania przez kadetów z klas mundurowych LO z Zespołu Szkół im. Władysława Tatarkiewicza w Radoryżu Smolanym był Dzień Podchorążego. 104 uczniów klas pierwszych przyjęto w poczet kadetów.

27 listopada w szkole pojawiło się sporo oficerów wojska, policji i straży pożarnej, z którymi placówka współpracuje. Od 2010 r. w LO funkcjonują klasy mundurowe. Najpierw utworzono klasę policyjną i strażacką, nieco później wojskową. Od kwietnia 2018 r. minister obrony narodowej zdecydował o dołączeniu „Radoryża" do sieci 108 szkół w Polsce, które prowadzą „Certyfikowane Wojskowe Klasy Mundurowe". Tym samym uczniowie zostali objęci specjalnym programem pilotażowym, współfinansowanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Ślubowanie uczniów klas pierwszych odbyło się zgodnie z ceremoniałem wojskowym. Na uroczystości byli obecni: rodziny uczniów, przedstawiciele władz lokalnych, powiatowych i oświatowych, a także reprezentanci służb mundurowych i wojska. Przybyli na nią również poseł **Sławomir Skwarek** i senator **Stanisław Gogacz**.

W części artystycznej młodzież i goście mieli okazję lepiej poznać historię wydarzeń z 29 listopada 1830 r., rozgrywających się w warszawskiej Szkole Podchorążych Piechoty (marsz na Belweder, wówczas siedzibę rosyjskiego dowódcy Armii Polskiej księcia Konstantego Pawłowicza Romanowa i sygnał do wybuchu powstania listopadowego). Przypomniano też postać podporucznika Piotra Wysockiego, inicjatora owej nocy listopadowej, na cześć którego do dziś wojsko obchodzi Dzień Podchorążego. **(pgl)**

R E K L A M A

Gminna debata o tym, jak bezpiecznie żyć.

Piraci, alkohol i narkotyki

Na debatę o bezpieczeństwie w gminie Łuków przyszli radni, sołtysi oraz niektórzy mieszkańcy. Był także wójt **Mariusz Osiak**. Policjantom zgłaszano najczęściej problemy z piratami drogowymi, a także z narkotyzującą się młodzieżą.

„Porozmawiajmy o bezpieczeństwie - możesz mieć na nie wpływ" - tak brzmiało hasło przewodnie spotkania w Urzędzie Gminy Łuków. Zapraszała na nie Komenda Powiatowa Policji w Łukowie.

Gmina Łuków należy do spokojniejszych obszarów powiatu łukowskiego. Oczywiście liczbę wykroczeń i przestępstw należy analizować w powiązaniu z obszarem gminy i liczbą ludności, bo to największa jednostka administracyjna w powiecie, a pod względem liczby mieszkańców druga po Łukowie.

Policjanci zaprezentowali aplikacje, za pomocą których można w łatwy sposób poznać swego dzielnicowego, znaleźć dane kontaktowe, jak dotrzeć do najbliższej komendy czy komisariatu policji. Aplikacja „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa" skutecznie pomaga w przekazywaniu informacji o zagrożeniach dostrzeżonych przez obywateli. Policja weryfikuje wszystkie zgłoszenia, a w razie potrzeby interweniuje wprowadzając zwiększoną kontrolę bądź występuje z prośbą o interwencję do zarządców dróg, władz lokalnych i innych instytucji.

O bezpieczeństwie pożarowym w sezonie grzewczym mówili reprezentanci Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie. Strażaków reprezentował m.in. zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, bryg. **Paweł Wysokiński**. Łukowską KPP reprezentowali m.in. I zastępca komendanta powiatowego policji w Łukowie, mł. insp. **Marek Lubański** oraz naczelnik wydziału prewencji, nadkom. **Dariusz Zdanikowski**. **(PGL)**

Dyrektor szpitala w Mińsku Mazowieckim mówi, że jego serce bije mocno dla gmin powiatu mińskiego.

Dobre na początek

W Dobrem powstanie Dzienny Dom Opieki Medycznej. Pacjenci nowej placówki będą wracać do zdrowia w warunkach prawie domowych.

- Nie chcemy ograniczać działalności tylko do ul. Szpitalnej i Kościuszki w Mińsku Mazowieckim. Zamierzamy również otoczyć opieką zdrowotną mieszkańców powiatu – mówił na sesji Rady Gminy w Jakubowie szef mińskiego SP ZOZ **Mariusz Martyniak**.

ZACZĘLI OD DOBREGO

Dyrektor szpitala zaznaczył przy okazji, że jego serce mocno bije dla gmin Mrozy (gdzie wcześniej mieszkał i pracował) oraz Jakubów, której po części czuje się już mieszkańcem („Chociaż na razie mam tutaj tylko ziemię"). Wójt Jakubowa **Hanna Wocial** podpytywała szefa szpitala o przykłady współpracy z gminami.

- Podpisaliśmy już umowę na usługi lekarskie w gminie Dobre – odpowiedział Mariusz Martyniak.

W lipcu gminna biblioteka w Dobrem opuściła dotychczasową siedzibę. Wójt **Tadeusz Gałązka** postanowił, że w opustoszałym budynku (przy ul. Kilińskiego) będą uruchomione gabinety rehabilitacji. Żeby mieszkańcy nie musieli już jeździć do Mińska, Kałuszyna, Węgrowa czy Warszawy. - Schody w budynku są dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych. Obiekt ma trzy kondygnacje, więc jest tu miejsce również na mieszkania dla lekarzy - podkreśla wójt.

GMINA ROZPISAŁA KONKURS

- Złożyliśmy ofertę, były negocjacje. Podpisaliśmy umowę na trzy lata. W Dobrem, przy ul. Kilińskiego, będziemy prowadzić przychodnię podstawowej opieki zdrowotnej – mówi dyrektor Martyniak. I dodaje: - Przychodnia zacznie działać w lutym, ale wcześniej w tym samym budynku powstanie Dzienny Dom Opieki Medycznej.

Mariusz Martyniak fot. KW

NIE TYLKO ZDROWIE

Z placówki będą mogli korzystać ci, którzy niedawno wyszli ze szpitala (do 12 miesięcy po kuracji), ale nadal wymagają pomocy medycznej. Chodzi głównie o seniorów. W Domu Opieki będą przebywać przez osiem godzin dziennie. Placówka może przyjąć równocześnie 25 pacjentów na czas od 30 do 120 dni roboczych. O tym, jak długi będzie pobyt, decyduje zespół terapeutyczny.

- Zapewniamy pacjentom bezpłatne przewiezienie z miejsca zamieszkania i z powrotem - mówi Mariusz Martyniak. - Prócz tego wyżywienie, opiekę pielęgniarki, porady psychologa, rehabilitanta, a także zajęcia kulturalno-oświatowe. Nasze zadanie to zapewnienie maksymalnego komfortu. Chcemy, by w placówce pacjenci dochodzili do zdrowia w warunkach zbliżonych do domowych.

BĘDZIE WIĘCEJ?

- To pierwszy darmowy dzienny Dom Opieki Medycznej w powiecie. Chcielibyśmy, żeby takie placówki stały się standardem i powstawały przy każdej przychodni POZ - snuje plany dyrektor Martyniak.

Krzysztof Domański, przewodniczący Rady Gminy w Jakubowie, korzystał już z takiej opieki. - Nie mam jeszcze 65 lat, ale po amputacji nogi przebywałem cztery miesiące w Dziennym Domu Opieki Medycznej przy Centrum Medyczno-Diagnostycznym w Mińsku Mazowieckim. I nie było ani jednej osoby niezadowolonej z pobytu - podkreśla.

TOMASZ MARKIEWICZ

Konkurs fotograficzny „Przytul Misia" rozstrzygnięty.

Patronat „TS"

„Maluszkowo" rozdało nagrody

- Ponieważ misie i wszelkiej maści przytulanki są codziennością małych dzieci, pomyśleliśmy, że muszą stać się motywem przewodnim naszego konkursu. Bo któż z nas nie przytulał kiedyś takiego miłego pluszaka? - mówi **Katarzyna Turosieńska**, dyrektor Niepublicznego Żłobka „Maluszkowo" w Mińsku Mazowieckim, organizator konkursu.

Wyniki zaprezentowano 25 listopada (tego dnia przypadał Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia). Zainteresowanie konkursem było bardzo duże. Nadesłano kilkadziesiąt zdjęć z całego kraju.

Komisja przyznała 3 nagrody i dwa wyróżnienia. Pierwsze miejsce zajęła **Izabela Pszkit**, drugie - **Marlena Miłosz**, a trzecie **Marlena Czyżewska**. Wyróżnienia otrzymali: **Daniel Godlewski** i **Iwona Liwanowska-Macios**.

- Wiem, że dla wielu osób, była to ciekawa, rodzinna przygoda. Całymi rodzinami planowano scenariusze wykonywania zdjęć. Miało to bardzo dobry wpływ na dzieci, bo mogły kreatywnie spędzić czas ze swoimi rodzicami – mówi dyrektor K. Turosieńska. - I właśnie ten czas, który jest tak potrzebny najmłodszym, był naszym zdaniem najważniejszy.

(T.MARK)

Zdjęcie, które zajęło I miejsce fot. arch org.

Złote gody w Kałuszynie

W Miejskim Domu Kultury w Kałuszynie 3 grudnia odbyła się uroczystość złotych godów. Medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznawane przez prezydenta RP, otrzymali: Lucyna i Franciszek Chrościccy, Honorata i Jan Chróścikowie, Marianna i Józef Dąbrowscy, Elżbieta i Jerzy Jędrzejewscy, Stanisława i Józef Mroczkowie, Stanisława i Czesław Orlińscy, Janina i Ryszard Wąsowscy, Maria i Sylwester Wąsowscy, Marianna i Janusz Wróblewscy, Anna i Józef Wróblewscy, Lidia i Andrzej Zduńczykowie, Janina i Wacław Zychorowie.

- Spędzić 50 lat w związku małżeńskim to jest sztuka - zaznaczyła **Jolanta Tenderenda**, kierownik USC w Kałuszynie witając gości.

Burmistrz Kałuszyna **Arkadiusz Czyżewski** wręczając jubilatom medale i gratulując złotym parom powiedział m.in.: - Dziękujemy Państwu, że przez te 50 lat pracowaliście nie tylko na rzecz swoich rodzin, ale i naszej społeczności.

Po części oficjalnej były: toast, jubileuszowy tort i występy młodzieży. **(ak)**

Więcej zdjęć i relacja na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com

KRONIKA POLICYJNA

ODZYSKANY ROWER

Policjanci mińskiego wydziału kryminalnego odzyskali skradziony pod koniec października w **Mińsku Mazowieckim** rower górski o wartości 1700 zł i wytypowali podejrzanego o ten czyn 24-latka. Mężczyzna został zatrzymany. Przyznał się do kradzieży i dobrowolnie poddał się karze.

ZDERZENIE 4 POJAZDÓW

W **Stojadłach** kierujący pojazdem marki Volvo nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze i uderzył w poprzedzającego go seata. Następnie seat uderzył w hondę, a ta z kolei - w skodę. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Kierowca seata doznał obrażeń i trafił do szpitala.

WYPADEK W POGORZELI

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło na drodze wojewódzkiej 802 w **Pogorzeli**. Kierujący samochodem audi na prostym odcinku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków. Audi uderzyło w tył renaulta, który został wypchnięty na przeciwległy pas ruchu, a tam zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka oplem. Kierujący renaultem został przewieziony do szpitala.

MARIHUANA W MŁYNKU

Policyjni wywiadowcy, pełniący służbę w **Mińsku Mazowieckim**, zatrzymali do kontroli osobowego opla. Na tylnym siedzeniu samochodu znaleźli młynek, w którym był susz roślinny. Gdy wykonano test, okazało się, że to marihuana. 23-letni mieszkaniec powiatu mińskiego został zatrzymany do wyjaśnienia.

NIETRZEŹWY Z ZAKAZEM

Policjanci ze **Stanisławowa** podczas kontroli drogowej opla zorientowali się, że kierujący nim mieszkaniec gminy Stanisławów jest nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,2 promila alkoholu we krwi. Funkcjonariusze ustalili także, że do listopada 2023 r. mężczyznę obowiązuje sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

OSZUSTWO INTERNETOWE

Policjanci wyjaśniają okoliczności oszustwa internetowego. Pokrzywdzony na jednym z portali aukcyjnych znalazł ogłoszenie o sprzedaży konsoli do gier. Przelał wymaganą kwotę (650 zł), ale nie otrzymał ani towaru, ani zwrotu pieniędzy, a kontakt ze sprzedającym urwał się. (**T.MARK**)

APTEKI

11 grudnia – Kazikowskiego 5
12 grudnia – Kopernika 5
13 grudnia – Dąbrówki 52
14 grudnia – Rudzkiego 9
15 grudnia – Piłsudskiego 32
16 grudnia – Widok 2/4
17 grudnia – Cicha 12/55
18 grudnia – Kościuszki 14/U-2

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

O powiecie mińskim czytaj też str. 14, 15, 16

KRONIKA POLICYJNA

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

W **Siedlcach** na terenie ogródków działkowych policjanci zatrzymali 46-letniego mężczyznę, który był poszukiwany przez sądy, gdyż miał odbyć karę więzienia m.in. za kradzieże i rozbój. Przy mężczyźnie znaleziono również narkotyki, m. in amfetaminę i mefedron. Na sądowe rozprawy będzie już dowożony z więzienia.

ODPOWIEDZĄ OBAJ

3 grudnia w **Siedlcach** na ul. **Warszawskiej** 53-letni kierowca forda nie udzielił pierwszeństwa przejazdu będącemu na przejściu rowerowym 28-letniemu rowerzyście. Ten doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Kierowca był trzeźwy. Rowerzysta miał w wydychanym powietrzu ponad 1,8 promila alkoholu.

PIJANY W GMINIE KORCZEW

W miejscowości **Starczewice** (gm. **Kotuń**) zatrzymano 53-latka, który kierował volkswagenem, mając w wydychanym powietrzu ponad 1,8 promila alkoholu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy.

ZŁODZIEJ W SAMOCHODZIE

Na jednym z osiedli w **Siedlcach** nieznany sprawca ukradł z niezamkniętego samochodu torebkę z pieniędzmi w kwocie 200-300 zł oraz dowodem osobistym, prawem jazdy i innymi dokumentami.

WYBIŁ SZYBĘ

Na parkingu niestrzeżonym w **Siedlcach** nieznany sprawca wybił szybę w peugeocie. Ukradł telefon komórkowy oraz saszetkę z dokumentami i pieniędzmi. Łączna wartość strat to 950 zł.

NARKOTYKI W SEJFIE

Siedleccy policjanci podczas kontroli audi 21-letniego kierowcy znaleźli trzy woreczki z amfetaminą, mefedronem oraz marihuaną. Następnie przeszukali mieszkanie mężczyzny i w sejfie znaleźli 20 gramów mefedronu. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 10

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

- Czy mamy budować swoje domy na palach? – pyta mieszkanka Topórka.

Stosunki (nie tylko) wodne

Pani Jolanta twierdzi, że gdy sąsiad podniósł poziom swojej posesji, ona ponosi straty, bo jej nieruchomość zalewa woda.

Topórek to niewielka wieś pod Siedlcami, budząca duże zainteresowanie inwestorów.

- Ciągle wyklejają ogłoszenia „kupię działkę". I ludzie sprzedają pola. Po jakich cenach! Żądają nawet po 140 złotych za metr kwadratowy - mówi sołtys Topórka, **Radosław Rostkowski**.

Kiedy jedni cieszą się z bumu inwestycyjnego, inni załamują ręce. Bo przy budowie nowych domów posesje są podnoszone. Nawozi się na nie ziemię, żeby mieć suchy teren.

- Ci, którzy budują domy, się wywyższają, a my, starzy mieszkańcy wsi, jesteśmy w zaniżeniu - mówi mieszkanka Topórka. - I cała woda spływa na nasze posesje. Zalewa pola, ogrody, podtapia podwórka. Bo nowy Topórek jest wygórowany i nikt się nie martwi, że woda leci do tych, co zbudowali tu domy kilkadziesiąt lat temu. A my swoich domów na palach nie postawimy.

KIEDYŚ BYŁO LEPIEJ

Posesja pani Jolanty znajduje się w najniższym punkcie wsi. Kiedy w 1981 roku zbudowała tu dom, z wodą nie było problemów. Jej działka znajdowała się na tym samym poziomie co sąsiednie. Woda bez przeszkód spływała do przydrożnego rowu. Kilka lat temu wszystko się jednak zmieniło.

- Kiedy sąsiad budował dom i budynki gospodarskie, podniósł grunt. Teraz woda nie ma jak spływać do rowu - mówi kobieta. - Od strony pól i łąk wpływa na moją posesję. Niszczy ogród, pole, na którym uprawiam kartofle, podsiąka pod dom. Wilgoć dostaje się do murów, które już w trzech miejscach popękały. Co zrobię, jak mi się dom zawali?

Mieszkanka wsi interweniowała już w Urzędzie Gminy w Siedlcach, u starosty siedleckiego, w Spółce Wody Polskie oraz u posła **Marka Sawickiego**.

- I co z tego? Wody Polskie składają na starostę, starosta na wójta, i tak w koło. Odpisują, że to nie ich kompetencje. Poseł też nie pomógł.

Pracownicy Urzędu Gminy w Siedlcach nie raz byli na wizjach lokalnych, których domagała się bezradna kobieta.

- Komisja z gminy zawsze stwierdza to samo, że wszystko jest w porządku. Tylko że „na oko" to niczego stwierdzić się nie da. Ja się domagam nowych pomiarów poziomu terenu.

Mieszkanka Topórka pokazuje dokument, z którego wynika, że za zniszczone plony dostała niewielkie odszkodowanie. Już wcześniej ubezpieczyciel stwierdził: „W czasie deszczu nawalnego spływająca woda z wyższych sąsiednich posesji zalała posesję, ogród warzywny oraz łąkę".

- Co mi z paru złotych odszkodowania, za które i tak podnoszą mi składki? Ja nie chcę być zalewana. Tymczasem zamiast lepiej, to jest jeszcze gorzej, bo jak budowali drogę przy mojej posesji, to też podnieśli jej wysokość. I teraz każdy, kto się buduje na działkach przy drodze, to podnosi posesje do wysokości drogi.

ZROBIONE, A NAWET WIĘCEJ

Sołtys Radosław Rostkowski potwierdza, że dom pani Jolanty leży w najniższym punkcie wsi. Wspomina, że podobny problem pojawił się w Żaboklikach, ale tam go rozwiązano.

- Myślę, że i w tym wypadku można znaleźć jakieś wyjście. Rozumiem i tę panią, i tych, którzy zbudowali obok dom. Zrobili to przecież legalnie, zgodnie z przepisami i planami. Ale Topórek jest rzeczywiście specyficznie ukształtowany.

Właściciele działki sąsiadującej z posesją pani Jolanty zapewniają, że zrobili wszystko, a nawet więcej, aby woda była właściwie odprowadzana.

Woda spływa z wyższej posesji sąsiada. fot. Aga Król

- O pretensjach sąsiadki dowiedziałem się w 2012 roku od policji, która przyjechała do nas na interwencję - mówi sąsiad. - Wtedy jeszcze nawet domu nie było. Potem zaczęła się lawina wizji lokalnych. Dzięki zaangażowaniu wójta i radnych podpisaliśmy z tą panią ugodę. Myślałem, że sprawa jest zakończona. Zaraz jednak dowiedziałem się od sąsiadki, że ugoda jest nieaktualna. Potem posypały się kolejne skargi i kolejne wizje lokalne.

W ich wyniku gmina wydała sąsiadom pani Jolanty decyzję z zaleceniami. Mieli wyprofilować podwórko ze spadkiem w kierunku drogi, wykonać drenaż przy granicy działek oraz minimum 55 metrów ogrodzenia na betonowym cokole, wystającym minimum 15 centymetrów nad poziom posesji.

- Wszystko zrobiłem zgodnie z zaleceniami, a nawet więcej - informuje sąsiad. - Zbudowałem aż 110 metrów ogrodzenia na wysokiej podmurówce. Poza drenażem na granicy zrobiłem też dodatkową opaskę drenażową wokół domu i podłączyłem do niej rynny. Ze swojego podwórka wywiozłem nawet warstwę gliny i zastąpiłem ją przepuszczającym wodę żwirem. Gminna komisja stwierdziła, że wykonałem zalecenia, ale sąsiadka ponownie zaskarżyła decyzję.

Jego małżonka twierdzi, że żyją tu pod ciągłą presją.

- Wystarczy, że mąż weźmie do ręki szpadel, a sąsiadka już robi mu zdjęcia. Chyba w życiu mu nikt tylu zdjęć nie zrobił... Staram się zachowywać spokój, ale czuję się nękana.

BO TRZEBA DOBRZE WYJAŚNIĆ

Wójt **Henryk Brodowski** przytacza wnioski komisji, że na sąsiedniej posesji grunt nie jest nadmiernie podniesiony.

- Byłem tam także osobiście z radną z tego terenu. Nasza ocena była taka sama. Dom został zbudowany zgodnie z pozwoleniem. Powiem jeszcze tylko, że wójt nie pozwoli angażować urzędu gminy w rodzinne konflikty...

Mieszkanka Topórka zaskarżyła decyzję wójta, która nakazywała właścicielowi sąsiedniej działki wykonanie określonych prac i urządzeń zapobiegających szkodom w stosunkach wodnych, uznając je za niewystarczające. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Siedlcach uchyliło zaskarżoną decyzję. W uzasadnieniu czytamy, że gmina ma wyjaśnić w sposób nie budzący wątpliwości, czy ewentualne podniesienie terenu nie spowodowało naruszenia stosunków wodnych. Kolejna wizja ma być przeprowadzona 19 grudnia.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Strażacy z gminy Wodynie

Ćwiczyli na ostro

Z inicjatywy OSP w Rudniku Małym (gm. Wodynie), której prezesem jest **Zbigniew Jajszczak**, przeprowadzono ćwiczenia warsztatowe z zakresu gaszenia pożarów wewnętrznych. Uczestniczyły w nich jednostki OSP z: Wodyń, Żebraczki, Seroczyna, Kołądziąża, Oleśnicy i Rudnika Małego. Ćwiczenia, a szczególnie ich część praktyczna, miały wyjątkowy charakter. Wykorzystano bowiem do nich murowany dom jednorodzinny, wewnątrz którego strażacy wznieciili ogień, podpalając stare sprzęty pozostawione w budynku.

- Długo szukaliśmy obiektu, który posłużyłby nam do przeprowadzenia takich praktycznych ćwiczeń - mówi **Kinga Domańska** z OPS w Rudniku Małym. - Udało nam się skontaktować z właścicielem opuszczonego gospodarstwa w pobliskim Rudniku Dużym, który zgodził się na wykorzystanie starego budynku na nasze potrzeby. To pozwoliło na przeprowadzenie ćwiczeń w bardzo realistycznych warunkach pożaru budynku. W roli instruktorów wystąpili strażacy z Komendy Miejskiej PSP w Siedlcach.

Dzięki możliwości działania w realiach prawdziwego pożaru, strażacy mogli ćwiczyć jego kontrolowanie przy użyciu odpowiedniej wentylacji czy też odpowiedniego podawania strumienia wody. Ochotnicy z gminy Wodynie mogli też szkolić umiejętność wchodzenia do pomieszczeń objętych pożarem oraz odpowiedniego otwierania drzwi do płonących pokoi i gaszenia tłuszczów i gazów.

- W strażnicy OSP w Rudniku Małym odbyło się też szkolenie teoretyczne - dodaje Kinga Domańska. - Zwracano w nim uwagę na bezpieczeństwo strażaków podczas gaszenia płonących pomieszczeń. Podczas takich akcji ważne jest odpowiednie przygotowanie sprzętu, głównie aparatów powietrznych. Taki sprzęt, aby chronił ratownika, musi być odpowiednio założony. Szczególnie istotne jest jego staranne oczyszczenie po każdej akcji, tak aby usunąć szkodliwe substancje i aby potem sprzęt nie szkodził zdrowiu strażaków. **(Z.J.)**

Jubilaci z gminy Skórzec

6 grudnia w gminie Skórzec odbył się jubileusz długoletniego pożycia małżeńskiego. Dekoracji medalami przyznanymi przez Prezydenta RP dokonały władze gminy na czele z wójtem **Jerzym Długoszem**.

Wśród par, które świętowały złote gody, znaleźli się: Alina i Zdzisław Chmielewscy, Alina i Stanisław Burgsowie, Julia i Zdzisław Gawrysiowie, Zofia i Wiesław Jastrzębscy, Alina i Aleksander Kuźmowie, Krystyna i Mieczysław Prokuratowie, Janina i Zbigniew Sadowscy, Teodozja i Janusz Sercowie oraz Lilia i Czesław Weredowie.

Na zakończenie uroczystości była lampka szampana, a wójt zaprosił jubilatów na poczęstunek i chwilę wspomnień. Miłym akcentem był występ Kapeli Ludowej Wieśki i Cześki. **(Z.J.)**

Nowy sprzęt dla OSP z Nowego Bartkowa i Szczeglacina

Samorząd województwa mazowieckiego wspiera kolejne jednostki OSP na naszym terenie. Tym razem mogą na nie liczyć dwie OSP z gminy Korczew: w Szczeglacinie i Nowym Bartkowie. W sumie będą one wsparte kwotą 49 tysięcy złotych. Strażacy wykorzystają pieniądze na to, co im aktualnie jest najbardziej potrzebne.

Ochotnicy ze Szczeglacina kupią motopompę i sprzęt specjalistyczny na łączną kwotę 29 tysięcy złotych. Z kolei OSP Nowy Bartków kupią za blisko 20 tysięcy złotych lekki zestaw hydrauliczny, bardzo przydatny choćby przy wydobywaniu ofiar wypadków uwięzionych w rozbitych samochodach. **(Z.J.)**

Znaleziono kolejne mogiły - najprawdopodobniej Polaków i niemieckich strażników.

Treblinka znów odsłania tajemnice

Zakończyły się badania terenu dawnego niemieckiego obozu pracy Treblinka I. - Treblinka na nie zasługiwała - komentuje Edward Kopówka, dyrektor tutejszego muzeum.

Badania od 12 listopada prowadził prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie, w ramach śledztwa prowadzonego w sprawie zbrodni dokonanych w latach 1941-1944 na więźniach obozu.

- To była inicjatywa naszej placówki i Instytutu Pamięci Narodowej - tłumaczy szef Muzeum Treblinka, **Edward Kopówka**. - Impuls do niej dały wcześniejsze, fragmentaryczne badania, prowadzone przez Politechnikę Warszawską i brytyjską archeolog sądową dr Caroline Sturdy Colls. W ich trakcie nabraliśmy podejrzeń, że w Treblince są jeszcze nieupamiętnione mogiły - podkreśla.

GUZIK Z ORZEŁKIEM

Na razie IPN nie opublikował podsumowania całości badań międzynarodowego zespołu naukowców, którymi kierował dr hab. **Andrzej Ossowski** z Pomorskiego Uniwersytetu w Szczecinie. Znamy jednak komunikat częściowy, wydany 14 listopada.

Jak w nim czytamy, na terenie obecnego parkingu w lesie przyległym do miejsca, gdzie funkcjonował obóz Treblinka I, znaleziono jamy grzebalne o wymiarach 4,50 m x 3,40 m ze szczątkami ludzkimi. W wierzchniej warstwie ziemi odkryte zostały łuski od pocisków broni długiej i krótkiej oraz elementy garderoby, między innymi metalowa klamra paska do spodni.

Więcej szczegółów dziennikowi „Rzeczpospolita" zdradził **Marek Rabiega**, naczelnik pionu śledczego IPN w Szczecinie. Jak powiedział, zaledwie kilka centymetrów pod powierzchnią ziemi znaleziono 50 czaszek i kości. Na niektórych z nich znajdowały się ślady uderzeń narzędziami o tępych krawędziach, co potwierdzałoby relację o zabijaniu więźniów pałkami lub młotkami. M. Rabiega podał też dokładną liczbę przedmiotów znalezionych w tym miejscu - 138 - i uściślił, że były wśród nich rzeczy osobiste i np. guzik z orzełkiem. To z kolei przemawia za koncepcją, że ofiary nie należały do społeczności żydowskiej.

NOWA WIEDZA

- Bardzo się cieszę, że IPN włączył się w te badania i że zostały one wykonane. Treblinka na to zasługuje - komentuje Edward Kopówka. Dodaje przy tym, że wyniki badań profesora Ossowskiego dają nową wiedzę i nowe obszary do upamiętnienia.

fot. www.IPN.gov.pl

Odnalezione w miejscu obecnego parkingu kości zostały uporządkowane i zabrane. Jak informują władze muzeum, po przebadaniu mają być złożone w miejscu już upamiętniającym ofiary obozu.

Ekipa dr. hab. Andrzeja Ossowskiego prowadziła też badania w pobliskim lesie. Natrafiła tam na siedem mogił wachmanów, czyli strażników obozowych.

- Wcześniej na jedną mogiłę natrafił tam zespół Politechniki Warszawskiej, więc naukowcy wiedzieli, czego się spodziewać. Zaskoczyła ich jednak liczba mogił - uchyla rąbka tajemnicy dyrektor muzeum.

Ekipa znalazła też elementy umundurowania i ozdobne wieńce. Szczątki mają być przekazane stronie niemieckiej.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Finisz z poślizgiem

W Sokołowie Podlaskim dobiegają końca roboty budowlane w ramach projektu Regionalnych Inwestycji Terytorialnych.

Kilka lat temu RIT w Sokołowie Podlaskim zapowiadano jako jeden z największych w subregionie siedleckim projektów, wspieranych przez władze województwa. Nic dziwnego - dofinansowanie, które udało się zdobyć powiatowi sokołowskiemu, osiągnęło aż 48 milionów zł. Liderem projektu zostało starostwo. W roli partnerów dołączyły: miasto Sokołów oraz gminy Jabłonna Lacka i Sabnie, które wzięły na siebie połowę kosztów wkładu własnego.

Niestety szybko przestało być różowo. Starostwo nie mogło wyłonić wykonawców prac, bo ceny oferowane w przetargach znacznie przekraczały zaplanowane wcześniej koszty. Stało się jasne, że projektu nie da się sfinalizować do końca 2019 r. Nie chcąc stracić kilkudziesięciu milionów dofinansowania, samorząd kilkakrotnie występował o zgodę na przesunięcie ustalonych wcześniej terminów. Prowadził też negocjacje z wykonawcami.

Centrum przesiadkowe jest prawie gotowe. fot. BS

Na szczęście udało się opanować sytuację. Jak informuje sokołowski Urząd Miasta, większość przetargów planowanych na bieżący rok została rozstrzygnięta. Obecnie prace miasta zostały zrealizowane już w około 80 procentach.

Magistrat jest szczególnie dumny z Centrum Przesiadkowego przy zajezdni PKS. To „serce" sokołowskiego RIT-u, czyli punkt, od którego odchodzą drogi remontowane i oświetlane w ramach projektu oraz nowe ścieżki rowerowe, prowadzące przez miasto i dwie gminy. Centrum jest już prawie gotowe. Czeka tylko na ustawienie wiat przystankowych i tablic informacyjnych. Są nowe nawierzchnie ulic, chodników, parkingów i ścieżek rowerowych. Wkrótce ma tu stanąć stacja wypożyczania rowerów.

W ramach RIT-u zamontowano także nowe, energooszczędne oświetlenie uliczne. Objęło ono ul.: Lipową, Targową, Oleksiaka Wichury, Baczyńskiego, Gagarina, Kolejową, Szkolną, Stadionową i Ząbkowską. Dobiegają też końca prace na ul. Skłodowskiej.

Dodatkowo w ramach robót na części nawierzchni drogowych powstało odwodnienie. Chodzi o ulice, na których zawsze w mieście były z tym problemy - Kolejową, skrzyżowanie Skłodowskiej i Baczyńskiego oraz Stadionową.

Realizację pozostałych 20 procent RIT-u w Sokołowie zaplanowano na przyszły rok. Obejmą one ul.: Długą, Wilczyńskiego i Nieciecką. **(BS)**

Nakarm koty z urzędem

Jesień i zima to niełatwy czas dla wolno żyjących i bezdomnych zwierząt. - Pamiętajmy o nich w tym czasie i pomóżmy im przeżyć - apeluje sokołowski Urząd Miasta.

I podpowiada, by tam, gdzie jest to możliwe, wytypować pomieszczenie w piwnicy, do którego koty będą miały wolny dostęp, co pozwoli im schronić się przed mrozem. Co ważne, zwierzęta należy dokarmiać co najmniej raz dziennie, najlepiej suchą karmą, która nie zamarza przy ujemnych temperaturach.

Osoby, którym nieobojętny jest los bezdomnych kotów, mogą zgłosić się po odbiór karmy do Urzędu Miasta, pokój nr 40.

A że takich osób w Sokołowie nie brakuje, dowodzi co roku zbiórka karmy dla bezdomnych zwierząt w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2, koordynowana przez Ligę Ochrony Przyrody. W poprzednich latach celem akcji była pomoc psom z sokołowskiego schroniska. W tym roku szkolnym przy współpracy z Urzędem Miasta zdecydowano, by zbierać karmę dla bezdomnych kotów. Będą one dokarmiane zimą przez wolontariuszy.

Jak podaje **Wioletta Turos**, opiekunka LOP w „Dwójce", dzięki życzliwości uczniów i ich rodziców do początku grudnia udało się zebrać 80 kg karmy. **(BS)**

- Mamy je! - cieszy się sokołowski Urząd Miasta.

Zasłużyli na rozszerzone

W Sokołowie Podlaskim powstało pięć Otwartych Stref Aktywności. OSA to program Ministerstwa Sportu i Turystyki. W jego ramach można uzyskać dofinansowanie na siłownie zewnętrzne. Starania władz Sokołowa przyniosły dotację w wysokości 250 tys. zł. Tyle samo wyłożono z budżetu miasta.

Projekty OSA są dostępne w wariantach podstawowym i rozszerzonym. W Sokołowie powstały strefy w bogatszej wersji. Składa się na nie: sześć urządzeń siłowni zewnętrznej, sprawnościowy plac zabaw dla dzieci, strefa relaksu i gier oraz ogrodzenie terenu wraz z zagospodarowaniem zieleni. Na każdym placu znajduje się też ławeczka i kosz na śmieci.

Prace zakończyły się w połowie listopada. Otwarte Strefy Aktywności czekają: na osiedlu przy ul. Węgrowskiej, przy Szkole Podstawowej nr 6 (ul. Skłodowskiej), na terenie OSIR (stadion przy ul. Lipowej), na terenie osiedla przy ul. Gałczyńskiego i na placu Szkoły Podstawowej nr 4 (ul. Kupientyńska).

BARTOSZ SZUMOWSKI

KRONIKA POLICYJNA

SETKĄ W ZABUDOWANYM

W niedzielę, 8 grudnia, policjanci prowadzili kontrolę drogową na drodze krajowej nr 62 w miejscowości **Frankopol** (gmina **Repki**). Około godz. 16.05 zatrzymali 21-latka, kierującego volkswagenem passatem. Przyczyną był fakt, że mężczyzna wykazał się ułańską fantazją, jadąc w terenie zabudowanym z prędkością 103 km/h. Ponieważ przekroczył dozwoloną prędkość aż o 53 km/h, funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy i ukarali mandatem.

POPIŁ I JECHAŁ

Dzień wcześniej policjanci zatrzymali w Sokołowie na ul. **Wilczyńskiego** również 21-letniego mieszkańca powiatu siedleckiego, który kierował pojazdem marki Volkswagen. Jak się okazało, wsiadł za kierownicę, znajdując się w stanie nietrzeźwości - w wydychanym powietrzu stwierdzono u niego prawie 2,5 promila alkoholu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP Sokołów Podlaski.

VOLVO UDERZYŁO W OPLA

Z kolei w piątek, 6 grudnia, około godziny 16.00 na trasie **Sokołów Podlaski–Kupientyn** zderzyły się dwa pojazdy. Z ustaleń policjantów wynika, że kierująca volvo na prostym odcinku drogi nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu i najechała na tył samochodu marki Opel Meriva. Sprawczyni zdarzenia została ukarana mandatem.

WOJSKOWYM DO ROWU

W godzinach wieczornych 5 grudnia doszło do wypadku na drodze wojewódzkiej nr 627 w rejonie wsi Wólka-Okrąglik (gmina Kosów Lacki). Wojskowy samochód z przyczepą zjechał do rowu i wywrócił się na bok. Na szczęście nie było ofiar. Przyczyny zdarzenia wyjaśniania Żandarmeria Wojskowa.

WYDMUCHAŁ 2 PROMILE

We wtorek, 3 grudnia, około godziny 14.40 na trasie **Kowiesy -Rozbity Kamień** (gmina **Bielany**) policjanci zatrzymali kierującego samochodem osobowym marki Kia Ceed. Podczas kontroli wyczuli u 66-letniego mężczyzny zapach alkoholu. Ich podejrzenia okazały się słuszne - sprawdzenie stanu trzeźwości dało wynik prawie 2 promili alkoholu w organizmie. **(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 1, 2

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

Jednak weźmiemy te miliony

Składowisko odpadów, na którym mogą pojawiać się szczury, ma powstać za blisko centrum miasta. A na dodatek plac jest za mały. Mimo że na sesji pojawiły się takie wątpliwości, w Węgrowie powstanie nowy PSZOK.

Węgrowscy radni mieli się zgodzić na przyjęcie do budżetu miasta prawie 2,5 mln zł dotacji unijnej, przeznaczonej na budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Wydawało się, że uchwała będzie formalnością, ale...

- Dlaczego PSZOK ma być w tym miejscu? Kto podjął taką decyzję? – dociekał radny **Andrzej Grabek**.

- Decyzja zapadła w poprzedniej kadencji. Dziś nie dyskutujemy o lokalizacji, tylko o tym, czy przyjmujemy te pieniądze, czy nie – odparł burmistrz **Paweł Marchela**.

MAŁY PLAC I DROGA KISZKA

Węgrów, podobnie jak inne gminy, ma swój PSZOK. Mieści się na tzw. Ruszczyźnie, obok nieczynnego miejskiego wysypiska śmieci. Poprzednie władze samorządowe zdecydowały, że trzeba wybudować nowy PSZOK, do którego mieszkańcy będą mieli łatwiejszy dostęp (obecny punkt jest na przedmieściach). I nadarzyła się okazja. Na budowę można było zdobyć nawet 85 proc. wartości inwestycji. Ustalono, że PSZOK powstanie przy ul. Prostej, za oczyszczalnią ścieków. Wniosek złożony przez władze został pozytywnie rozpatrzony. Miasto dostanie na inwestycję 2 446 358 zł w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Z własnego budżetu dołoży około 1,1mln zł.

Gdy PSZOK był w fazie projektu, nikt nie interesował się szczegółami. Wątpliwości pojawiły się, gdy inwestycja przybrała realne kształty. Zdaniem radnego Grabka miejsce na budowę zaplanowano niezbyt szczęśliwie. Po pierwsze: plac jest za mały (około 36 arów). Gdy powstaną tam budynki i wiaty, będzie niewiele miejsca na składowanie odpadów. Po drugie: droga dojazdowa jest za wąska (ul. Prosta ma w najwęższym miejscu 4,6 m). Utrudni to dowożenie rzeczy o większych gabarytach.

- Rozumiem, że są pieniądze z zewnątrz, ale... Co z tego, że wybudujemy, jeśli później na małej powierzchni będziemy się dusić. I mówić, że trzeba szukać dodatkowego miejsca. To ma być inwestycja z korzyścią dla mieszkańców na wiele lat. A tam nie dość, że droga jest kiszką, to i nieodpowiedni plac – stwierdził Andrzej Grabek.

PSZOK TO NIE WYSYPISKO

- Punkt selektywnej zbiórki odpadów to nie wysypisko śmieci. To miejsce, gdzie mieszkaniec będzie mógł przywieźć nieco szwankujący rower albo krzesło, bo mu nie pasuje do wystroju wnętrza domu. A inny mieszkaniec, który krzesła potrzebuje, będzie mógł je stamtąd wziąć – wyjaśnił burmistrz. Dodał, że przy nowym PSZOK ma powstać punkt drobnych napraw mebli i sprzętu.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej **Nadzieja Kowalczyk** zaznaczyła, że do PSZOK mieszkańcy będą mogli dostarczać tylko odpady selekcjonowane, które, z różnych przyczyn, nie zostały odebrane sprzed ich domów. A także niewielkie ilości gruzu z remontów, stare meble itp. Gdy w PSZOK zapełnią się kontenery, odpady będą odbierane.

Pani naczelnik mówiła też, ile wyselekcjonowanych odpadów mieszkańcy dostarczyli do PSZOK na Ruszczyźnie. W 2016 r. było to 77 ton, w 2017 – 67 t, w 2018 – 57 t, a do końca października 2019 r. – 47 t.

fot. sej

- Jeśli wybudujemy nowy PSZOK, to zrezygnujemy z usług obecnego, który kosztuje nas co miesiąc 10 tys. zł? – pytał radny **Leszek Piotrowski**.

- Jeśli w ciągu roku mieszkańcy dostarczą 60 ton odpadów, nie sądzę, by była potrzeba utrzymywania punktu na Ruszczyźnie – odparła Nadzieja Kowalczyk.

BIERZEMY, CZY NIE BIERZEMY?

- A co wybudujemy za 3,5 milionа (dotacja i wkład własny) – chciał poznać szczegóły Leszek Piotrowski.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Ochrony Środowiska **Tomasz Głażewski** wyjaśnił, że w PSZOK będą: budynek z zapleczem socjalnym, magazyn na odpady z warsztatem napraw, kilka wiat, waga i kontener z prasą do zgniatania. Pomyślano o monitoringu. Plac będzie odwodniony, utwardzony, ogrodzony i oświetlony. Przewidziano również budowę ścieżki ekologicznej.

Radny Grabek zaznaczył, że budowa PSZOK blisko centrum miasta to niedobry pomysł. Bo – jak to na składowiskach bywa – mogą się pojawić myszy i szczury. Inni radni pytali o koszty funkcjonowania nowego punktu (odpowiedź: nie są jeszcze określone) i o przewidywaną liczbę etatów do jego obsługi (prawdopodobnie będą zatrudnione dwie osoby).

- Dziś nie rozważamy, czy to miejsce jest dobre, czy złe. Dziś macie państwo zdecydować, czy przyjmujemy 2,5 mln, czy też nie – zauważył burmistrz.

- Jeśli miasto zdobyło te pieniądze, może warto, mimo wątpliwości, przyjąć je. Następne niekoniecznie uda się zdobyć – powiedziała przewodnicząca **Zofia Paczóska**.

Zgodziło się z nią 13 radnych, którzy zagłosowali za uchwałą. Jeden był przeciw.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

KRONIKA POLICYJNA

NAJECHAŁ NA TYŁ

2 grudnia w **Łojewie** (gm. **Łochów**) mieszkaniec powiatu ostrołęckiego, kierujący pojazdem marki Iveco, najechał na tył pojazdu audi, które zatrzymało się przed przejściem dla pieszych. Na szczęście w tym zdarzeniu nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁ LUSTERKIEM

3 grudnia w **Suchodole** (gm. **Grębków**) mieszkaniec powiatu katowickiego, kierujący peugeotem, w trakcie wymijania się z volvo przekroczył oś jezdni i uderzył w lewe lusterko zewnętrzne prawidłowo jadącego volvo.

ZDERZENIE NA GDAŃSKIEJ

5 grudnia na **ul. Gdańskiej** w **Węgrowie** kierujący volkswagenem mieszkaniec powiatu węgrowskiego nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go dacii i uderzył w jej tył. Dacia również jechała za blisko poprzedzającego ją samochodu (peugeota), więc doszło do kolejnego zderzenia. W kolizji nikt nie doznał obrażeń.

JECHAŁA ZA BLISKO

7 grudnia w **Płatkownicy** (gm. **Sadowne**) kierująca skodą mieszkanka powiatu węgrowskiego nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającej ją hondy, której kierowca wykonywał akurat manewr skrętu w lewo. Samochody się zderzyły.

998

POŻAR W SZUMINIE

5 grudnia około godz. 16.30 w **Szuminie** (gm. **Łochów**) wybuchł pożar w budynku mieszkalnym. Działania strażaków utrudniały dym i wysoka temperatura. Ogień udało się opanować. W akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział 26 strażaków. Prawdopodobną przyczyną pożaru był nieszczelny przewód kominowy.

WYPADEK W TOPORZE

8 grudnia około godz. 11.40 w **Toporze** (gm. **Stoczek**) auto zjechało z drogi i uderzyło w przydrożne drzewo. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i ewakuowali poszkodowanego z pojazdu. W działaniach brało udział 12 ratowników z PSP i OSP. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7,
tel. 25 675 14 12

APTEKI

11-15 grudnia – ul. Zwycięstwa 2,
tel. 25 792 20 38
16-22 grudnia – ul. Żeromskiego 7,
tel. 25 792 26 47

O powiecie węgrowskim czytaj też str. 14, 15, 16,

Wyróżnienie dla ŚDS w Miedznie

Podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Miedznie zdobyli wyróżnienie podczas 24. edycji Ogólnopolskiej Sceny Prezentacji Artystycznych Realizacji „OSPAR".

Impreza odbyła się 4 grudnia w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Tego dnia była prezentowana twórczość dzieci i młodzieży z placówek: specjalnych i opiekuńczych, zakładów poprawczych, ośrodków wsparcia oraz instytucji wychowawczych. Na scenie zaprezentował się m.in. zespół muzyczny z ŚDS w Miedznie w składzie: **Arkadiusz Styś** (wokal), **Piotr Gątarz** (perkusja), **Paweł Gątarz** (cajón), **Marcin Gontarz** (gitara). Opiekunem muzycznym zespołu jest **Krzysztof Chromiński**. Kapela z Miedzny zagrała i zaśpiewała: „Kocham wolność" z repertuaru Chłopców z Placu Broni, „Nie, nie, nie" T. Love oraz „Da, da, da" Formacji Nieżywych Schabuff. Swoim występem podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Miedznie podbili serca jury, które przyznało im wyróżnienie specjalne, ufundowane przez Prezydenta Warszawy.

- To największy nasz sukces w historii występów na tym przeglądzie - mówi **Lena Myszkowska**, kierownik ŚDS w Miedznie.

Oprócz przedstawicieli ŚDŚ w Miedznie, w OSPAR brali też udział przedstawiciele Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworku. Dostali nagrodę Samorządu Studentów APS. (**sej**)

Zespół ŚDS Miedzna fot. arch.

Stypendyści premiera

Ośmiu uczniów ze szkół ponadpodstawowych z powiatu węgrowskiego otrzymało stypendia prezesa Rady Ministrów. Dyplomy, potwierdzające ich przyznanie, uczniowie odebrali 4 grudnia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. S. Staszica w Siedlcach.

Z rąk mazowieckiej wicekurator **Doroty Skrzypek** i dyrektora siedleckiej delegatury Kuratorium Oświaty **Adama Skupa** dyplomy odebrało 39 uczniów z terenu siedleckiej delegatury kuratorium. Dwójka z nich ma średnią ocen 6,0! Jednym z tych wybitnych uczniów jest **Piotr Akonom** z ZSP w Łochowie.

Stypendyści otrzymają 2850 zł na rok. Pieniądze będą wypłacone w dwóch ratach.

Stypendystami Prezesa Rady Ministrów, reprezentujący powiat węgrowski to: **Piotr Akonom** (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie), **Agnieszka Gąsior** (LO w Sadownem), **Karol Janiszewski** (ZSP w Łochowie), **Katarzyna Karczmarczyk** (Niepubliczne Liceum w Stoczku), **Julia Miklaszewska** (I LO w Węgrowie), Jolanta Niewiarowska (ZSP w Węgrowie), Małgorzata Pazio (ZSP w Węgrowie) oraz Patryk Ryszawa (Technikum Żywienia i Usług Gastronomicznych w Sadownem).

W uroczystości wręczenia stypendiów uczestniczyli starosta węgrowska Ewa Besztak oraz dyrektorzy i nauczyciele szkół z terenu powiatu. (**sej**)

Krótko

Patronat „TS"

KONCERTY MIĘDZYNARODOWE

Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej oraz proboszczowie parafii w Węgrowie i Czerwonce zapraszają na „Międzynarodowe koncerty na Mazowszu".

Pierwszy już w najbliższą sobotę 14 grudnia o godz. 18 w kościele pw. św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy w Węgrowie, drugi - w niedzielę 15 grudnia o godz. 10 w kościele pw. św. Stanisława w Czerwonce (gm. Wierzbno). Wystąpią: Wojciech Bardowski (baryton) i zespół Zbrucz z Tarnopola na Ukrainie pod dyrekcją Wasyla Irmiczuka. W programie m.in.: dumki oraz ballady polskie i ukraińskie.(**sej**)

KONCERT PIEŚNI ADWENTOWYCH

Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie zaprasza na cykl koncertów, podczas któryś będą śpiewane pieśni adwentowe. Wykonają je Witek Broda i Beata Oleszak.

Koncerty odbędą się w kościołach i kaplicach: 12 grudnia, godz. 18.40 – Łochów Fabryczny, 13 grudnia, godz. 17.40 – Gwizdały, 13 grudnia, godz. 18.50 – Ostrówek, 15 grudnia, godz. 11.30 – Budziska, godz. 13 – Łochów i godz. 19 – Kamionna. (**sej**)

Deser jaglany

Proponuje Sylwia Marchel z Siedlec

W swojej kuchni przygotowuje tylko dania wegetariańskie. Gdy była w ciąży, zaczęła dbać o swoje zdrowie. Zrezygnowała wtedy z mięsa, nabiału i jasnego pieczywa. Czyta dane o produktach i nie kupuje tych, które w swoim składzie mają więcej niż pięć składników. Do swojej diety przekonała również męża. Zdrowo karmi swoją córeczkę. Nie szaleje, gdy babcie wręczają jej słodycze, ale zawsze tłumaczy, że lepszy jest owocowy sok. Dziecku nie kupuje lizaków, ale robi zdrowe desery. Naszym Czytelnikom proponuje desery z kaszą jaglaną – kiedyś zapomnianą, teraz niezbędnym elementem zdrowej kuchni. Można z nie przygotować zarówno danie główne, jak i deser.

Deser jaglany z truskawkami
Składniki:
Kasza jaglana
Daktyle
Wanilia
Truskawki (mogą być mrożone)
Jogurt (u mnie kokosowy)
Sok z pomarańczy
Kaszę jaglaną przed gotowaniem przelać na zmianę zimną i gorącą wodą, żeby pozbyć się jej gorzkiego posmaku. Następnie wsypać ją do garnka i ugotować (żeby była kleista - najlepiej na 1 szklankę kaszy wlać 3 szklanki wody). Zostawić do ostudzenia. Ugotowaną kaszę jaglaną zmiksować z daktylami, wanilią i świeżo wyciśniętym sokiem z pomarańczy.
Układać w szklance lub pucharku na przemian: kasza jaglana, jogurt i zmiksowane truskawki.

Pierogi pieczone z kapustą i grzybami

Składniki
ciasto: 1 kg mąki, 5 żółtek, 600 ml śmietany 18%, 1 dag drożdży, szczypta soli
żółtko do posmarowania pierogów.
farsz: 1 kg kapusty kiszonej, 10 dag grzybów suszonych, 2 cebule, sól, pieprz do smaku.

Przepis i zdjęcie przysłała nam Anna Szpura ze Starej Kornicy

Z przygotowanych składników zagnieść ciasto. Kapustę obgotować z suszonymi grzybami. Cebulę pokroić w kostkę i przesmażyć na patelni. Dodać kapustę z grzybami i jeszcze chwilę podsmażyć. Przyprawić solą i pieprzem.

Z ciasta wykrawać koła i nakładać farsz. Zaciskać jak zwykłe pierogi. Układać grubszym kantem do dołu. Posmarować na wierzchu roztrzepanym żółtkiem. Piec w piekarniku w 180 stopniach ok. 20 minut.

Dwa łyki kosmetyki: Podpowiada Anna Władzimiruk.

Lifting ultradźwiękami

Nawet osoby uprawiające sport, stosujące zdrową dietę i specjalistyczną pielęgnację, w pewnym wieku narzekają na utratę jędrności owalu twarzy, szyi, ramion.

Walka z wiotczejącą skórą za pomocą skalpela chirurgicznego jest kosztowna i potencjalnie ryzykowna. Dlatego warto pomyśleć o zabiegu, który napina skórę w sposób bezinwazyjny. Mowa o HIFU, czyli zogniskowanej fali ultradźwiękowej o dużym natężeniu. Tę metodę stosuje się w medycynie od lat 90. ubiegłego wieku, zwłaszcza w leczeniu nowotworów prostaty, pęcherza moczowego i nerek. Technologia jest sprawdzona – podobnie jak USG wykorzystuje bezpieczną falę akustyczną. W USG ultradźwięki odbijają się od badanego organu i tworzą na ekranie obraz diagnostyczny, natomiast w metodzie HIFU fala ultradźwiękowa ma częstotliwość punktowo podgrzewającą tkanki.

Anna Władzimiruk
właścicielka Instytutu Estetyki

Zabieg polega na skierowaniu na skórę z nałożonym żelem do USG serii impulsów, które na wybranej głębokości precyzyjnie podgrzewają tkanki, dając efekt ujędrnienia i napięcia. Osoba poddawana zabiegowi czuje delikatne ukłucia. Po zabiegu klientka zakładu kosmetycznego może natychmiast wrócić do normalnych zajęć. Czasami występuje zaczerwienienie skóry, które trwa maksymalnie godzinę i może zostać przykryte makijażem. Delikatna wrażliwość na dotyk ustępuje po kilku dniach. Po zabiegu przez kilka dni nie jest wskazane zażywanie leków przeciwzapalnych, np. ibupromu. Metoda HIFU jest na tyle skuteczna, że nie wymaga stosowania serii zabiegów.

Sekrety Babci

Niestety, jesteśmy w trakcie sezonu na kaszel, katar i infekcje. Nasze babcie i prababcie leczyły przeziębiania domowymi sposobami. Najpopularniejszym lekarstwem na kaszel był kiedyś syrop z cebuli. I nic dziwnego. Cebula zawiera dużo witaminy C i substancji bakteriobójczych, dzięki czemu poprawia naszą odporność.

Jedną cebulę należy posiekać (można dodać ząbek czosnku), zalać 3 łyżkami miodu lub wymieszać z taką samą ilością cukru. Odstawić na kilka godzin (w temperaturze pokojowej). Gdy cebula puści sok, przecisnąć przez gazę. Uzyskany płyn podawać osobom kaszlącym: 1-2 łyżeczki kilka razy dziennie.

Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Adam Bobryk
socjolog prof. UPH, dr hab.

Podczas badań socjolog pyta respondenta:
Co jest gorsze - niewiedza czy obojętność?
Respondent: Nie wiem, nie obchodzi mnie to.

Badanie socjologiczne. Ankieter pyta respondentkę:
- Co robi pani mąż? - Jak to co?! Robi to, co mu każę!

Rodzice pytają syna, jak poradził sobie na egzaminie:
- Świetnie. Profesor był zachwycony. Prosił o powtórkę we wrześniu.

KOCHANI CZYTELNICY!
Czekamy na Wasze przepisy. Na potrawy, desery, marynaty, nalewki...
Pochwalcie się! Mile widziane będą także Wasze zdjęcia.
A może chcecie opowiedzieć fajny dowcip?

Prosimy o kontakt! Dzwońcie 508 266 911

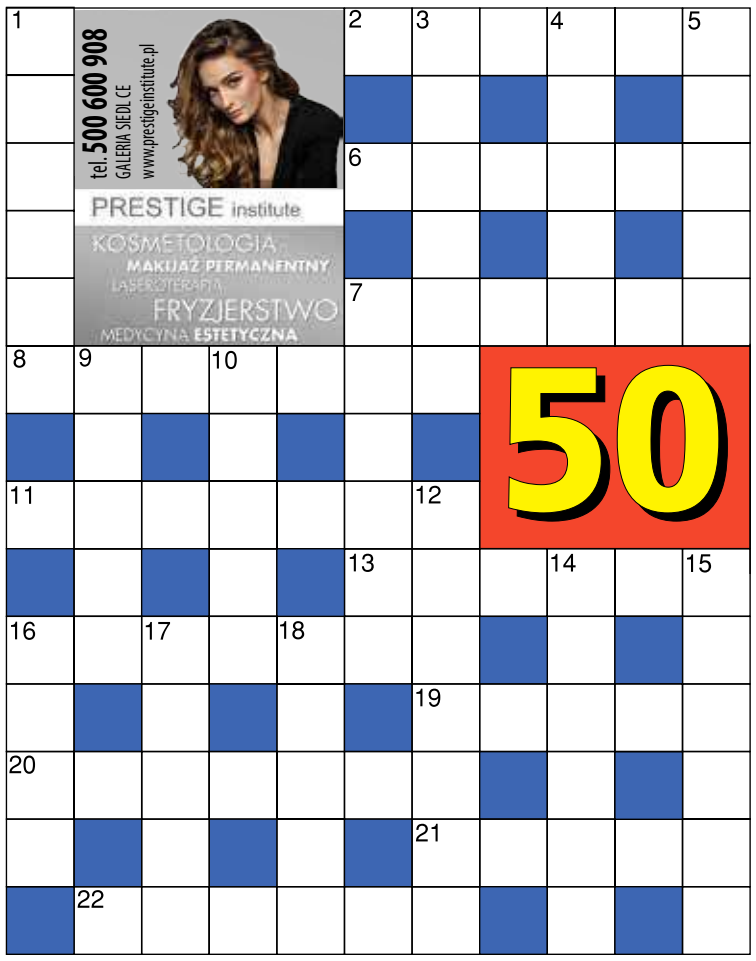

POZIOMO: 2- cienki warkoczyk (mysi...), 6- języczek w galarecie, 7- przez to miasto przepływa Moskwa, 8- jeśli do niego podnosimy, piszemy², 11- znajdziesz w nim mnóstwo słów, 13- mieszka blisko Szweda, 16- ścianka do przenoszenia, 19- np. lodowcowa, 20- u nas - Podlaski, w Rzeszowskiem – Małopolski, 21- biały jak..., 22- przeważnie z chrzanem.

PIONOWO: 1- w nim grzędy z kurami, 3- głośny towarzysz błyskawicy, 4- w skafandrze i z butlą tlenową, 5- gatunek jabłek, 7- dziewczyna jak... słodki owoc, 9- w motkach, 10- honorowy krwi, 12- do podlewania grządek, 14- jeśli jutro Popielec, dziś on, 15- ma zawleczkę, iglicę i spłonkę, 16- może nie bezrybie, ale bezmięsie to na pewno, 17- dobrze, jeśli masz w nim asa, 18- do rozwałkowywania.

Nagrodę ufundował Prestige Institute ul. Wojskowa 3, I piętro Galeria Siedlce, tel. 500 600 908, oferujący bogaty program profesjonalnych zabiegów na: twarz, ciało i włosy.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Dotyczy także wykreślanki. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

ROZWIĄZANIE Z NR 45

POZIOMO: 3- przewóz, 7- kwoka, 9- ród, 10- toporek, 11- zrazy, 12- kasztan, 16- kelner, 17- Jowisz, 21- golas, 24- czapa, 25- pismo 26- pasy, 27- łgarz.

PIONOWO: 1- skrzydła, 2- podaż, 3- patyk, 4- zapas, 5- wkręt, 6- zakon, 8- wór, 13- aukcja, 14- zalew, 15- aneks, 18- osioł, 19- znicz, 20- PCK, 21- gapa, 22- opis, 23- lasy.

Nagrodę otrzymuje **Danuta Kassjaniuk** z miejscowości **Bejdy** (gm. **Olszanka**). Gratulujemy! **Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.**
Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

WYKREŚLANKA

O	P	O	R	G	B	U	R	A	K
R	O	D	M	A	R	C	H	E	W
S	E	L	E	R	N	I	D	Y	N	I	A
F	A	S	O	L	A	K	R	Z	E	P	A

Z rzędów poziomych wykreśl nazwy warzyw. Pozostałe litery wpisz do kratek niżej. Z wyrazem, który pojawi się w kratkach, ułóż zdanie i wyślij je do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego zdania czeka upominek.

imię, nazwisko dziecka, adres — podpis opiekuna

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
art. biurowe
art. papiernicze
art. szkolne
opakowania
chemia gospodarcza
SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

11-17 grudnia 2019 r. NR 50

DOM Już otwarta nowa
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
w Siedlcach,
ul. Sokołowska 157
tel. 25 632 00 12
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA! I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Łanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
32% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

Plantacja CHOINEK
Ujrzanów 43
SPRZEDAŻ CHOINEK BEZPOŚREDNIO Z PLANTACJI
Plantacja
Świerk zwykły od 1 do 5 metrów
świerk srebrny oraz jodła
Kopiemy, ścinamy na Twoich oczach.
Stojaki metalowe, różne wzory
Chcesz do nas przyjechać? Skręć w drogę na Helenów!
601 299 398
25 632 28 38

HURTOWNIA TANK-OL
zimowa obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-08:00-18:00
www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

Stefaniuk
HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW
tel. 531 595 005
www.pthstefaniuk.pl
Zapraszamy do naszych stacji paliw w Łosicach przy ul. Siedleckiej 30 oraz ul. Piłsudskiego 18
DOWÓZ DO KLIENTA!
wysoka jakość

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892
/168-1/

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

NAKŁAD KONTROLOWANY
...i wszystko jasne

eprasa.pl b0f5a0632a

P.H.U. węglobud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO **POLSKI WĘGIEL**

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Posezonowa obniżka cen na

PROMOCJA **Ekogroszek** *workowany i luz*

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Bezpieczna pożyczka EKSPRESOWA

POŻYCZAMY NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKA W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

797-705-110*

*Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Wójt Gminy Domanice

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Domanice oraz na stronie internatowej bip.domanice.eu został wywieszony w dniu 6.12.2019 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność gminy Domanice przeznaczonej do sprzedaży,

- działka nr 537/1 o pow. 1,0896 ha, obręb wsi Emilianówka.

1121-1p

alfa ARMATURA

Alfa Almatura
Siedlce, ul. Floriańska 57

tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA REALIZACJĘ INWESTYCJI INBAG W ŁUKOWIE ORAZ ZESPOŁU BUDYNKÓW WIELORODZINNYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ

ZAMAWIAJĄCY: INBAP Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych, 00-107 Warszawa, ul. Próżna 9, adres do korespondencji: ul. Sidorska 83, 21-500 Biała Podlaska, tel./faks 083 342 55 52

PRZEDMIOT ZAMÓWIENIA: Nazwa:

I. Budowa sześciokondygnacyjnego budynku usługowo-handlowego z częścią mieszkalną wielorodzinną, zlokalizowanego w Łukowie, przy ul. Kościuszki róg ul. Dworcowej, na terenie inwestycyjnym złożonym z działek o numerach ewidencyjnych 7576/17, 7576/18, 7576/3, 7576/4. Pow. zabudowy: ok. **5119,26 m²**; pow. całkowita: ok. **10666,73 m²**; kubatura: ok. **46 124,66 m³**. Konstrukcja budynku: technologia monolityczna, układ konstrukcyjny mieszalny, stropy żelbetowe oparte na ścianach żelbetowych trzonów komunikacyjnych, na słupach i trzpieniach żelbetowych o różnych przekrojach oraz ścianach murowanych konstrukcyjnych.

II. Budowa zespołu trzech pięciokondygnacyjnych budynków mieszkalnych wielorodzinnych zlokalizowanych w Białej Podlaskiej, przy ul. Piaskowej róg ul. Włoskiej na terenie inwestycyjnym złożonym z działek o numerach ewidencyjnych 3289, 1620/3, 3290, 3291. Pow. zabudowy: ok. **1786,0 m²**; pow. całkowita: ok. **7240,6 m²**; kubatura: ok. **26 186,8 m³**. Konstrukcja budynku: technologia monolityczna, konstrukcja płytowo-słupowa ze słupościanami i ścianami żelbetowymi. Dopuszcza się złożenie oferty na oba lub jeden wybrany i opisany powyżej zakres (I lub II). Nie dopuszcza się składania ofert częściowych w obrębie opisanych powyżej zakresów (I lub II), wariantowych i nie przewiduje się udzielenia zamówień uzupełniających.

RODZAJ ZAMÓWIENIA: Roboty budowlane

TERMIN WYKONANIA ZAMÓWIENIA: 12 miesięcy

PROCEDURA: W przetargu nieograniczonym mogą uczestniczyć Wykonawcy po spełnieniu warunków udziału i złożeniu oferty w zakresie zgodnym z warunkami przetargu. Oferty ze wskazaniem ceny, szczegółowej specyfikacji realizacji zamówienia, szczegółowymi kosztorysami ofertowymi sporządzonymi na podstawie dokumentacji i pomocniczo kosztorysów ślepych przekazanych przez zamawiającego oraz terminem realizacji i terminem gwarancji należy składać w siedzibie Zamawiającego w wersji papierowej i elektronicznej w terminie do 31.01.2020 r.

OSOBY DO KONTAKTU: Amelia Brandt, tel.: +48 885 118 112, e-mail: amelia.brandt@inbap.com

OGŁOSZENIE O PRZETARGU W PELNEJ WERSJI:
www.inbap.com/ogloszeniaprzetargi/

/przedpłataTS50-1/

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

ZUB CZARNOCKI

WYNAJEM USŁUGI PODNOŚNIKÓW KOSZOWYCH 20M I 25M

PRACE NA WYSOKOŚCIACH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12, mail: biuro@czarnocki.pl

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Gminny Ośrodek Kultury w Siedlcach zs. w Chodowie
wystawia na sprzedaż ploter kolorowy wielkoformatowy **EPSON SureColor P6000**

1. Urządzenie było wykorzystywane do pracy w GOK Chodów
2. Ploter przeznaczony do sprzedaży bez jednostki sterującej, niezbędnej do pracy urządzenia
3. Urządzenie jest sprawne. Wymaga wymiany tuszów
4. Istnieje możliwość zapoznania się z stanem urządzenia po wcześniejszym umówieniu oględzin pod nr. telefonu 783 678 322
5. Cena do negocjacji

GOK Chodów zastrzega sobie możliwość odwołania sprzedaży w każdym czasie.

1119-4p

KREDYT DARMOWY

Oddajesz tyle samo, ile pożyczasz.
Kredyt do 4000 zł. **RRSO 0%**

Placówka Partnerska **SIEDLCE, ul. Piłsudskiego 12A**
504 458 802, 504 458 801, 506 174 108
KOSZT POŁĄCZENIA WG TARYFY OPERATORA
Placówka czynna: pon. - pt. 9:00 - 17:00

Placówka Partnerska **GARWOLIN, ul. Kościuszki 19**
793 829 919, 693 242 312
KOSZT POŁĄCZENIA WG TARYFY OPERATORA
Placówka czynna: pon. - pt. 9:00 - 17:00

GET IN BANK

Darmowy kredyt gotówkowy to oferta kredytu bez oprocentowania, kosztów prowizji oraz wymogu ubezpieczenia, skierowana do nowych i obecnych Klientów, którzy na dzień złożenia wniosku o kredyt nie posiadają relacji kredytowej z Getin Noble Bankiem S.A. (dalej: „Bank") lub posiadają relacje kredytową nie dłużej niż od 30 dni oraz mają wyrażone lub wyrażą dla Banku zgody marketingowe (w tym na sms, e-mail i telefon). Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 4000 zł, całkowita kwota do zapłaty 4000 zł, oprocentowanie stałe 0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 10 miesięcznych rat równych w wysokości po 400 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 26.03.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie. Kwota kredytu od 500 zł do 4000 zł na okres 10 miesięcy. Udzielenie oraz wysokość kredytu uzależnione są od wyniku badania i oceny zdolności kredytowej. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje, dostępne w placówkach i na getinbank.pl. Pośrednik kredytowy jest umocowany przez Getin Noble Bank S.A. do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o kredyt konsumencki i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych ze wskazanymi umowami. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A.

WÓJT GMINY GÓRZNO

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej **www.gorzno.ugm.pl** został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 4.12.2019 r.) **wykaz nieruchomości zabudowanych oddanych w dzierżawę - przedłużenie umowy z dotychczasowym dzierżawcą**, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 473 o pow. 0,27 ha, 474 o pow. 0,08 ha i 475 o pow. 0,06 ha, położone we wsi Reducin, gm. Górzno.

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30-15.30) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 681 22 54 wew. 39.

www.tygodniksiedlecki.com, reklama@siedlecki.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05, fax 25 640 24 10

Zapraszamy: pon.-pt. godz. 8.00-16.00

Już wkrótce otwieramy się w Siedlcach!

SELGROS
cash & carry
PRZEMYŚLANE ZAKUPY

Załóż Kartę Klienta, już dziś dostaniesz od nas

PREZENT
bon towarowy
50 zł

na pierwsze zakupy, który otrzymasz
w nowej hali lub już teraz w jednej z naszych 18 hal

Regulamin akcji dostępny w Biurze Tymczasowym w Siedlcach oraz na www.selgros.pl.

Wybierz JEDEN dogodny sposób - jak to zrobić?

1. **Wypełnij formularz on-line** na stronie www.selgros.pl

2. ... lub szybko i łatwo przez **aplikację Selgros**

Selgros Cash&Carry
Biuro Tymczasowe
ul. Terespolska 12, 08-100 Siedlce
538 113 323 dok.siedlce@selgros.pl

www.selgros.pl
YouTube

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach Adam Obłoza, mający kancelarię w Siedlcach przy ul. Czerwonego Krzyża 21 **(wejście od ul. Asłanowicza),** na podstawie art. 953 kpc, art. 955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że **w dniu 8 stycznia 2020 r. o godz. 9.00** w budynku Sądu Rejonowego w Siedlcach mającego siedzibę przy ul. Kazimierzowskiej 31A, sala nr 9 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

- prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr 7 położonego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym nr 6 zlokalizowanym w Siedlcach, gmina Siedlce, przy ulicy Żeglarskiej o powierzchni użytkowej 71,78 m² wraz z przynależną piwnicą o powierzchni użytkowej 4,80 m², dla którego Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SI1S/00111201/0 wraz ze związanym z własnością lokalu udziałem w części 7658/170306 w nieruchomości wspólnej oznaczonej nr KW SI1S/00087451/9.

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi:	**248.000,00 zł**
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi:	**186.000,00 zł**
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi:	**24.800,00 zł**

Zgodnie z brzmieniem art. 962 kpc przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania **najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.**

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: **Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Siedlcach 81 1020 4476 0000 8902 0016 8732** (dowód wpłaty rękojmi należy okazać przed licytacją). Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia takiego nie przedstawiły.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 10.00 do godz. 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem oraz akta postępowania egzekucyjnego w Sądzie Rejonowym w Siedlcach przy ul. Kazimierzowskiej 31A w sekretariacie I Wydziału Cywilnego. Odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego można przeglądać także w siedzibie kancelarii w godzinach jej urzędowania tj. pn.-pt. w godz. od 8:00 do 16:00. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Adam Obłoza

1127-1p

Konsultacje projektu Strategii Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2020-2030

Zarząd Województwa Mazowieckiego zaprasza na spotkanie konsultacyjne dotyczące projektu Strategii Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2020-2030 w dniu 18 grudnia 2019 r. w Siedlcach.

Zapraszamy do udziału w spotkaniu konsultacyjnym, którego celem jest zebranie opinii oraz propozycji mieszkańców i zainteresowanych środowisk Mazowsza na temat projektu Strategii Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2020-2030.

Spotkanie odbędzie się **18 grudnia 2019 r.** w godzinach 11:00 – 14:00 **w Delegaturze Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Siedlcach** przy ul. Wiszniewskiego 4 w sali 35 na II piętrze (decyduje kolejność zgłoszeń).

Jak można wziąć udział w konsultacjach?

1) Poprzez zgłoszenie udziału w spotkaniu konsultacyjnym elektronicznie na adres: geodezja@mazovia.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz jeśli dotyczy – nazwy reprezentowanej instytucji).
2) Poprzez przekazanie opinii do projektu Strategii:
   - za pośrednictwem elektronicznego formularza internetowego – ankiety dostępnej na stronie internetowej www.geodezja.mazovia.pl;
   - na formularzu zgłaszania uwag na adres e-mail geodezja@mazovia.pl lub pisemnie na adres Departamentu Cyfryzacji, Geodezji i Kartografii, ul. Kijowska 10/12A, 03-743 Warszawa.

Z projektem Strategii można zapoznać się na stronach internetowych: www.mazovia.pl, www.dialog.mazovia.pl, www.geodezja.mazovia.pl oraz na wyznaczonym stanowisku komputerowym w siedzibie Departamentu Cyfryzacji, Geodezji i Kartografii, ul. Kijowska 10/12A, 03-743 Warszawa, pokój 115 w godzinach 9:00-15:00. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Biura ds. Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w Departamencie Cyfryzacji, Geodezji i Kartografii, tel. (22) 4324508, e-mail: geodezja@mazovia.pl.

Mazowsze. serce Polski

1061-1p

Informacja Wójta Gminy Wodynie

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2019 r., poz. 2204 z późn. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wodynie przy ul. Siedleckiej 43 i na stronie internetowej www.wodynie.bipgmina.pl został wywieszony na okres 21 dni tj. od 4 grudnia 2019 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym. Wykaz obejmuje lokal komunalny położony w miejscowości Seroczyn, przy ul. Siedleckiej 11 lok. nr 2. Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45 lub w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodynie.

Wójt Gminy Wodynie
/-/**Wojciech Klepacki**

1117-1p

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2019 r., poz. 710) – dalej u.t.k., niniejszym zawiadamia się, że w dniu 27 listopada 2019 r. została wydana decyzja Nr 763/SAAB/2019 Wojewody Mazowieckiego, zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę i rozbiórkę dla inwestycji pn.:

inwestor: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.
ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa

inwestycja: „budowa skrzyżowania dwupoziomowego w Toporze polegająca na budowie skrzyżowania dwupoziomowego (wiaduktu drogowego) w ciągu drogi krajowej DK 50 nad linią kolejową Nr 6 Zielonka – Kuźnica Białostocka około km 68+839 linii kolejowej, w związku z likwidacją przejazdu kolejowego w km 68+719 tej linii"

Adres inwestycji działki ew.: nr 472/1, nr 473/1, nr 473/2, nr 474/1, nr 474/2, nr 475/1, nr 475/2, nr 415/1, nr 415/2, nr 367/2, nr 399/1, nr 400/1, nr 401, nr 369, nr 484, obręb 0023 Topór; nr 3/2, nr 3/1, nr 139/1, nr 140/1, nr 140/2, nr 141/1, nr 142/3, nr 142/5, nr 143, nr 145/3, nr 1, nr 138, nr 4, nr 139/2, obręb 0030 Zagrodniki, w gminie Stoczek i Łochów, powiat węgrowski, województwo mazowieckie.

Od ww. decyzji stronom przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni, od skutecznego jej doręczenia do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa, uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 11 grudnia 2019 r.
WI-I.7840.7.35.2019.JK

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawę wyposażenia do Żłobka Gminnego nr 2 w Chodowie"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 13 grudnia 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do **13.12.2019 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 13.12.2019 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

1120-1p

Kredyt gotówkowo-konsolidacyjny
RRSO 15,5%

Nest Konsolidacja
Zrealizuj dowolny cel, w tym spłatę innych zobowiązań

do 120 tys. zł
Sprawdź u doradcy, ile kredytu możesz otrzymać

120 miesięcy
To Twój maksymalny okres spłaty

24 h
... i pieniądze są u Ciebie!

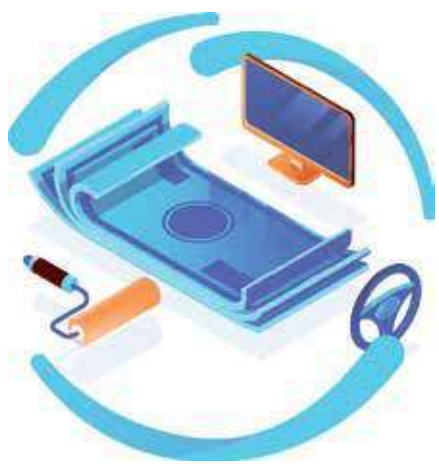

Placówka Partnerska
ul. Piłsudskiego 14, Siedlce, T: +48 504 252 299
ul. Kościuszki 21, Garwolin, T:+48 518 633 100
ul. Staropijarska 6, Łuków, T: +48 515 852 665

Nest Konsolidacja jest kredytem gotówkowo-konsolidacyjnym oferowanym przez Nest Bank SA konsumentom w złotych polskich na dowolny cel konsumpcyjny oraz na spłatę posiadanych zobowiązań. Oferowana wysokość kredytu Nest Konsolidacja zależy od źródła dochodu klienta. Kwota kredytu podana w materiale to kwota uwzględniająca kredytowane opłaty i prowizje, o które zostanie pomniejszona udostępniana klientowi kwota kredytu. **Udzielenie oraz wysokość kredytu** uzależnione są od pozytywnej oceny zdolności kredytowej osoby wnioskującej. **Partner finansowy Nest Bank SA** jest uprawniony do dokonywania w ramach placówki partnerskiej czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Nest Bank SA i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bank SA. Z tytułu wykonywania ww. czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Nest Bank SA i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od klienta. **Szczegóły dotyczące oferty** oraz cennik związany z Nest Konsolidacją dostępne są na www.nestbank.pl, w placówkach własnych i u partnerów finansowych Nest Bank SA. **Wskazany w reklamie skrót „RRSO"** oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Informacja o wysokości RRSO została oparta na reprezentatywnym przykładzie według stanu na dzień 17 lipca 2019 r. **Nest Bank SA** z siedzibą w Warszawie, ul. Wołoska 24, 02-675 Warszawa, wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000030330, REGON 010928125, NIP 526-10-21-021.

www.nestbank.pl | Nest Bank. Rozwiń skrzydła

nest BANK

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Garaże blaszane
WZMOCNIONE
kojce dla psów, wiaty hale, bramy garażowe

Dowóz, montaż gratis!
Producent
25 740 42 02,
509 038 426
www.robstal.pl

BETON
Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

SPRZEDAM

Sprzedaż żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /FRF432-102/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /0460-45/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16 do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton, kamień kruszony, 606 960 207. /0464-45/

Sprzedam spawarkę PSP 250, butle tlenowe z wężami i palnikami, giętarkę elektryczną, gwintownicę Rems Amico, 882 683 438. /2411-3/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-52/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ

25-643-57-75 23-683-10-85
83-411-91-50 29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /46-51/

Sprzedam choinki hurtem, 515 264 205. /557-1/

Sprzedaż żwiru, piasku, ziemi, tel. 601 248 829. /02157-28/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, transport gratis, 502 365 643. /02168-27/

Drewno kominkowe, opałowe, 503 080 490. /3281-24/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Żwir, piasek 0,2 płukany, gruz mielony, tłuczeń drogowy, 604 089 384. /03504-13/

Żwir, piasek 0,2 płukany, gruz mielony, tłuczeń drogowy, 602 675 396, 25 644 08 63. /03504-13/

Choinki formowane - hurt, Łochów, 784-826-866. /90/LOCH/2019-6/

Świerk pospolity choinka, 505 110 340. /3406-5/

Małe ilości: piach, żwir, ziemia ogrodowa. Odbiorę: gruz, gałęzie, karpy, itp. 518 467 176. /04197-6/

Drewno opałowe, 664 853 629. /2345-6/

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029. /544-25/

Rower trójkołowy elektryczny, 515 236 403. /2365-6/

Przyczepa wywrotka, 696 965 865. /546-2/

Drewno opałowe, sezonowane, tanio, 695 679 214. /2299-2/

Bale dębowe, 665 134 233. /2299-6/

Otręby pszenne, 507 101 883. /2301-4/

Włoski akordeon Stradella, 120 basów, tel. 606 780 567. /2405-2/

Sprzedam odśnieżarkę spalin, Murray MM691150 - fak. VAT, sprzedam spawarkę Phoenix 451 z podajnikiem - fak. VAT, sprzedam plazmę do cięcia metalu 150 W - fakt. VAT, tel. 600 284 959. /2423-1/

Sprzedam choinki świerk, hurt, 606 490 155. /3429-2/

Opał grubszy 100,- 694 929 296. /2430-3/

Sprzedam tokarkę, spawarkę i rębak, 608 323 807. /2305-2/

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

ROLNICZE

Sprzedam świeże wysłodki buraczane mokre z dostawą do klienta, tel. 500 653 488. /20190915195027-13/

Kupię zboże, 501 716 304. /2263-12/

Mielona kukurydza CCM, big-bagi, 660 032 771. /348-8/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2269-12/

Sprzedam irgę 662 875 618. /3414-4/

Kukurydza 580 zł/tona, zbiorniki dwupłaszczowe, 606 325 813. /518-6/

Sprzedam marchew jadalną na paszę dla zwierząt, dowóz gratis, 697 506 625. /2290-6/

Bele kiszonki, 664 853 629. /2345-6/

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, zboże Krynki, 784 863 739. /2313-4/

Kupię kukurydzę, pszenicę i pszenżyto, 512 994 766. /20191123105545-2/

F.U.H. Błoński SKUP ZBÓŻ Konsumpcyjnych i paszowych. Magazyn Niemojki 692 002 627. Magazyn Zbożowy Brodacze 500 616 606. /533-10/

Kupię stodołę, stare deski, wymienię stare deski na nowe, 503 100 349. /20191121185324-3/

Zamienię słomę na obornik, 694 147 458. /3408-6/

Kupię bele siana, 501 601 942. /20191127221850-2/

Sprzedam sianokiszonkę, 511 021 344. /2368-3/

Skup gryki i łubinu, 607 781 627. /20191129102156-5/

Skup zboża, gotówka!!! 519 452 981. /pp-4-4/

Sprzedam marchew odpadową/opasową, tel. 664 482 616. /04451-3/

Sprzedam pole 6 hektarów Krzymosze gmina Mordy, tel. 696 939 994. /2377-3/

Schładzalnik do mleka wanna 1070 litrów, 516 558 414. /3418-2/

Sprzedam otręby pszenne i kupię zboże, 505 550 755. /2300-12/

Sprzedam kapustę do kiszenia 0,60 odpadowa 0,30, Żabce koło Międzyrzeca Podlaskiego, 609 903 088. /193-M-3/

Marchew, 570 908 822. /2162/V-2/

Sprzedam żyto, 510 207 102. /20191203204133-2/

Budissa Bag 60 m rękaw do kukurydzy, 518 186 850. /2390-1/

Sianokiszonka, 503 824 524. /2391-1/

Sprzedam grunty orne 2.05 ha, gmina Sterdyń, tel. 695 430 525. /20191204161149-3/

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIEŃKOWSCY
PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
TRANSPORT
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA

POL-BRUK www.pol-bruk.net.pl
Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel.: 667 988 678, 726 988 646
BETON
POMPOGRUSZKA

KOSTKA BRUKOWA

Notowania z jarmarków

2.12.-6.12.2019 r.

Opr. Magdalena Netczuk-Dmowska

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	80	75-80	95-100	80	75-80	75-80
żyto	zł/dt	55-60	50	60	-	-	-	-
pszenżyto	zł/dt	70	70	70	70	-	55-60	60-65
jęczmień	zł/dt	70	80	65	85	80	65-70	65-70
owies	zł/dt	60-65	60	60	65	60-70	60-65	60
miesz. zbóż	zł/dt	70	-	60	70-75	-	60-65	65-70
kukurydza	zł/dt	80	90	70-75	90-100	-	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	2,10	1,50	2,00	1,20-2,50	-	2,00-2,50	1,50-2,00
jaja	szt.	0,40-0,80	0,70-0,90	0,60-0,90	0,40-0,80	0,35-0,90	0,30-0,90	0,50-0,80

Sprzedam pszenżyto, 608 594 388. /20191205102949-1/

Sprzedam siano, słomę, 608 884 705. /20191205102857-4/

Sprzedam sianokiszonkę w belach, lucerna i trawa, 509 586 795. /20191205103219-3/

Sprzedam ziemniaki, 506 690 123. /2412-2/

Siano, 500 253 919. /23548/A-1/

Sprzedam: szambiarkę, dojarkę, zbiornik na mleko, agregat, tel. 515 372 063. /2416-1/

Słoma bele dowóz, 515 519 023. /2419-1/

Sprzedam siano, słomę, 506 440 261. /2420-2/

Przyjmę ziemię ogrodniczą, 506 440 261. /2420-1/

Siano, słoma, 664 658 718. /2425-1/

Sprzedam słomę owsiankę, zgrabiarkę siódemkę, zgrabiarkę taśmową, 537 023 567. /2427-1/

Wezmę w dzierżawę łąki, Węgrów, 662 319 214. /3425-6/

Sprzedam słomę owsianą, bele kiszonki, pszenżyto, okolice Węgrowa, 577 000 235. /3431-1/

Sprzedam marchew, 888 724 430. /20191208104722-2/

Kupię grunt pod budowę kurnika 1-3 h, 504 534 759. /201912081642014-4/

Sprzedam sianokiszonkę w belach, 100 szt. 668 473 921. /246-1/

Rębak, 794 115 984. /197-M-1/

Sianokiszonka bele, Latowicz, 667 247 557. /2303-2/

Sprzedam działkę rolną 1,72 ha, Tchórzew, 518 103 239. /2394-3/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy

części nowe i używane

regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, 693 888 308. /20190508224122-14/

Pilnie kupię C-330, Fergusona, 667 769 708. /228-6/

Kupię sortownik, glebogryzarkę, 507 105 719. /229-6/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, sortownik, siewnik, przyczepę, Troll, tel. 81 857 44 81. /FX-6-6/

Kupię ciągnik mały oraz 4x4, sortownik, rozrzutnik, przyczepę, kombajny, kosiarki, tel. 574 651 542. /FX-6-6/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, siewniki, przyczepy, pługi, glebogryzarki, Troll, kombajny, tel. 503 643 162. /FX-6-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę rolniczą, ciągnik Ursus 3512 lub 4514, tel. 882 337 407. /fix-6/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /248-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /249-18/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport maszyn, wywrotka, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Transport lawety, 606 105 999. /0788-41/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. . /2305-6/

U902, siewnik Poznaniak, kombajn ziemniaczany Anna, 787 416 460. /epaka-4/

Claas Senator, 517 436 151. /357-2/

Belarka Sipma 279/1 siatka Zetor 7211 660 913 597. /3412-4/

Ursus C360-3P, C330, 608 720 615. /3413-4/

Sprzedam kombajn zbożowy Claas Dominator 76, Górzno, 45000 zł do uzgodnienia, tel. 504 005 413. /20191124132256-2/

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

- chwytak
- łyżka
- krokodyl
- naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
- suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Kombajn zbożowy Bizon 15.000,- 798 246 507. /239-3/

Wózek widłowy Rak 5500,- 798 246 507. /240-3/

Sprzedaż maszyn rolniczych zachodnich, Nasiłów 13, 729 648 570. /04373-15/

Zetor 4911 + tur, 729 648 570. /2358-6/

Sprzedam belarkę Sipma, stan dobry, rok 2002, tel. 514 894 708. /2363-2/

Przyczepa jednoosiowa, trzystronny wywrot, 508 290 445. /2298-6/

Sprzedam przyczepę samozbierającą rok produkcji 1990, 2500, rozsiewacz do nawozów Kos, stan dobry, 787 334 873. /3419-6/

Ursus 902, przyczepa samozbierająca, 660 227 990. /3422-2/

Waga żywcowa 1000 kg, 509 158 202. /115-2/

Zetor 7011 1984, Białoruś 1990, 70 KM, części do MF 3090, przedni most MF 8140, 505 029 966. /2161/V-2/

Ciągnik International 1056, 1992 rok, 105 KM, 516 762 646. /243-2/

Sprzedam prasę belującą Sipma, 724 127 233. /20191203191200-2/

Agregat talerzowy ARES 3,0TL, pług zagonowy 5-skibowy, 508 219 759. /552-1/

Pług obrotowy 4-skibowy, 516 962 517. /553-1/

Rozrzutnik obornika jedno-osiowy na jeden wałek grzebieniowy, 609 618 100. /558-1/

Ciągnik C-360, tel. 539 610 719. /2406-1/

C360 3P, 505 758 968. /3411-6/

Maszyny rolnicze, tel. 783 571 979. /2407-4/

Prasa Metal-Fach siatka, sznurek, rotor, noże, rok 2016, jak nowa, 507 523 776. /2408-2/

Sprzedam 2 śrutowniki bijakowy z silnikiem 11 kW bąk z silnikiem 7,5 kW, 516 179 596. /2409-1/

C-330, C-360, rozrzutnik, silnik do Zetora 7211, kabina, koła do C-360, 515 519 023. /2419-1/

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, stan dobry, 515 643 219. /561-1/

Siewnik Amazone D7, 883 389 231. /353-1/

Ciągnik C-328, 506 339 674. /364-1/

Ciągnik John Deere, 604 635 105. /3424-1/

Przyczepa D55, wywrotka 3 strony, 501 475 488. /3426-6/

Sprzedam rozrzutnik 3,5 t, stan b. dobry, 880 998 016. /3430-1/

Sprzedam ciągniki C-360 John Deere 2140, C-360 3P tur do C-360, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /116-1/

Tur do C-360, 504 698 961. /118-2/

Rozsiewacz RCW5, siewnik Poznaniak, 537 013 221. /120-2/

Cyklop Troll, glebogryzarka w b.d. stanie, 25 796 35 44. /247-2/

Rozsiewacz do wapna, rozrzutnik obornika dwuosiowy, siewnik zbożowy Polonez, przetrząsaczo-zgrabiarka, 663 740 510. /250-2/

Rozrzutnik obornika 7, 10 ton, ciągniki Renault, Landini, zgrabiarki karuzelowe, 510 857 978. /251-2/

Ursus 3512, 665 192 909. /195-M-1/

Poznaniak, Kos, 665 192 909. /196-M-1/

Przyczepa do sianokiszonek Faro 4000, Pootinger, Sipma Z-569/1, sznurek siatka, 509 967 437. /2302-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, odbiór padłych zwierząt, faktura, wyrejestrowanie, 604 506 343, 604 511 485. /20160612125342-48/

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. /pp-42-42/

Kupię knury, maciory, wyrejestrowanie, 512 858 594. /3248-30/

Skup bydła i cieląt, 602 402 632. /230-6/

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności, 511 075 866, 662 396 670. /2293-6/

Sprzedam karpia handlowego, hurt 9 zł, 510 450 500, 510 450 413. /2323-4/

Cielaki kilkudniowe, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /2332-6/

Kupię knury i maciory, auto z wagą, szybki odbiór od gospodarza, 513 922 966. /20191125080913-4/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /547-6/

Jałówki LM 100%, dokumenty, faktura, byczki odsadki LM 100%, faktura, 505 029 966. /2161/V-2/

Klacz ze źrebakiem, tel. 731 585 684. /2397-1/

Sprzedam krowę na wycieleniu, 514 365 430 . /554-1/

Sprzedam krowe z cielakiem, 503 065 866. /556-2/

Byczek Simental dwutygodniowy, 880 750 816. /2415-1/

Sprzedam cielęta, 504 430 056. /559-1/

Jałówka wysoko cielna, 508 303 168. /560-1/

Kara 9 miesięcy, mocna budowa, 607 179 452. /365-2/

Cielaki 250 kg, 601 096 137. /366-1/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, ok. Węgrowa, tel. 692 643 164. /3428-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego z rodowodem, czipem, szczepione, tel. 728 379 845. /20191127195311-2/

Yorki, 698 655 634. /114-4/

Suczka owczarka niemieckiego 9 m-cy z długim włosiem, 609 618 100. /555-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę rolną, budowlaną w Siedlcach lub przy A2 Gręzów - Siedlce - Zbuczyn (obwodnica Siedlec), tel. 692 248 990. /50-37p-37/

Kupię pole pod żwirownię, 664 177 492. /04148-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia od 1 lutego 2020 r. lokal handlowy o pow. 345 m^2, mieszczący się w budynku handlowym w Siedlcach, ul. Brzeska 131. W lokalu obecnie jest sklep z narzędziami Bass Tools, 505 055 377, 608 027 809. /03838-9/

Wynajmę obiekt 1200 m^2 lub 2x600 m^2 z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /143-6p-12/

Wynajmę lokale 70-200 m^2 i 400 m^2, centrum Sokołów, 507 114 804. /143-6p-12/

Wynajmę lokale biurowo-usługowe, centrum Siedlec, 20-35 m^2, 507 114 804. /143-6p-12/

2 pokoje z kuchnią blisko dworca PKP, tel. 731 602 377. /2282-4/

Wynajmę lokale biurowe i sklepowe, Czerwonego Krzyża 2, tel. 602 828 279. /04190-6/

Wynajmę lokal 589 m^2, piętro, parking, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /2190-8/

Wynajmę dwa pokoje na biuro w centrum Siedlec, tel. 602 224 161. /2324-3/

agromal SPRZEDAŻ OPON

HURTOWNIA OPON

- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń

opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

Stefaniuk

tel. 602 753 096

www.pthstefaniuk.pl

WYNAJEM LOKALI w Łosicach

ul. Rynek 10 oraz Rynek 11

Lokale o pow. od 20 m^2 do max. 300 m^2.

NAWOZY

tel. 508 697 122

jacek

SALETRA · SALETRZAK · NPK ULTRA 8

MOCZNIK IMPORT GRUBA GRANULA

FOSFORAN ULTRA BLACK i inne

Materiał siewny kukurydzy

Tel. 508 697 063

PH Jacek · Główna 45 · 08-331 Sabnie

www.phjacek.pl · tel. (25) 787 41 82

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

CICHY NIERUCHOMOŚCI

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 740-99-98
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Myśliborska 1
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 600 zł/m²

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 700 zł/m2

Murarska, Siedlce
DOMY JEDNORODZINNE

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 40m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

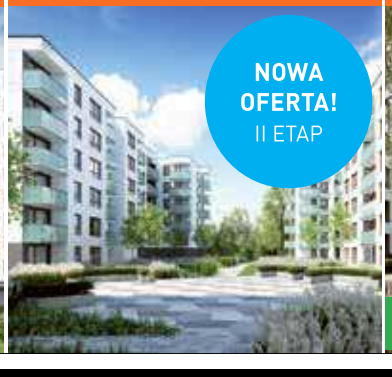

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

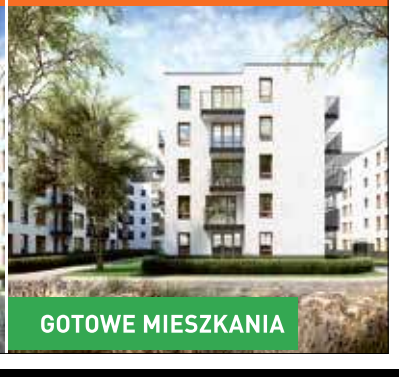

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH

- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J. KANCELARIA
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

Sprzedam dom jednorodzinny w Węgrowie o pow. 200 m², bardzo dobra lokalizacja, w pobliżu klasztor, szkoła podstawowa, park z placem zabaw dla dzieci, tel. kontaktowy 512 291 293. /3427-2/

NAUKA

Polski, 600 032 374. /2155-12/

Matematyka, fizyka, chemia skutecznie, 733 145 766. /2221-6/

Niemiecki, 606 107 356. /2230-6/

Niemiecki, 530 218 823. /2244-12/

Angielski, 570 912 374. /04150-6/

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /2295-6/

Korepetycje matematyka, 514 349 759. /04202-6/

Korepetycje chemia, 514 349 759. /04202-6/

Szkolenia BHP wstępne i okresowe, Siedlce i okolice, 506 704 614. /147-3p-3/

Matematyka korepetycje, szkoła podstawowa, tel. 512 111 736. /20191205122921-1/

TOWARZYSKIE

Miłe fajne zapraszają, Siedlce, 511 537 043. /224-12/

KREDYTY
- **GOTÓWKOWE**
- **POŻYCZKI POZABANKOWE**
- **CHWILÓWKI**
- **KREDYTY DLA FIRM**

Siedlce, ul. Armii Krajowej 11, tel. 500 065 784

Pożyczki do 2000 zł! Bez zbędnych formalności, szybka decyzja. Inkasocity, tel. 792 307 229. /20191129121357-4/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /21-65/

Ginekolog pełna pomoc, 515 603 450. /2114-56/

Wszywka alkoholowa, Siedlce, 606 306 140. /148-4p-4/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /03499-13/

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35, tel. 25 644 82 43
- indywidualne
- gotowe, typowe 3000 projektów
- zmiany, adaptacje do pozwolenia
- świadectwa energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli budowlanych

SPRZEDAŻ CICHY INVEST

NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu, tel. 512 128 104

Do wynajęcia lokal handlowy 500 m² w Siedlcach, ul. Brzeska 131, 608 027 809, 505 055 377. /04221-9/

Kawalerka do wynajęcia, 515 595 599. /2339-3/

Lokal użytkowy 46 m², tanio, centrum Łosic, 83 357 35 61. /350-6/

Dwupokojowe, Siedlce, 515 955 413. /20191125222947-2/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-37/

Do wynajęcia lokale biurowe, 667 870 255. /04275-6/

Kawalerka w centrum Siedlce, dzwonić po 16.00 tel. 662 326 006. /2353-2/

Wynajmę lokal po salonie optycznym Siedlce, ul. Kilińskiego 26 m², 507 114 804. /150-6p-6/

Wynajmę lokal 500 m² i ogrodzony plac 1000 m², ul. Chełmońskiego, Siedlce, 509 909 220. /20191201232227-4/

M2, 48 m² nad Zalewem, 25 631 78 84. /361-2/

Lokal handlowy powierzchnia 54 m², Sokołów Podlaski, ul. Wilczyńskiego 1, tel. 608 304 787. /551-6/

Wydzierżawią żwirownię Wasilew Szlachecki, działka 12/2, tel. 601 150 264. /2392-2/

Od 1.01.2020 wynajmę mały lokal o pow. 18 m² na ul. Chrobrego 17, 512 204 725. /2393-2/

Wynajmę M-48 m², ul. Hozera, Siedlce, 535 245 455. /153-1p-1/

Do wynajęcia pokój, 797 262 156. /2413-2/

Wynajmę pawilon 30 m², 696 695 367. /2414-3/

Do wynajęcia kawalerka centrum, 780 566 730. /2421-1/

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

Dom w Siedlcach sprzedam, 604 465 589. /1280-28/

Sprzedam działkę budowlaną 800 m², 44 000 zł lub większą, Żelechów Długa, 693 164 815. /20191101213113-6/

Sprzedam dom, Siedlce, 420 000,- 600 855 609. /2242-6/

Dom w centrum sprzedam, 606 666 301. /2243-6/

Sprzedam gospodarstwo rolne 5 ha wraz z budynkami gospodarczymi i domem mieszkalnym do remontu, podłączone media, położenie: wieś 17 km od Węgrowa, tel. 664 768 915. /20191119203502-3/

Sprzedam garaż murowany środkowy przy ulicy Kleeberga, telefon: 789 260 700. /2346-3/

Dom z działką 841 m² do remontu lub rozbudowy, Iganie Stare, ul. Kwiatowa 65, 165 900, tel. 512 128 104. /20191125100133-2/

Siedlisko z ładnymi budynkami. Idealne na działalność. Gmina Domanice. Cena 210 tys., 512 979 225. /20191126192839-2/

Sprzedam mieszkanie 48 m², ul. B. Chrobrego, 515 172 104. /2362-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /2370-2/

Dobra cena 60 m², Romanówka, 511 804 699. /2382-2/

Sprzedam działkę budowlaną, tel. 609 633 153. /2388-1/

Atrakcyjna działka budowlana Krynka Łukowska, 513 611 249. /2400-3/

Sprzedam las Suchożebry, 500 240 505. /3420-2/

Las 1,5 h, Wola Wodyńska, 728 309 734. /2389-2/

M-60 m², I piętro, Siedlce, 535 245 455. /153-1p-1/

Działka 5000 m², Mordy, 535 245 455. /153-1p-1/

Sprzedam lokal 83 m², ul. Kilińskiego 23A, Siedlce, 509 909 220. /20191204225413-5/

Dwupokojowe, 505 958 808. /2330-2/

Dom 200 m² + garaż 42 m², Grabina k. Sulejówka z 2007 r., tel. 783 571 979. /2407-4/

Sprzedam lub wynajmę Zakład Produkcji Chemii Budowlanej w Węgrowie, tel. 519 304 305. /155-6p-6/

Chcesz budować na wiosnę? Przyjdź na konsultacje dziś! Nowoczesne projekty - profesjonalnie i kompleksowo, tel. 507 783 073. /154-2p-2/

56 m² + garaż, 662 941 128. /2422-1/

Sprzedam mieszkanie 35 m², I piętro, balkon, ul. Szymanowskiego, tel. 789 260 700. /2428-3/

Sprzedam działkę gruntową zabudowaną, częściowo zalesioną w Nowych Iganiach o wielkości całkowitej 0,798 ha, 504 663 289. /20191206155817-2/

Sprzedam dom Zawady (k. Siedlec 20 km) ok. 200 m²/dz. 1034 m²; możliwość prowadzenia dział. gosp., miejsce do parkowania samochodów ciężarowych, superlokalizacja przy E2, do odświeżenia, cena 280 000, tel. 501 427 402. /20191208143552-2/

Chwila rozkoszy prywatnie, Siedlce, 535 494 312. /2196-1/

Poznam dziewczynę kobietę na dłużej do dyskretnego seksukładu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Drohiczyna, Czyżewa, SMS 512 308 235 dyskretnie. /panoramix-2/

RÓŻNE

Kobieta z chorą córką przyjmie na Święta paczkę żywnościową, 735 039 125. /pp-1-1/

Szybkie pożyczki dla zadłużonych, tel. 791 750 762. /04514-1/

TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
KONSERWANTY, BARWNIKI, EMULGATORY
IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale, pestycydy, grzybice, candida, borelioza
RZUĆ PALENIE!!
Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy
TERAPIA ODCHUDZAJĄCA
www.bicom-med.pl
tel. 502 89 54 55
Siedlce, ul. Chłodna 4

CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I USTAWICZNEGO W SIEDLCACH

Medyczna Szkoła Policealna
im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach
ogłasza
NABÓR
na semestr wiosenny
na następujące kierunki kształcenia:

- **opiekun medyczny**
- **protetyk słuchu**
- **opiekunka dziecięca**
- **technik sterylizacji medycznej**

Nauka rozpoczyna się 3 lutego 2020 roku.

Osoby nieposiadające wykształcenia średniego zapraszamy na kwalifikacyjny kurs w zawodzie opiekun medyczny. Nauka bezpłatna. Brak ograniczeń wiekowych.

Możliwość udziału w projekcie unijnym z wynagrodzeniem 2000 zł.

ul. Młynarska 17, 08-110 Siedlce,
tel. 25 644 78 17, www.ckziu.siedlce.pl

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Busem towarowym transport, 602 881 562. /0242-46/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03094-17/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /1860-56/

Balustrady, bramy, ogrodzenia, 504 337 333. /517-10/

Kożuchy, odzież skórzana, szycie, sprzedaż, przeróbki, renowacja, wyprawa, barwienie skór, 880 130 505. /520-10/

Odnawianie, regeneracja mebli drewnianych, 604 093 614. /2249-6/

Przewóz osób 18, 23, 30, 50, 59, 509 125 160. /04147-6/

Tapicerskie, 511 389 424. /2410-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /2417-1/

USŁUGI Okolicznościowe

„U ANNY" Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, kom. 609 620 315
www.weselasiedlce.pl

SYLWESTER

wesela, wieczorki taneczne
przyjęcia okolicznościowe, bankiety, imprezy dla firm, chrzciny, komunie

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

WESELA 2021

606 436 673, www.europasiedlce.pl

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Remonty, struktury, malowanie dekoracyjno-artystyczne, kominki, 600 778 139. /3468-51/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, transport, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Hydraulika, 608 187 880. /3514-50/

Ocieplenia, podbitki, 609 812 184. /1826-16/

Tynki gipsowe agregatem, 605 177 810. /3319-18/

Glazura, 575 033 450. /2002-12/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /2002-12/

Posadzki mixokretem, tel. 781 952 081. /176-M-12/

Docieplenia, szpachlowanie, malowanie, 579 840 219. /2087-10/

Prace ogólnobudowlane, 664 265 473. /2087-10/

Usługi brukarskie, 509 938 055. /20191103073121-7/

Cyklinowanie, regeneracja, odnawianie podłóg, układanie paneli, 604 093 614. /2249-6/

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, 604 093 614. /2249-6/

Budowa domów, gipsy, glazura, solidnie, 500 350 886. /2250-6/

Prace ogólnobudowlane, 518 317 411. /2254-6/

Tapety natryskowe, 604 859 803. /2288-32/

Sprzedam zagęszczarkę 120 kg, tel. 600 423 288. /2271-6/

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. /2284-6/

Usługi hydrauliczne, 694 199 231. /2287-6/

Minikoparka, wykopy, przyłącza wod.-kan., fundamenty, odwodnienia, inne, 604 517 608. /04262-4/

Automatyka do bram i drzwi garażowych, domofony, tel. 600 270 665. /04265-4/

Krycie dachów, więźba, 511 129 663. /2341-16/

Docieplenie poddaszy, płyta karton-gips, szpachlowanie, malowanie, tel. 507 034 739. /2357-4/

Budowa domów, dachy, kompleksowe remonty, 785 542 362. /2379-2/

Szpachlowanie, malowanie, docieplenia, 600 705 498. /2398-10/

Wykończenie łazienek, 575 033 450. /2401-4/

Malowanie, szpachlowanie, panele, glazura, 720 756 522. /2401-4/

Malowanie, gładzie, tanio, 535 866 444, 25 632 56 11. /2431-1/

Szpachlowanie, malowanie oraz meble na wymiar solidnie i tanio, 511 803 316. /119-4/

PRACA

Pilnie zatrudnimy przy produkcji pasz dla ryb, wysokie zarobki, umowa o pracę, tel. 25 631 61 64. /123-12p-12/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, zapewniamy szkolenie i dowóz. Niedziele wolne, 513 270 599. /20190923124008-7/

Komar GROUP

KOMAR GROUP POSZUKUJE DOSTAWCÓW PIECZAREK. NAWIĄŻEMY STAŁĄ WSPÓŁPRACĘ Z DOSTAWCAMI PIECZARKI BIAŁEJ. ATRAKCYJNE CENY, SZYBKA PŁATNOŚĆ. KOWNACISKA 5, 08-125 SUCHOŻEBRY. MARCIN 884 808 051. /20190927114246-4/

Zatrudnię do zbioru pieczarek - Modrzew, praca jednozmianowa, 508 189 323, 512 366 318. /03889-10/

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207. /04148-6/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, 606 960 207. /04148-6/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, 692 812 496. /04148-6/

Zatrudnię operatora ładowarki, 606 960 207. /04148-6/

Zatrudnię elektryka i pomocnika elektryka, tel. 533 166 110. /20191113065039-4/

Zatrudnię kucharza z doświadczeniem, 693 427 551. /2278-5/

PPHU SMAK Jacek Molski Żanęcin, ul. Sokołowska 17, 516 039 406, zatrudni piekarza ciastowego, wynagrodzenie 18 zł netto na godzinę, piekarza stołowego, wynagrodzenie 15 zł netto na godzinę. /527-4/

Zatrudnię krojczą z doświadczeniem, do krojenia dzianin, umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, Siedlce, 534 504 509. /20191115232650-4/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/7/2019-8/

Etat dla technika dentystycznego z doświadczeniem lub do przyuczenia, Zbuczyn k. Siedlec, 607 442 945. /20191124222716-3/

Praca na fermie drobiu w Pieńkach, tel. 602 552 238. /20191128192259-3/

Zatrudnię szlifierza narzędziowego, operatora CNC, tel. 664 965 550. /20191125092803-2/

Poszukuję opiekunki z zamieszkaniem do starszej sprawnej pani, Siedlce, tel. 604 869 258. /20191126173441-6/

KORONET

Poszukujemy osób do pracy jako:

Pracownik administracyjny Fakturzysta/tka

Miejsce pracy: Siedlce

Opis stanowiska:
- wystawianie dokumentów sprzedażowych,
- kontakt z klientami,
- kontakt z przewoźnikami,
- samodzielne realizowanie bieżących zleconych zadań.

Wymagania:
- praktyczna znajomość programów magazynowych,
- bardzo dobra organizacja pracy, terminowość,
- zaangażowanie w powierzone obowiązki,
- dokładność i zdolność analitycznego myślenia,
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku.

Oferujemy:
- wsparcie merytoryczne,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- przewidywane wynagrodzenie 4000-5000 zł brutto.

Administratorem danych osobowych jest KORONET Marta Zalewska z siedzibą w Siedlcach przy ul. Okrzei 17A oraz MAKTEK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 120. Zastrzegamy sobie możliwość odpowiedzi na wybrane aplikacje.

Aplikację prosimy składać na adres e-mail: rekrutacja@koro.net.pl z zaznaczeniem w tytule stanowiska, o które ubiega się kandydat.

Firma Ruta Transport poszukuje
PRACOWNIKÓW MYJNI
Miejsce pracy: **Mińsk Mazowiecki, ul. Sosnkowskiego 81.**
Zainteresowane osoby są proszone o kontakt telefoniczny w godzinach 8.00-16.00 pod numerem **600 017 852** lub przesłanie CV na adres:
praca@ruta-transport.pl

Prosimy o umieszczenie w CV następującego zapisu: *Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (DzU UE L 119 z 4.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w kwestionariuszu osobowym, zwanym CV, dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji.*

PRACA! PRACA!
PRZYUCZYMY NA KAŻDE STANOWISKO KOBIETY I MĘŻCZYZN!

Firma OLAN Sp. z o.o. w branży rusztowań i szalunków w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw działa od 2006 roku, stawiając przede wszystkim na jakość. Mamy wieloletnie doświadczenie w produkcji konstrukcji stalowych i aluminiowych. Nasza działalność jest prowadzona na terenie Polski, jak również w krajach w: Unii Europejskiej, Szwecji, Norwegii, Niemczech, na Łotwie i w innych.

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW DO PRZYUCZENIA
na stanowiska:
ślusarz, monter, spawacz, technolog, konstruktor, wózkowy, magazynier

PROPONUJEMY: staż, przyuczenie, pełny etat, pracę wakacyjną, atrakcyjne wynagrodzenie i system premiowy, możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia podnoszące kwalifikacje.

KONTAKT: tel. 720 818 818, e-mail: praca@olan.siedlce.pl

OLAN Spółka z o.o.,
ul. Korczewska 57,
08-110 Siedlce, Żabokliki
www.olan.siedlce.pl

Zatrudnię mechanika z doświadczeniem, ciągniki rolnicze, tel. 722 208 100, Mińsk, okolice. /20191127115047-2/

Apteka prywatna w Siedlcach zatrudni technika farmacji po stażu, biuro@apteka-siedlce.pl. /20191127173030-6/

Do Zakładu Krawieckiego w Sulejówku zatrudnię prasowaczy i szwaczki, 509 834 121. /20190628135054-20/

Zatrudnię blacharza samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Zatrudnię uzbrajacza, rozbrajacza samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Firma zleci montaż drzwi i okien, tel. 608 553 821. /151-2p-2/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Zatrudnię kierowcę C+E, międzynarodowe, tandem, Zbuczyn, 515 914 750. /04320-6/

Zatrudnię do montażu okien i drzwi, 602 677 663. /2360-3/

Zatrudnię kierowcę C+E praca pn-pt., kraj, wynagrodzenie zawsze w terminie, 501 343 148. /04445-6/

SOKOŁÓW

W związku z rozwojem firmy, do oddziału w Sokołowie Podlaskim poszukujemy:
PRACOWNIKA PRODUKCJI
(pakowacz/wędliniarz/ rozbieracz-wykrawacz)
Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV z nazwą stanowiska w temacie na adres e-mail: **rekrutacja.podlaski@sokolow.pl** wraz ze stosowną zgodą na przetwarzanie danych osobowych lub o zgłoszenie pod numerem tel. **25 64 08 353**.

Szkoła zatrudni
nauczycieli do klas I-III
oraz **nauczycieli świetlicy szkolnej**
CV prosimy przesyłać na adres e-mail:
rekrutacja.szkola@poczta.onet.pl
tel. **605 251 346**

Prezes Sądu Okręgowego w Siedlcach

ogłasza konkurs na stanowisko

SPECJALISTY OPINIODAWCZEGO
Zespołu Sądowych Specjalistów w Siedlcach w zakresie:

pedagogiki - w wymiarze 0,5 (pół) etatu
psychologii - w wymiarze 0,5 (pół) etatu
psychologii na umowę zastępstwa za nieobecnego pracownika - w wymiarze 0,5 (pół) etatu

Zgłoszenie z kompletem dokumentów należy składać w terminie **do 30 grudnia 2019 roku do godziny 16.00** w zamkniętej kopercie w Sądzie Okręgowym w Siedlcach ul. Sądowa 2, Biuro Podawcze z dopiskiem na kopercie *„Konkurs na stanowisko Specjalisty w OZSS w Siedlcach"*.

Szczegółowe informacje o konkursie znajdują się na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Siedlcach www.siedlce.so.gov.pl oraz są wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Sądu Okręgowego w Siedlcach i w Powiatowym Urzędzie Pracy w Siedlcach. /1118-p/

Prezydent Miasta Siedlce

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko

Dyrektora Centrum Kultury i Sztuki

im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce (nazwa skrócona CKiS)
ul. Biskupa Ignacego Świrskiego 31, 08-110 Siedlce
na czas określony – 5 lat, pełny etat

I Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia niezbędne wymagania:

1) posiada obywatelstwo polskie lub obywatelstwo kraju należącego do Unii Europejskiej lub innego państwa, którego obywatelom na podstawie umów międzynarodowych lub przepisów prawa wspólnotowego przysługuje prawo do podjęcia zatrudnienia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej;
2) posiada wykształcenie wyższe magisterskie;
3) posiada udokumentowany co najmniej 5-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych w instytucjach kultury lub organizacjach i podmiotach, związanych z działalnością kulturalną (dopuszczalna praca realizowana na podstawie umów cywilno-prawnych innych niż umowa o pracę);
4) nie była skazana prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwa popełnione umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwa skarbowe oraz że nie toczy się przeciwko kandydatowi postępowanie karne lub karno-skarbowe;
5) nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych, związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (DzU 2019, poz. 1440);
6) posiada stan zdrowia pozwalający na wykonywanie pracy na stanowisku kierowniczym;
7) posiada pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych;
8) posiada biegłą znajomość języka polskiego; w przypadku cudzoziemca posiada znajomość języka polskiego poświadczoną na zasadach określonych w ustawie z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz.U. z 2019 r. poz. 1480);
9) złożyła komplet dokumentów w wymaganym terminie.

II Preferowane kwalifikacje dodatkowe:

1) wykształcenie wyższe o kierunku lub specjalności zarządzanie, zarządzanie instytucjami kultury, animacja kultury, zarządzanie kulturą;
2) znajomość co najmniej jednego języka obcego w stopniu komunikatywnym;
3) znajomość aktów prawnych, dotyczących funkcjonowania i finansowania instytucji kultury, w tym ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, prawo zamówień publicznych, ustawy o finansach publicznych, Kodeksu pracy, ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych;
4) znajomość zagadnień i doświadczenie w pozyskiwaniu pozabudżetowych środków finansowych, w tym środków z programów Unii Europejskiej;
5) predyspozycje menadżerskie oraz do organizowania i prowadzenia przedsięwzięć, związanych z działalnością kulturalną i twórczością artystyczną;
6) kreatywność, komunikatywność, dyspozycyjność, rzetelność.

III Zadania jakie ma realizować dyrektor w zakresie bieżącego funkcjonowania i rozwoju Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce:

1) kierowanie działalnością CKiS, planowanie i wytyczanie kierunków jej działania oraz reprezentowanie instytucji na zewnątrz;
2) składanie oświadczeń woli w imieniu CKiS, w tym zawieranie umów zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa;
3) planowanie i dysponowanie środkami budżetu, prowadzenie polityki gospodarczej i finansowej;
4) bezwzględne przestrzeganie dyscypliny finansowej w zakresie gospodarki finansowej;
5) dbałość o właściwe wykorzystywanie mienia i majątku instytucji;
6) podejmowanie działań w celu pozyskiwania dodatkowych środków finansowych na działalność CKiS;
7) wydawanie w obowiązującym trybie regulaminów i zarządzań, dotyczących funkcjonowania CKiS;
8) wykonywanie funkcji pracodawcy wobec pracowników instytucji;
9) przedstawianie organizatorowi i właściwym instytucjom planów, sprawozdań, raportów i analiz, związanych z zakresem działalności CKiS, określonych obowiązującymi przepisami;
10) zapewnienie skutecznej kontroli zarządczej;
11) współpraca z różnymi partnerami w sferze kultury (m.in. ze środowiskami twórczymi, organizacjami pozarządowymi, samorządami, instytucjami) w zakresie realizowanych celów i zadań statutowych CKiS;
12) inne zadania nie wymienione wyżej, a wynikające z ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, statutu Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce oraz innych aktów prawnych, dotyczących działalności instytucji.

IV Wykaz dokumentów, wymaganych od osób przystępujących do konkursu:

1) pisemne zgłoszenie przystąpienia do konkursu z uzasadnieniem decyzji o kandydowaniu na stanowisko dyrektora Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce;
2) opracowaną pisemną, autorską koncepcję bieżącego funkcjonowania i rozwoju (uwzględniającą aspekt programowy, organizacyjny i finansowy) w perspektywie najbliższych pięciu lat (2020-2025) Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce. Parametry dokumentu z ewentualnymi załącznikami: maksymalnie 10 stron formatu A4, rozmiar czcionki 12, odstępy między wierszami 1,5;
3) kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie z opisem przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej;
4) kopie dokumentów, potwierdzających posiadane wykształcenie, kwalifikacje i umiejętności;
5) kopie świadectw pracy i/lub innych dokumentów, potwierdzających wymagany staż pracy;
6) oświadczenie o posiadaniu obywatelstwa kraju należącego do Unii Europejskiej lub innego państwa, którego obywatelom na podstawie umów międzynarodowych lub przepisów prawa wspólnotowego przysługuje prawo do podjęcia zatrudnienia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej;
7) oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu w pełni z praw publicznych;
8) oświadczenie kandydata, że nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego ani umyślne przestępstwo skarbowe oraz że nie toczy się przeciwko kandydatowi postępowanie karne lub karno-skarbowe;
9) oświadczenie kandydata, że nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych, związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (DzU z 2019 r., poz.1440);
10) oświadczenie kandydata o stanie zdrowia i braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
11) oświadczenie kandydata, że wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych na potrzeby postępowania konkursowego na kandydata na stanowisko Dyrektora Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych);
12) oferta osoby przystępującej do konkursu może też dodatkowo zawierać kopie posiadanych opinii lub referencji, dodatkowych certyfikatów, posiadanych tytułów;
13) adres do korespondencji, w tym poczty elektronicznej oraz nr telefonu.

V Sposób udostępniania dokumentów i informacji o Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce

Osoby przystępujące do konkursu mogą wystąpić do organizatora lub instytucji kultury o udostępnienie danych, dotyczących warunków organizacyjno-finansowych funkcjonowania Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce, o których mowa w art. 16 ust. 3e pkt 6 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Statut, regulamin organizacyjny, sprawozdania finansowe i sprawozdania z realizacji zadań za ostatnie dwa lata znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej CKiS: https://ckissiedlce.bip.e-zeto.eu/ W ww. sprawie można kontaktować się z Gabinetem Prezydenta Miasta Siedlce, tel. 25 794 37 92.

VI Sposób i termin składania ofert:

1) Oferty o przystąpienie do konkursu wraz z wymaganymi dokumentami należy złożyć osobiście w zamkniętych kopertach z podaniem imienia i nazwiska, w Biurze Obsługi Interesanta Urząd Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce (w godzinach pracy Urzędu tj. poniedziałki 7.45-18.00, wtorek-piątek 7.45-15.45) lub przesłać pocztą na adres: Urząd Miasta Siedlce, Gabinet Prezydenta Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce. W obu przypadkach na kopercie należy umieścić dopisek: *„Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce – NIE OTWIERAĆ"*
2) Oferty należy składać **do dnia 15 stycznia 2020 roku**.
3) O zachowaniu terminu decyduje data wpływu do Urzędu Miasta Siedlce, nie decyduje data stempla pocztowego.

VII Termin rozpatrzenia złożonych ofert

Przewidywany termin rozpatrzenia złożonych ofert - **do dnia 31 stycznia 2020 roku**.

VIII Informacje dodatkowe:

1) warunkiem dopuszczenia do postępowania konkursowego jest złożenie wszystkich wymaganych dokumentów;
2) oferty, które wpłyną po terminie, w inny sposób niż określony w ogłoszeniu, bez kompletu wymaganych dokumentów, nie będą rozpatrywane;
3) dokumenty i oświadczenia należy składać w języku polskim, a dokumenty obcojęzyczne powinny być przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego;
4) kopie dokumentów kandydat powinien poświadczyć własnoręcznym podpisem wraz z datą oraz umieszczeniem klauzuli „za zgodność z oryginałem" na każdej stronie dokumentu, pozostałe dokumenty i oświadczenia powinny być własnoręcznie podpisane przez kandydata;
5) strony złożonych przez kandydata dokumentów powinny być ponumerowane;
6) na wniosek komisji konkursowej kandydat może zostać zobowiązany do przedstawienia oryginałów dokumentów złożonych w formie kopii;
7) o zakwalifikowaniu się do postępowania konkursowego oraz miejscu i terminie rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie;
8) korespondencja z kandydatami odbywać się będzie wyłącznie drogą elektroniczną na adres wskazany przez kandydata w ofercie;
9) Prezydent Miasta Siedlce zastrzega sobie prawo do odwoływania konkursu w każdym czasie;
10) konkurs zostanie przeprowadzony przez komisję konkursową, powołaną przez Prezydenta Miasta Siedlce;
11) przewodniczącego komisji wyznacza Prezydent Miasta Siedlce;
12) decyzja komisji konkursowej oraz Prezydenta Miasta Siedlce jest ostateczna i nie przysługuje od niej odwołanie;
13) o rozstrzygnięciu konkursu kandydaci zostaną poinformowani drogą elektroniczną;
14) dokumenty kandydata wyłonionego w wyniku konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora CKiS zostaną dołączone do jego akt osobowych. Pozostali kandydaci mogą odbierać złożone dokumenty w terminie do 3 miesięcy od daty ogłoszenia wyniku konkursu. Po upływie tego okresu zostaną komisyjnie zniszczone.
15) przewiduje się zakończenie postępowania konkursowego w terminie **do dnia 31 maja 2020 roku**;
16) administratorem danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miasta Siedlce jest Prezydent Miasta Siedlce, (Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce) w zakresie działania Urzędu Miasta Siedlce, na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Klauzula informacyjna, dotycząca przetwarzania danych, znajduje się na stronie www.siedlce.pl/Klauzula informacyjna RODO

Zebrane dane będą przetwarzane na potrzeby konkursu do czasu jego zakończenia.

epraca.pl b0f5a0632a

AVILOG POLSKA GROUPE MOUSSET

kontakt: **tel. +48 519 317 050**

W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy zatrudnimy

MECHANIKA

do pracy w Siedlcach

Podstawowe zadania na stanowisku:
- diagnozowanie i usuwanie usterek, awarii, problemów technicznych

Oferujemy:
- umowę o pracę na pełny etat
- bardzo dobre warunki pracy
- atrakcyjne wynagrodzenie

AVILOG POLSKA GROUPE MOUSSET

W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy zatrudnimy

KIEROWCÓW kat. C+E

zapewniamy:
- codzienne powroty do bazy
- umowę o pracę na pełny etat
- terminowość wypłat
- atrakcyjne wynagrodzenie w pełni oskładkowane
- szkolenia

do pracy w Siedlcach

kontakt: **tel. +48 519 317 050**

Zatrudnimy w Zakładach Mięsnych Chobot Meat (gmina Halinów, ok. 20 km od Mińska) osobę do sprzątania zakładu produkcyjnego na nocną zmianę. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, zatrudnienie na podstawie umowy o pracą, terminową wypłatę oraz zakwaterowanie, tel. 22 783 80 22. /pp-2-2/

Zatrudnię lakiernika na pół etatu, tel. 693 766 636.

Poszukuję pracownika do wykończeń mieszkań, 503 680 468. /2396-2/

Firma remontowa zatrudni osoby z doświadczeniem, tel. 608 479 123. /20191204131058-2/

Polska Grupa Elektryczna Forum-Rondo Sp. z o.o. z siedzibą w Morszkowie zatrudni magazynierów. Mile widziane posiadanie uprawnień na obsługę wózków widłowych. CV i kontakt: kadry@forum-rondo.pl. /20191206073157-1/

Apteka w Kałuszynie zatrudni technika farmaceutycznego, 691 991 115. /363-2/

Zatrudnię fryzjerkę Siedlce, 604 257 413. /2384-5/

SUPEREXPRESS

Zatrudnię do pracy na fermie drobiu Tworki, gmina Wiśniew, 698 656 188. /2432-1/

Praca w kurniku z zakwaterowaniem, 500 012 500. /04520-1/

Sprzedam siano - słoma, 531 576 833. /2435-1/

Sprzedam żużel, tel. 789 284 169. /pp-1-1/

Zatrudnię szwaczki (emerytki, rencistki również), tel. 605 039 441. /149-2p-2/

Zakład krawiecki zatrudni na krój i żelazko, tel. 606 387 001. /2386-1/

Praca przy prasowaniu. Na żelazku przemysłowym. Wszelkie szczegóły pod numerem telefonu 606 335 412. /20191201185228-1/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Zatrudnię samodzielnego mechanika samochodów ciężarowych, praca pod Łukowem w ogrzewanej hali, wymagane doświadczenie i chęć do pracy, kontakt 798 464 871. /20191129210917-4/

Zatrudnię operatora koparki, Siedlce, 602 464 326. /156-3p-3/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, Siedlce, 602 464 326. /156-3p-3/

Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym, 795 742 486. /244-2/

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym kat. C+E z doświadczeniem, tel. 505 696 759. /152-6p-6/

Zatrudnimy w Zakładach Mięsnych Chobot Meat (gmina Halinów, ok. 20 km od Mińska) rzeźników i pomocników do pracy przy uboju. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, terminową wypłatę, ciepły posiłek oraz zakwaterowanie, tel. 22 783 80 22. /pp-2-2/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /252-2/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20191203064051-2/

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

tygodnik SIEDLECKI

MOTO 11-17.12.2019 NR 50

SKUP SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
793 083 073
CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, autoholowanie, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Toyota Yaris 2009 1,33, WV LT 45, bliźniaki, plandeka, 605 560 582. /543-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20190623093657-26/

Katalizatory, filtry DPF kupię, 503 960 069. /02625-26/

Kupię każde auto do 5.000,- 577 079 999. /203-12/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
696 528 267, 025 633 16 45
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9[00]-16[00],
Sokołów Podlaski, ul. Magistracka 1
tel. 602 774 874, 025 787 23 88

Toyota RAV4 – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 5,5 do 7,7 l/100 km i od 125 do 176 g/km. Toyota Camry – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 5,3 do 5,6 l/100 km i od 119 do 127 g/km. Toyota Corolla TS Kombi – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Toyota Corolla Hatchback – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Toyota Corolla Sedan – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,4 l/100 km i od 98 do 167 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

Auto Podlasie Sp. z o.o.
08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11
e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
www.toyota-siedlce.com.pl
AUTO PODLASIE

Darimex

PHU DARIMEX
ul. Terespolska 14, 08-110 Siedlce
Tel.: 25 632 70 13

HYUNDAI

5 LAT GWARANCJI BEZ LIMITU KILOMETRÓW

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Prezentowana suma korzyści dotyczy modelu Santa Fe z roku produkcji 2019 o zużyciu paliwa od 6,4 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO_2 od 167 do 193 g/km, składają się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 3 000 zł, jest rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Samochody prezentowane w reklamie to: Kona 1.6 CRDI 7DCT 4WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa średnio od 5,5 do 5,9 l/100 km i emisji CO_2 od 134 do 141 g/km, Tucson 1.6 CRDI 7DCT 2WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa 5,8 do 6,3 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO_2 od 151 do 166 g/km oraz Santa Fe 2.0 CRDI 8AT 4WD (185 KM) w wersji PLATINUM z Pakietem Inspiration o zużyciu paliwa od 6,8 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO_2 od 177 do 193 g/km. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Finansowanie BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

VOLKSWAGEN

Sprzedam Golf Plus 2011 r., przebieg 16700 km, pierwszy właściciel, tel. 533 128 500. /2283-6/

VOLVO

S60 2018, 512 269 783. /2383-2/

INNE

Jeep Grand Cherokee 2007 CRD, 601 055 521. /23397/A-6/

Kia Sorento 2007 r., 720 730 199. /2356-3/

CIĘŻAROWE

Man 12.240, 2009, 918000 km, DMC 11990, 602 487 857. /04450-6/

Sprzedam samochód cięż. Man 14 232 prod. 1995 r., samochód cięż. Renault Master prod. 2002 r., faktura VAT, tel. 600 284 959. /2423-1/

MOTOGIEŁDA

Audi A4: 02-10,4; 03-12,0; 05-13,3
Audi A6: 03-9,4
BMW 318: 01-8,7; 02-10,1; 03-12,4
Citroën C4: 08-13,9
Fiat Punto: 03-6,2; 04-7,1; 05-8,7
Ford Fiesta: 03-8,8; 04-9,9; 05-11,2; 06-13,0; 12-22,1
Ford Focus: 03-9,5; 05-12,1; 07-15,0; 13-26,7
Ford Mondeo: 03-9,4; 05-12,1; 06-14,6; 07-16,4
Ford Kuga: 10-29,9
Honda Civic: 04-11,0; 05-14,0; 06-15,5
Honda Accord: 03-13,6; 05-15,0; 09-37,9
Nissan Note: 06-11,8
Opel Corsa: 02-5,6; 04-7,2; 05-9,2; 06-11,2
Opel Astra: 02-7,1; 03-8,2; 05-10,6
Opel Vectra: 04-10,3; 05-12,1; 06-14,0; 07-15,5
Opel Zafira: 04-11,9; 05-14,4; 07-17,0
Peugeot 207: 05-12,0; 06-12,2
Peugeot 307: 04-9,0; 05-10,1; 06-12,2
Renault Clio: 04-7,2; 05-7,9; 06-9,6
Renault Megane: 05-8,5; 06-9,3; 09-19,5
Renault Laguna: 04-9,4; 05-11,5; 07-14,5
Renault Scenic: 04-8,3; 05-9,3; 06-10,6; 07-12,0
Renault Espace IV: 10-19,8
Seat Ibiza: 02-6,0; 03-9,0; 04-10,3; 09-17,6
Seat Cordoba: 02-7,4; 03-8,4; 04-11,3
Seat Toledo: 02-8,4; 03-9,4
Skoda Fabia: 08-12,8; 09-15,5
Skoda Octavia: 04-11,0; 05-13,0; 06-15,5; 11-26,0
Yaris: 04-10,6; 10-17,8; 09-21,2; 16-31,5
Toyota Corolla: 04-12,0; 05-14,1; 07-16,6; 16-65-3
Toyota Avensis: 06-17,0; 07-18,9; 09-24,6; 15-63,5
Volvo V40: 01-7,0; 04-8,0
Volvo S60: 05-17,9; 13-45,0
VW Polo: 03-7,5; 04-10,0; 05-12,2; 06-14,0; 08-17,1
VW Golf: 04-9,9; 05-11,2; 07-15,0; 08-17,1; 09-18,4
VW Tiguan: 11-46,5
VW Passat: 02-8,5; 03-9,6; 05-12,0; 06-16,0

BCM

F.U.H. AUTO-SZYBY
Sprzedaż Montaż Naprawa
Siedlce, ul. Brzeska 192,
tel./fax 025 633 51 01,
kom. 697 193 527
Artur Klimek
NOWOŚĆ Szklenie busów
www.autoszyby.siedlce.pl

Kupię stare motocykle oraz samochody WSK, SHL, WFM, Junak, MZ, Komar, 513 230 999. /225-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2295-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam Audi Q5, rok 2009, 660 488 809. /548-2/

BMW

BMW 320D, 2005, 791 806 750. /3421-4/

BMW 2004 3,0, 668 414 198. /2426-1/

318 2004 2,0, 668 414 198. /2426-1/

BMW X3 po lifcie, 2006 rok, 530 305 006. /362-2/

CITROËN

Jumpy 2016, 512 269 783. /2383-2/

FIAT

Maluch 126p, elegant 97 r., tel. 535 762 732. /2402-2/

FORD

Transit 2017, 512 269 783. /2383-2/

Sprzedam Ford Mondeo 2008, combi, diesel, 208 tys. km, 507 777 045. /20191206115456-1/

Mondeo 2010, 1,8 TDI, 19500,- 603 780 384. /2424-1/

HYUNDAI

Tucson 2007, 2,0, 668 414 198. /2426-1/

MERCEDES

Mercedes C 2,5 TD, 1996, 600 873 582. /23597/A-2/

OPEL

Opel Zafira 2002 r., bezwypadkowy, 604 321 277. /2289-4/

Mocca 1,7 TDI, automat, XII 2014, brąz metalik, przebieg 36 000,- 691 157 771. /04461-2/

Sprzedam Opla Corsę 2012, 1.3 cdti, 5 drzwi, 693 766 636.

Sprzedam Opla Zafirę 2006, diesel, 258 000 km, stan bdb, 501 533 655. /2418-1/

Meriva 2006 1,7, 668 414 198. /2426-1/

Sprzedam Opla Corsę D 2007, przebieg 270 tys., cena 7800, 600 668 171. /2304-2/

PEUGEOT

Peugeot Partner II 1,6 diesel 2010 r., tel. 508 196 650. /2374-2/

Partner, 600 836 713. /2395-2/

Peugeot 308 1,6, 2009, salon, 601 946 214. /2399-2/

SKODA

Octavia 2011, 1,6 TDI, 18800,- 603 780 384. /2424-1/

TOYOTA

Toyota Avensis, 2005, 507 604 979. /23548/A-2/

Verso 2011 2,0, 668 414 198. /2426-1/

Toyota Yaris 2006, 9700 zł, 603 196 433. /2429-2/

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

SKUP AUT powypadkowych uszkodzonych
tel. 507 379 546, 698 758 571

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Alicja Mirosz, ur. 25.11.2019 r., godz. 17.35, waga 3.520, wzrost 54, Piaski

Wojtuś Zgutka, ur. 26.11.2019 r., godz. 8.43, waga 3.150, wzrost 53, Wilga

Gabriel Sergiel, ur. 27.11.2019 r., godz. 10.10, waga 3.660, wzrost 53, Skruda

Józio Tomaszek, ur. 26.11.2019 r., godz. 0.30, waga 4.350, wzrost 55, Kownacica

Franek Dołężka, ur. 1.12.2019 r., godz. 13.50, waga 3.850, wzrost 54, Grabów Szlachecki

Lenka Mikusek, ur. 2.12.2019 r., godz. 7.45, waga 3.820, wzrost 54, Podebłocie

Oskar Pieńkosz, ur. 2.12.2019 r., godz. 15.40, waga 3.150, wzrost 51, Więcków

Antoś Prządka, ur. 3.12.2019 r., godz. 17.45, waga 3.670, wzrost 52, Nowy Goniwilk

SZPITAL MIŃSKI

Gabrysia Kowalska, ur. 3.12.2019 r., godz. 12.15, waga 4.150, wzrost 56, Kobyla Wola

Grzegorz Burakowski, ur. 3.12.2019, godz. 2.31 waga 3.750, wzrost 56, Mińsk Mazowiecki

Aleksandra Jacórzyńska, ur. 1.12.2019 godz. 19.04 waga 2.860, wzrost 51, Mińsk Mazowiecki

Michalina Kielak, ur. 4.12.2019, godz. 13.18 waga 3.080, wzrost 54, Dębe Małe

Natalia Dzięcioł, ur. 4.12.2019, godz. 15.45 waga 3.610, wzrost 56, Latowicz

Oliwier Mistewicz, ur. 6.12.2019, godz. 11.04 waga 3.830, wzrost 56, Borki

Blanka Celińska-Walendowicz, ur. 8.12.2019, godz. 00.31 waga 3.350, wzrost 54, Mińsk Mazowiecki

Kornelia Koseska, ur. 7.12.2019, godz. 15.41 waga 4.480, wzrost 58, Zalesie

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Fabian Pałdyna, ur. 5.12.2019, godz. 20.06 waga 3.120, wzrost 53, Latowicz

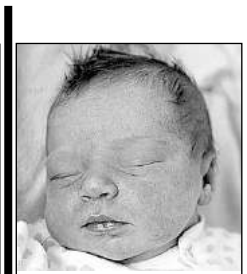
Zuzia Parzyszek, ur. 3.12.2019, godz. 3.50, waga 3.240, wzrost 54, Wólka Kobyla

Zosia Kondratowicz, ur. 2.12.2019, godz. 1.35, waga 3.100, wzrost 54, Łuków

Adam Borkowski, ur. 2.12.2019, godz. 9.29, waga 2.470, wzrost 50, Siedlce
Krzysztof Borkowski, ur. 2.12.2019, godz. 9.30, waga 2.580, wzrost 50, Siedlce

Dominika Pieńkowska, ur. 3.12.2019, godz. 3.05, waga 3.020, wzrost 55, Siedlce

Klaudia Wrzal-Kosowska, ur. 5.12.2019, godz. 6.20, waga 3.580, wzrost 55, Siedlce

Marlena Orzyłowska, ur. 4.12.2019, godz. 00.08, waga 3.350, wzrost 54, Jasionka

Hania Rucińska, ur. 5.12.2019, godz. 17.25, waga 3.780, wzrost 56, Kobylany-Kozy

Marcel Witkowski, ur. 6.12.2019, godz. 16.25, waga 4.360, wzrost 59, Wyłazy

Adam Chromiński, ur. 6.12.2019, godz. 22.05, waga 2.560, wzrost 49, Siedlce

Mikołaj Kimsa, ur. 5.12.2019, godz. 9.15, waga 3.450, wzrost 55, Siedlce

Julia Stefańska, ur. 5.12.2019, godz. 3.50, waga 3.910, wzrost 57, Domanice-Kol.

Leon Nitychoruk, ur. 7.12.2019, godz. 10.25, waga 3.360, wzrost 56, Krynka

Zuzia Wojewódzka, ur. 8.12.2019, godz. 7.35, waga 3.200, wzrost 53, Dąbrówka Stara

syn Gałecki, ur. 3.12.2019, godz. 21.05, waga 3.540, wzrost 59, Łosice

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Mikołaj Kędziora, ur. 2.12.2019, godz. 8.55, waga 3.020, wzrost 51, Łuków

Szymon Grzegorz Grubman, ur. 2.12.2019, godz. 22.40, waga 3.510, wzrost 56, Siedlce

Alicja Goławska, ur. 3.12.2019, godz. 11.30, waga 3.140, wzrost 54, Sięciaszka Pierwsza

syn Dziedzic, ur. 6.12.2019, godz. 10.30, waga 3.840, wzrost 55, Krzesk-Królowa Niwa

Hania Masłowska, ur. 5.12.2019, godz. 16.25, waga 3.140, wzrost 54, Wola Serocka

Zuzia Celińska, ur. 4.12.2019, godz. 17.05, waga 3.600, wzrost 55, Dziewule

Miłosz Hardej, ur. 5.12.2019, godz. 00.55, waga 3.200, wzrost 55, Siedlce

Zosia Wyrębek, ur. 4.12.2019, godz. 14.50, waga 3.660, wzrost 54, Siedlce

Paulina Redzik, ur. 4.12.2019, godz. 15.25, waga 3.500, wzrost 54, Siedlce

syn Michalak, ur. 4.12.2019, godz. 9.35, waga 3.100, wzrost 52, Bojmie

Oskar Lech, ur. 4.12.2019, godz. 22.20, waga 3.600, wzrost 55, Siedlce

Julian Paprocki, ur. 8.12.2019, godz. 19.00, waga 4.380, wzrost 58, Siedlce

Ewa Niewęgłowska, ur. 6.12.2019, godz. 3.10, waga 3.160, wzrost 54, Golice

Karolina Koć, ur. 8.12.2019, godz. 11.45, waga 3.820, wzrost 57, Siedlce

Jan Podniesiński, ur. 6.12.2019, godz. 12.25, waga 4.060, wzrost 57, Strzała

Dawid Terlikowski, ur. 8.12.2019, godz. 21.55, waga 2.900, wzrost 53, Łosice

SZPITAL SOKOŁOWSKI

Antoś Zawadzki, ur. 7.12.2019, godz. 22.55, waga 4.240, wzrost 60, Kobylany-Kozy

Aleksandra Hyckowska, ur. 7.12.2019, godz. 15.50, waga 3.600, wzrost 56, Siedlce

Hanna Połosa, ur. 1.12.2019 r., godz. 22.00, waga 3.890, waga 58, Czekanów

Adela Kowalewska, ur. 2.12.2019 r., godz. 4.25, waga 3.440, waga 56, Błonie

Franciszek Zaranek, ur. 2.12.2019 r., godz. 13.56, waga 4.590, waga 61, Sokołów Podlaski

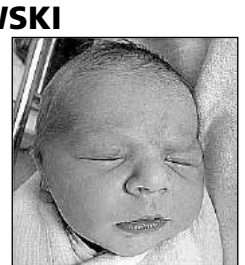
Michał Zemła, ur. 4.12.2019 r., godz. 8.38, waga 3.250, waga 54, Karczewiec

Iga Grzymała, ur. 5.12.2019 r., godz. 8.38, waga 2.350, waga 49, Sokołów Podlaski

Kuba Komuda, ur. 1.12.2019 r., godz. 12.20, waga 3.610, waga 55, Wólka Paplińska

SZPITAL WĘGROWSKI

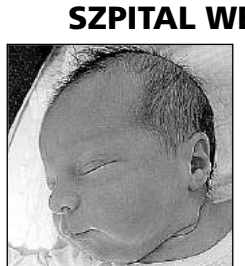
Michalina Boruc, ur. 5.12.2019 r., godz. 9.55, waga 3.370, waga 55, Żarnówka

Adaś Dernałowicz, ur. 8.12.2019 r., godz. 3.05, waga 3.470, waga 56, Ostrówek

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;
w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej", tel. 721 316 525
w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski,** tel. 506 905 791;
w szpitalach sokołowskim i węgrowskim - **Wiesław Gromek**, tel. 606 259 636.

CHRZCINY
KOMUNIE
Catering okolicznościowy
„U Anny"
Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, 609 620 315

Restauracja
• imprezy okolicznościowe
• eventy • chrzciny
• komunie • vip Catering
www.hotel.siedlce.pl Zapraszamy codziennie: od 12.00 do 23.00
08-110 Siedlce, ul. Nauczycielska 12/Prusa, 607 350 812, 25 632 30 03

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

eprasa.pl b0f5a0632

Wierzę, że wychowam medalistę olimpijskiego

Z JANUSZEM MACIEJEWSKIM, trenerem klasy mistrzowskiej w lekkiej atletyce, rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Złoty Krzyż Zasługi otrzymany z rąk prezydenta Polski, to ogromny honor. Gratulacje!**

- Bardzo dziękuję. W trakcie wieloletniej pracy trenerskiej nagradzało mnie już czterech prezydentów. Dwóch – Aleksander Kwaśniewski i Andrzej Duda, zrobiło to osobiście. Szczególnie miło wspominam to ostatnie wyróżnienie. Znalazłem się w gronie dziewięciu wybitnych osobowości sportu. Czuję się tym faktem zaszczycony. Galę transmitowała telewizja TVP Sport. Prezydent Duda był obecny podczas trwania całej uroczystości. Mówił, jak wiele dla niego znaczy nasza praca. Naprawdę miło się człowiekowi zrobiło, że tak został doceniony.

■ **Do takich laurów nie dochodzi się ot tak sobie. Jak się to wszystko zaczęło?**

– Przeszedłem najczęstszą i chyba najlepszą drogę, czyli od zawodnika do trenera. Zanim jednak pokochałem lekkoatletykę, jeździłem konno. W małej miejscowości, z której pochodzę – Podągi koło Ornety, była stadnina. Prężnie działała tam sekcja ujeżdżania. Udało mi się nawet zdobyć mistrzostwo Europy. Później zacząłem biegać. Reprezentowałem barwy klubów Neptun Kwidzyn, a następnie Gwardia Olsztyn. Jako czynny zawodnik nie osiągnąłem znaczących wyników, ale już kończąc szkołę średnią, wiedziałem, że chcę zostać trenerem. Nawet jak składałem papiery na studia, to na kierunek trenerski. Później się dopiero dowiedziałem, że nie ma takiego zawodu jak trener, a chcąc szkolić innych, muszę mieć przygotowanie pedagogiczne. Zrobiłem odpowiednie uprawnienia i w ten sposób zostałem i trenerem, i nauczycielem. Tak jest do dziś.

■ **Jak pan trafił do Siedlec?**

– Za miłością. Moja żona pochodzi ze Zbuczyna. W Siedlcach dostała mieszkanie. Przyjechałem tu w 1986 roku. Rok później zacząłem pracę w WLKS-ie. Obecnie prowadzę treningi w Pogoni. Przez te wszystkie lata między tymi klubami transferowałem się kilkukrotnie. Za to od samego początku wierny jestem jednej szkole - „jedenastce". Pracuję w niej jeszcze od czasów, gdy była przy ulicy Konarskiego. Mimo to pani dyrektor żartuje sobie, że i tak nie jestem nauczycielem, bo wszyscy, co dzwonią do szkoły, mówią, że chcą rozmawiać z trenerem.

■ **Z Lidką Chojecką stanowiliście duet marzeń. Jak skrzyżowały się wasze drogi?**

– Zobaczyłem ją pierwszy raz, gdy na siedleckim OSiRze, wtedy jeszcze na bieżni żużlowej, wygrała bieg na 1000 m. Nie mogłem jej po nim znaleźć. Natknąłem się na dziewczynę, która była druga - zaproponowałem jej treningi. Podbiegła do nas Lidka, która już wtedy była malutka w porównaniu do rówieśniczek i mówi, że ona też by chciała. I tak to się właśnie zaczęło. Po jakimś czasie ta koleżanka zrezygnowała, a z Lidką pracowałem dalej.

■ **Wyłowił pan perłę.**

– Zdecydowanie. Pamiętam, jak hematolog z ministerstwa sportu analizując badania Lidki, zapytała mnie: „Czy pan wie, co pan ma?". Odpowiedziałem, że ogromny talent. A ona mówi tak: „To znacznie więcej niż talent. Zwykły sportowiec w trakcie treningu zostawia sobie 20-30% energii na przeżycie. Ona jest zdolna do przekraczania tej bariery. Może dawać z siebie nawet 110%". Justyna Kowalczyk powiedziała kiedyś: „Albo dobiegnę, albo zdechnę". Ona i Lidia Chojecka to ten sam typ zawodniczki. Lidka potrafiła mi cztery razy zemdleć w trakcie treningu. Biegła dotąd, aż padła z wycieńczenia. Taki to charakter. Myślę, że to właśnie dzięki niemu sięgnęła po te wszystkie sukcesy.

■ **A tych było bez liku.**

– Zdobywaliśmy medale mistrzostw Europy i świata, zarówno w rywalizacji juniorów, jak i seniorów. Wszystkich krążków, wywalczonych na arenie krajowej, to nawet ciężko spamiętać. Wspólnie byliśmy na dwóch olimpiadach. Założę się, że gdyby wtedy były tak szczegółowe kontrole antydopingowe, jak są obecnie, to Lidka wracałaby z nich ze złotymi medalami. Mam satysfakcję, że moja zawodniczka została uznana za najlepszą biegaczkę na dystansach 1500, 3000 i 5000 m w ponad stuletniej historii polskiej lekkoatletyki.

fot. pyt

■ **Widać wśród obecnych adeptów godnych następców naszej mistrzyni?**

– Mamy w grupie dwóch bardzo utalentowanych biegaczy – braci Bartosza i Łukasza Żuków. Duże nadzieje pokładam w Julii Gadomskiej, która jest rekordzistką Polski młodziczek na 400 metrów. Trenuję Szymona Cydejkę, który ma wszystko, żeby zostać naszym siedleckim Kszczotem. Czy pójdą w ślady Lidii Chojeckiej? Ciężko powiedzieć, ale na pewno drzemie w nich potrzebny do tego potencjał. Muszę też wspomnieć o sukcesach, odnoszonych przez sportowców niepełnosprawnych, którymi się opiekuję. Sylwester Jaciuk, Adrian Marcinkiewicz notują wspaniałe wyniki, jestem z nich naprawdę dumny.

■ **Wiele się mówi o tym, że dzisiejszym dzieciom i młodzieży mało się chce, że ciężko ich zmotywować do działania. Podziela pan to zdanie?**

– W „jedenastce" tego nie widać. Mamy cztery klasy sportowe. Talentów jest sporo, sprzyjamy ich rozwijaniu i przechodzeniu do sportu kwalifikowanego. Moja szkoła zajęła w tym roku piąte miejsce na Mazowszu w klasyfikacji młodzieży sportowej. Pod uwagę było branych ponad tysiąc placówek z całego województwa. To ogromne osiągnięcie. Z Łukaszem Kosieradzkim prowadzimy cykl „Biegam, bo lubię". W każdy wtorek o godzinie 18 organizujemy zajęcia biegowe dla osób w różnym wieku. Na frekwencję nie narzekamy. Z tymi młodymi nie jest więc wcale tak źle, jak mogłoby się wydawać.

■ **Zapisał pan piękną kartę w historii polskiego sportu. Czy trenerowi Maciejewskiemu jeszcze coś się marzy?**

– Wciąż wierzę, że wychowam medalistę olimpijskiego. Tylko tego brakuje mi do spełnienia.

■ **Dziękuję za rozmowę.** ■

Najlepsze – Miejskie Przedszkole nr 26!

Zakończyła się rywalizacja finałowa tegorocznej siedleckiej Spartakiady Przedszkoli. Do wieńczących zmagania zawodów awansowały cztery placówki, spośród trzydziestu, które brały udział w eliminacjach.

Zwycięzcą turnieju zostało Miejskie Przedszkole nr 26. Na drugim miejscu uplasowało się MP 25. Na najniższym stopniu podium stanęły przedszkolaki z „22", a czwarte miejsce zajęło Niepubliczne Przedszkole im. Kubusia Puchatka.

Dzieci nagradzał prezydent Siedlce **Andrzej Sitnik**. Organizatorem wydarzenia było Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej (TKKF) w Siedlcach. **(PŚ)**

Zdjęcia Piotr Księżopolski

Gajowniczkowie najlepsi w Polsce

W Zakopanem odbył się Finał Centralny XXXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Turystyczno - Krajoznawczej LZS.

Wzięli w nim udział przedstawiciele powiatu łukowskiego: Wiesław Gajowniczek, Paulina Gajowniczek, Oskar Gajowniczek, Patrycja Zarzycka, Tomasz Zarzycki, Paulina Węglicka, Ida Sałatowska oraz Zbigniew Olkowicz. W ramach rywalizacji należało wykazać się wiedzą, dotyczącą, m.in. Unii Europejskiej, walorów krajoznawczych Polski, Finlandii i Karpat. Każda z drużyn musiała też pokonać trasę marszu na orientację po Zakopanem i Tatrzańskim Parku Narodowym.

Po podliczeniu wszystkich punktów okazało się, że Gajowniczkowie triumfowali w ogólnopolskiej klasyfikacji rodzinnej. Reprezentacja łukowian uplasowała się na trzeciej lokacie wśród powiatów, co przyczyniło się do zdobycia przez województwo lubelskie trzeciego miejsca w Polsce. **(PŚ)**

Ławecki najlepszy w Terespolu

Reprezentanci klubu ŁKS Orlęta Łuków wzięli udział w Międzynarodowym Turnieju im. Stefana Polaczuka w podnoszeniu ciężarów w Terespolu.

Ze znakomitej strony zaprezentował się **Łukasz Ławecki**, który zwyciężył w kategorii open. Został również uznany najlepszym zawodnikiem imprezy. W dwuboju uzyskał wynik 306 kg, na który złożyły się 136 kg w rwaniu i 170 kg w podrzucie.

Warto odnotować także wynik **Mateusza Kucharzaka**, który w kategorii juniorów młodszych pobił rekord życiowy, uzyskując 153 kg w dwuboju (rwanie 68 i podrzut 85 kg). **(PŚ)**

Liderzy powiększają przewagę

Rośnie przewaga liderów cyklu turniejów tenisa stołowego o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach. Ostatnie zawody w kategorii amatorów wygrał **Leszek Gil** przed: Sławomirem Wawryniukiem, Maciejem Adamiakiem, Karolem Rechnio, Danielem Sawickim, Kamilem Zakrzewskim, Tomaszem Plichtą i Jarosławem Pietruszewskim.

Wśród weteranów triumfował Aleksander Gryckiewicz, a kolejne miejsca zajęli: Eugeniusz Tomaszuk, Wiesław Wierzbicki, Dariusz Rzewuski, Marian Petelczyc, Krzysztof Pużuk, Zbigniew Chaberski i Bogdan Jabłoński.

Klasyfikacje generalne przedstawiają się następująco:

Amatorzy: 1. Gil 59 pkt, 2. Adamiak 44, 3. Zakrzewski 37, 4-5. Sawicki i Wiesław Wiśniewski po 28, 6. Pietruszewski 24, 7. Krzysztof Kulik 9, 8. Rechnio 8 pkt.

Weterani: 1. Gryckiewicz 73 pkt, 2. Rzewuski 63, 3. Mariusz Trochim 51, 4. Petelczyc 46, 5-6. Wierzbicki i Pużuk po 44, 7. Chaberski 33, 8. Tomaszuk 32 pkt.

Następny turniej zostanie rozegrany **18 grudnia o godz. 19.00** w sali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. **(PŚ)**

Międzynarodowe siłowanie

W Bogoszowie-Gorcach odbył się Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy „Heros Lady Open" z udziałem zawodniczek WLKS Siedlce - Nowe Iganie.

W rywalizacji seniorek drugą pozycję w kategorii 50 kilogramów zajęła **Dominika Szynkowska**. Na najniższym stopniu podium w kat. 57 kg stanęła **Patrycja Gil**.

Wśród młodziczek z najlepszej strony zaprezentowała się **Klaudia Kudelska**, która wywalczyła trzecie miejsce w kat. 65 kg. Zuzanna Konaszuk (kat. 33 kg), **Julia Kokoszka** (kat. 36 kg) i **Wioleta Niedziałek** (kat. 50 kg) plasowały się na piątych lokatach. **(PŚ)**

Walka odwołana

Złe wieści z obozu siedlczanki – **Judyty Rymarzak.**

21 grudnia w Hali Globus w Lublinie zawodniczka Gladiatora Siedlce oraz klubu Dziki Wschód Biała Podlaska miała przystąpić do największego wyzwania w swojej zawodowej karierze i stoczyć pojedynek w formule MMA, którego stawką byłby pierwszy w historii federacji Thunderstrike Fight League kobiecy tytuł mistrzowski. Niestety, jak poinformowała nas siedlecka wojowniczka – walka się nie odbędzie. Powodem jest kontuzja - Judyta Rymarzak uszkodziła więzadła w kolanie.

Siedlczanka informuje, że uzyskała zapewnienia od władz federacji, że po dojściu do pełni sił dostanie jeszcze swoją mistrzowską szansę. Życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia! **(PŚ)**

Ping-pong w Dąbrowie

W Dąbrowie, w gminie Łaskarzew został zorganizowany I Ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego „Rebel Cup".

Zwycięzcy poszczególnych kategorii: żak dziewczęta - Maja Łakoma, żak chłopcy - Jakub Dobosz, młodzik dziewczęta - Maja Łakoma, młodzik chłopcy - Adam Smoter, kadet dziewczęta - Olga Kulik, kadet chłopcy - Ervinas Uzialo, junior dziewczęta - Olga Kulik, junior chłopcy - Konrad Gryk, open kobiet – Aneta Antosiewicz, open mężczyzn- Bartosz Lebracht. **(PŚ)**

Pływackie medale

Zawodnicy UKS Ósemki Siedlce z powodzeniem startowali w ogólnopolskich zawodach pływackich.

W Zimowych Otwartych Mistrzostwach Warszawy świetnie zaprezentował się **Miron Uszatkin**, który na podium stawał aż sześciokrotnie. Dwa krążki wywalczył natomiast **Maciej Nieczyporuk**.

Maciej Nieczyporuk wziął także udział w XV Międzynarodowych Zawodach Pływackich w Giżycku. Siedlczanin zdobył cztery medale. Z czasem 2:27.75 triumfował na dystansie 200 metrów stylem grzbietowym. Na dystansie o połowę krótszym zajął drugie miejsce. Sięgnął też po dwa brązowe medale w konkurencjach 400 m stylem dowolnym i 50 m stylem grzbietowym. **(PŚ)**

Brąz w Turcji

Roger Garbaczewski (TKKF Siedlce) wywalczył brązowy medal kickbokserskich mistrzostw świata z Turcji.

Siedlczanin walczący w formule kick light w kat. 79 kg wygrał w Antalyi dwa pojedynki. Jego wyższość musieli uznać Szwajcar Hegarty Dillon i reprezentant Turkmenistanu - Hajymyrat Geldimammedov. W półfinale zmierzył się z Węgrem - Zoltanem Balintem, z którym przegrał w kontrowersyjnych okolicznościach. **(PŚ)**

III liga koszykówki mężczyzn

Zmogła ich choroba

Planowany na miniony weekend mecz III ligi koszykówki mężczyzn pomiędzy UKS Basket Siedlce i Polonią Warszawa nie doszedł do skutku.

Powodem jego odwołania były problemy zdrowotne stołecznej drużyny.

Siedlczanie najbliższe spotkanie ligowe rozegrają na własnym parkiecie **15 grudnia** w Hali ARMS przy ul. Prusa 6 o **godz. 17**. **(PŚ)**

Zgłoszenia przyjmujemy do końca grudnia.

Plebiscyt „Tygodnika"

Tradycyjnie o tej porze roku rozpoczynamy przygotowania do plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów mijającego roku. Do końca grudnia przyjmujemy zgłoszenia kandydatów. Zgłaszać ich mogą: kluby, stowarzyszenia, organizacje sportowe, samorządy i kibice. Spośród zgłoszonych zawodników kapituła wyselekcjonuje 20 sportowców oraz 10 szkoleniowców. Z wyselekcjonowanej grupy Czytelnicy „TS" wybiorą najpopularniejszych ludzi sportu w naszym regionie, a członkowie kapituły przyznają laury najlepszym. Zgłaszających prosimy o krótkie uzasadnienie swoich propozycji. Preferować będziemy wyniki, uzyskane w kategoriach seniorów. Szczególnie w dyscyplinach olimpijskich i będących solą sportu grach zespołowych. Wyniki zostaną ogłoszone podczas Gali Mistrzów Sportu, która tradycyjnie odbędzie się w ostatnią sobotę przyszłorocznego karnawału w Zajeździe „Chodowiak". **(MB)**

fot. Aga Król

Od lewej: Starosta siedlecki Karol Tchórzewski, chodziarka Olga Niedziałek i Dorota Kazimierczak (Przedsiębiorstwo Frezdrom w Siedlcach)

UNIQA
RZEŹNIK
warta.
PEC
SIEDLCE
GAZDA SIEDLCE
ZUS
FREZDROM
BOZAMET

Demolka w Sokołowie

W Sokołowie Podlaskim doszło do konfrontacji na szczycie II ligi koszykówki kobiet w grupie B. Wicelider rozgrywek, miejscowy MPKK Sokołów S.A. zmierzył się z liderem, MKS Ósemką Body Move Skierniewice.

Sokołowianki poniosły wysoką porażkę 40 : 73 (10:16, 11:22, 11:18, 8:17). Następne spotkanie rozegrają **14 grudnia** na własnym terenie przeciwko UKS Szkole Gortata Łódź. Mecz rozpocznie się o **godz. 17**. **(PŚ)**

Tenisowe talenty

MKS Pogoń Siedlce zorganizował dla uczniów szkół podstawowych turniej tenisa stołowego „Szukamy Talentów".

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych: klasy I-II – Lena Groszek i Kacper Toczyski, klasy III-IV – Martyna Rojek i Szymon Pszczółkowski, klasy V-VI – Julia Groszek i Dawid Jaczewski, klasy VII-VIII – Dominika Szkopek i Dominik Rojek.

W punktacji drużynowej szkół triumfowała SP 11, przed SP 9 i SP 12. **(PŚ)**

Gladiatorskie medale

Zawodnicy Gladiatora Siedlce sięgnęli po medale Mistrzostw Polski w Kickboxingu w formule Oriental Rules.

Zawody zostały rozegrane w miniony weekend w Starachowicach. Siedlczanie zdobyli cztery krążki. Drugie miejsca na podium zajmowali juniorzy starsi, Islam Bilalov – w kategorii wagowej 57 kg oraz Jakub Sakowski - kat. 86 kg. W gronie seniorów rywalizowali Aslan Bilalov – w kat. 60 kg i Mateusz Pasiak – kat. 86 kg. Obaj uplasowali się na trzecich pozycjach. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Nie dogoniły rywalek

! UWAGA CZYTELNICY
Krzyżówka w „Magazynku TS" na str. 25

Fatalna postawa w pierwszej połowie przesądziła o porażce SMKK Siedlce z UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki w meczu rozgrywek II ligi koszykówki kobiet grupy A.

SMKK przystąpił do konfrontacji osłabiony brakiem **Klaudii Rusinek**. Koszykarka doznała kontuzji kolana w wygranym przez siedlczanki meczu z UKS Trójką Żyrardów. Na portalu zrzutka.pl uruchomiono zbiórkę pieniędzy, które zostaną przeznaczone na opłacenie kosztów operacji, jakiej musi poddać się młoda zawodniczka. Wesprzeć akcję można, wchodząc na stronę https://zrzutka.pl/5tfbkx.

Klaudia Rusinek jest jednym z najmocniejszych ogniw w drużynie trenera **Arkadiusza Mazurkiewicza**. Jej brak mógł się przełożyć na tragiczną dyspozycję siedlczanek w początkowej fazie spotkania przeciwko ekipie z Aleksandrowa Łódzkiego. Gospodynie już po kilku minutach pierwszej kwarty przegrywały aż 1:14. W końcówce tej części meczu do walki próbowała poderwać je **Sara Kwiatkowska**, która zanotowała kilka celnych rzutów. Nie miała jednak wsparcia wśród koleżanek, w rezultacie siedlczanki po pierwszych 10 minutach przegrywały 8:23.

Justyna Szczygielska

Druga kwarta, to kontynuacja świetnej gry Basketu i bezradności podopiecznych trenera Mazurkiewicza. Drużyna przyjezdnych stopniowo powiększała swoją przewagę. W jej szeregach znakomicie dysponowana była szczególnie kapitan zespołu **Oliwia Trzymkowska**. Na półmetku meczu siedlczanki przegrywały różnicą 20 punktów - 17:37.

Po przerwie w gospodynie wstąpił jakby nowy duch. W końcu zaczęły wchodzić rzuty z dystansu. Akcje naszych koszykarek nabrały odpowiedniego tempa. Grały z dużą ofiarnością i walczyły o każdą piłkę. Przełożyło się to na wynik. Trzecią kwartę SMKK wygrał 20:16. Najlepsze miało jednak przyjść w ostatnich 10 minutach meczu.

Wieńcząca spotkanie rozgrywka, to popis w wykonaniu **Justyny Szczygielskiej**. Młoda zawodniczka raz za razem zaczęła trafiać zza linii 6,75 m. Wspomagały ją koleżanki z ekipy - **Natalia Staręga i Eliza Zalewska**. Starania pozwoliły na zniwelowanie strat do 7 oczek. W emocjonującej końcówce więcej zimnej krwi zachowały jednak przyjezdne, które ostatecznie zwyciężyły 57:70.

- Jest nam bardzo przykro z powodu porażki. Słabo rozpoczęłyśmy mecz, rywalki bardzo szybko odskoczyły nam na kilkanaście punktów. Nie wiem, z czego to wynikało, po prostu tak czasem bywa w koszykówce. W drugiej połowie było lepiej. Dużo udało się nadrobić, ale nie tyle, żeby móc cieszyć się z końcowego zwycięstwa. Dziękuję kibicom za obecność na trybunach. W kolejnych spotkaniach postaramy się o lepszą grę - mówiła Justyna Szczygielska.

Arkadiusz Mazurkiewicz

Postawę swojego zespołu skomentował też trener, Arkadiusz Mazurkiewicz.

- Nastawiałem zespół na twardą grę od pierwszego gwizdka. Dziewczyny powinny od początku napaść na przeciwnika. Tymczasem wyszły na parkiet jakieś takie ospałe, bez odpowiedniej woli walki. Chyba chciały dać rywalkom mikołajkowy prezent. Nie ma na to żadnego usprawiedliwienia. W drugiej połowie pokazaliśmy, że stać nas na dużo. Jestem dumny, że dziewczyny się odbudowały i do końca walczyły o zwycięstwo. Przypominam, że gramy wyłącznie siedlczankami, wszystko finansujemy z własnej kieszeni, tak naprawdę bawimy się w koszykówkę. Myślę, że jeszcze pokażemy dobry basket, a wtedy przyjdą wygrane.

SMKK SIEDLCE – UKS BASKET SMS ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI 57:70 (8:23, 9:14, 20:16, 20:17)

SMKK: Justyna Szczygielska 11 punktów, Eliza Zalewska 10, Marlena Pietraszek 8, Natalia Staręga 8, Paulina Komar 6, Sara Kwiatkowska 5, Julia Czarnocka 3, Izabela Cabaj 2, Klaudia Rombel 2, Marta Cepek 2, Michalina Moszyńska, Marlena Przybyłek-Moczybroda.

Kolejny mecz siedlczanki rozegrają na wyjeździe przeciwko drużynie UKS Nowa Wieś.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Zdobyli mistrzostwo ligi!

Maja Zdunek i Mikołaj Waszczuk fot. ED

Siedleccy rolkarze, **Maja Zdunek** i **Mikołaj Waszczuk** wygrali Mazowiecką Ligę Bladecross. Oboje w klasyfikacji generalnej zajęli pierwsze miejsca w swoich kategoriach, zdobywając zdecydowaną przewagę punktową nad rywalami.

Bladecross to wyścig na rolkach po trasie z przeszkodami, takimi jak: opony, kartony, taśmy czy rampy. Przez cały rok dzieci z województwa mazowieckiego rywalizowały o ligowe punkty na zawodach w Warszawie i dwa razy w Siedlcach. Podsumowanie, ostateczne rozstrzygnięcie ligi i dekoracje zwycięzców odbyły się 7 grudnia na Stadionie Narodowym w Warszawie. Oprócz Mai i Mikołaja na podium stanęli również dorośli przedstawiciele Siedlec: Milena Osypiuk (I miejsce w kat. Rodzic Kobiety i II miejsce w kat. 15+ Open Kobiet) oraz Adrian Noceń (II miejsce w kat. Rodzic Mężczyźni i III miejsce w kat. 15+ Open Mężczyźni). **(ed)**

Sparingowe plany Pogoni

Trwa przerwa zimowa w rozgrywkach II ligi. W ramach przygotowań do piłkarskiej wiosny, MKP Pogoń Siedlce rozegra kilka sparingów.

Wstępny harmonogram meczów: 18 stycznia z Wisłą Puławy, 25 stycznia (nieznany jeszcze przeciwnik), 1 lutego z Avią Świdnik, 4 lutego z Podlasiem Biała Podlaska (rozegranie spotkania zależy od decyzji trenera), 8 lutego ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, 15 lutego z Olimpią Zambrów, 22 lutego z Legionovią Legionowo. **(PŚ)**

Paweł Januszewski w SP 11

Szkoła Podstawowa nr 11 w Siedlcach od kilku lat ubiega się o przyznanie certyfikatu „Szkoła Promująca Zdrowie".

Celem projektu jest rozpowszechnianie zdrowego stylu życia wśród całej społeczności szkolnej. Rozumie się przez to zachęcanie do regularnej aktywności fizycznej i kształtowanie właściwych nawyków żywieniowych.

W czwartek, 5 grudnia w SP 11 odbyło się podsumowanie działań, zmierzających do przyznania placówce prestiżowego certyfikatu. Gościem honorowym wydarzenia był biegacz, olimpijczyk, zdobywca złotego medalu mistrzostw Europy – **Paweł Januszewski**. Utytułowany sportowiec jest znakomitym przykładem na to, że odpowiedni styl życia i ciężka praca mogą doprowadzić do ogromnych sukcesów. Trzymamy kciuki, żeby któryś z uczniów „Jedenastki" zainspirował się jego postawą i poszedł w ślady mistrza! **(PŚ)**

fot. pyt

Paweł Januszewski (z prawej) obok wiceprezydenta Siedlec Roberta Szczepanika

Bęcki w Krakowie

W meczu XIII kolejki I ligi siatkówki mężczyzn KPS Siedlce zmierzył się na wyjeździe z AZS AGH Kraków.

Podopieczni trenera Mateusza Grabdy ulegli 1:3 (25:23, 21:25, 21:25, 19:25). Efektem porażki jest spadek na przedostatnie miejsce w ligowej tabeli.

W pozostałych meczach: SMS PZPS Spała – MCKiS Jaworzno 2:3, ZAKSA Strzelce Opolskie – BBTS Bielsko-Biała 1:3, Chrobry Głogów – Gwardia Wrocław 1:3, Mickiewicz Kluczbork – Norwid Częstochowa 3:0, Stal Nysa – APP Krispol Września 3:0, LUK Politechnika Lublin – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:2.

1	Stal Nysa	13	38	39:6
2	MCKiS Jaworzno	14	26	33:22
3	Politechnika	13	26	31:22
4	Krispol Września	13	22	28:22
5	Bielsko-Biała	13	22	27:23
6	Lechia	13	22	29:24
7	Gwardia	13	22	27:24
8	Strzelce Opolskie	13	21	27:22
9	Mickiewicz	12	19	18:25
10	AZS AGH Kraków	13	18	27:24
11	Norwid	13	12	17:32
12	Chrobry Głogów	13	11	17:34
13	KPS Siedlce	13	10	15:31
14	SMS PZPS Spała	13	4	14:38

W następnej kolejce KPS Siedlce zagra u siebie bardzo ważny mecz z Chrobrym Głogów. Spotkanie odbędzie się **14 grudnia o godz. 18**. **(PŚ)**

II liga siatkówki kobiet

Nike z tarczą, Ósemka na tarczy

Ze zmiennym szczęściem w rozgrywkach II ligi siatkówki kobiet rywalizowały drużyny z naszego regionu.

Nike Węgrów zwyciężyła na własnym parkiecie z Chemikiem Olsztyn 3:0 (28:26, 25: 16, 25:19). Z gorszej strony zaprezentowały się natomiast zawodniczki UKS Ósemki Siedlce, które uległy na wyjeździe AZS AWF Warszawa 1:3 (20:25, 18:25, 25:17, 22:25).

W pozostałych meczach: Krótka Mysiadło – AZS LSW Warszawa 0:3, Sparta Warszawa – Łaskowia Łask 3:1, Legionovia Legionowo – BAS Białystok 3:2.

1	Nowy Dwór Maz.	10	28	30:10
2	AWF Warszawa	11	28	31:11
3	BAS Białystok	11	22	27:16
4	Łaskovia Łask	11	19	23:18
5	Nike Węgrów	11	17	21:21
6	Ósemka Siedlce	11	16	23:22
7	Chemik Olsztyn	11	15	19:22
8	AZS Warszawa	11	12	18:26
9	Sparta Warszawa	11	11	16:26
10	Krótka Mysiadło	11	7	12:29
11	Legionovia	11	5	13:32

W następnej kolejce Nike wyjedzie do Warszawy, skonfrontować się z miejscowym AZS LSW, natomiast Ósemka podejmie u siebie Krótką Mysiadło. Mecz zostanie rozegrany **14 grudnia** w hali sportowej przy ZSP nr 3 (ul. Popiełuszki). Rozpocznie się o **godz. 17**. **(PŚ)**

Rzewuski na podium

Tenisista stołowy **Dariusz Rzewuski** ze Startu Siedlce zanotował kolejny sukces.

Zajął trzecie miejsce w ostatnich tegorocznych zawodach z cyklu Grand Prix Polski Osób Niepełnosprawnych. Turniej został rozegrany w dniach 6-8 grudnia w Krakowie. **(PŚ)**

eprasa.pl b0f5a0632a